

Jak hartowała się Coca Cola w zdobywaniu kaszubskiego zaufania
OPERACJA HAMMER
Reportaż na stronie 3

Nieźle daje Polakom w pysk i sztukę
O „Fantazym” Słowackiego, który już wkrótce na deskach Teatru „Wybrzeże”
czytaj na stronie 11

ZChN zbliża się...
Jest w czym wybierać:
Niesiołowski, Kopuszanski, Jurek, Nowina-Konopczyna, Boba
to tylko niektórzy bohaterowie z pierwszych stron gazet
U nas - na stronie 11

Aneta Kręglińska i babcię flaczki
Strona 10
VIP w kuchni


SOLIDARNOSC CHASE D.T. BANK
Wasze pieniądze rosną z nami!
Gdańsk, Elżbietańska 2
tel. 31 70 31

DZIENNIK BAŁTYCKI

Nr 103(14746) Rok XLIX ISSN 350028 Nakład 240 tys. G E P

Piątek, 7 maja 1993 r. Cena 2500 zł

ELECTRICIAN
NAJWIĘKSZA HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA
OFERUJE W CENACH FABRYCZNYCH 2000 szt. ASORTYMENTU
ADRES: 80-379 GDAŃSK UL. ŚLĄSKA 7
TEL./FAX 52-48-51 52-03-56 wew. 31 52-03-76 wew. 31

DOKUMENTY DOTĄD SKRYWANE

Grudzień 70

To było przeszło dwadzieścia lat temu. Zdażyło już dorosnąć całe pokolenie, które nie pamięta tamtych wydarzeń z autopsji.

Od ponad dwóch lat śledztwo w sprawie Grudnia 70 prowadzi Prokuratura Marynarki Wojennej i mimo, iż zbliża się ono ku końcowi, sprawa odpowiedzialności czołowych ówczesnych polityków pozostaje nadal nie rozstrzygnięta. Podobnie jest z listą ofiar - nie ma żadnej pewności, że dotychczasowa jest kompletna. Na przeszkodzie w wyjaśnieniu tej jednej z najbardziej mrocznych kart naszej najnowszej historii stoi przede wszystkim brak dokumentów i archiwaliów, stanowiących tzw. materiał operacyjny dawnej SB. Minister spraw wewnętrznych, Andrzej Milczanowski, nie chce ich udostępnić.

Wstrząsający materiał zdjęciowy, który dzisiaj prezentujemy, znajduje się - być może - także wśród tych dokumentów, których pan minister nie chce przekazać osobom, działającym w imieniu najwyższego wymiaru sprawiedliwości w państwie. Zdobyła go nasza dziennikarka, Wiesława Kwiatkowska, zajmująca się wyjaśnianiem tajemnic Grudnia 70 od samego początku, tuż po tamtych tragicznych wypadkach. Po dzisiejszej publikacji prześle je prokuratorowi, prowadzącemu dochodzenie.

Przedstawiamy tylko fotografie oznaczone literą „N”. Nie wiadomo, czy widniejące na nich ofiary zostały kiedykolwiek zidentyfikowane. Wszystkich, którzy mogą udzielić jakichkolwiek informacji o osobach ze zdjęć, prosimy o kontakt.



„Takie zdjęcia przybliżają atmosferę i grozę tamtych dni. Jeden z zabitych miał na rękę tatuaż - w posiadanym zbiorze jest najwięcej właśnie jego zdjęć, jedno z nich wykonano tylko po to, aby tatuaż był najlepiej widoczny. Stanowiło ono argument propagandy, że rozruchy grudniowe wywołał kryminaliści”...

Geografia atomu

65 elektrowni jądrowych jest definitywnie wyłączonych, a 496 działało lub znajdowało się w budowie na całym świecie w końcu 1992 r. - stwierdza doroczny raport ogłoszony przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej.

Udział energii atomowej w ogólnej produkcji elektryczności jest największy we Francji (72,9 proc.), na Litwie (60 proc.), w Belgii (59,9 proc.), na Słowacji (49,5 proc.), na Węgrzech (46,4 proc.), w Korei Południowej (43,2 proc.) i w Szwecji (43,2 proc.). 16 krajów (w tym Chiny i Tajwan) zaspokaja swoje potrzeby energetyczne co najmniej w 1/4 energią atomową. (PAP)

Kto oszczędza...

Gdzie chodzą kupować „piękni i bogaci” z Hollywood i Beverly Hills? Chętnie przychodzą na przedmieścia Los Angeles, gdzie między stertami różnych staroci, używanych rzeczy przechadzają się Cher, Michelle Pfeiffer, Ringo Star, Lisa Bonet i wielu innych. „Żyją w willach o wartości ponad 40 mln dolarów, ale ze mną wyklócają się o każdego dolara” - powiada jeden z tamtejszych handlarzy starociami.

Elita w obronie parków narodowych

U nas - zamkną... las

Od wczoraj zaczęła działać specjalna formacja elitarnych straży parków narodowych. 52 funkcjonariuszy, powołanych do ochrony mienia, zwalczania przestępstw przeciwko przyrodzie będzie mogło legitymować, karać mandatami, rewidować samochody, bagaże oraz pomieszczenia w przypadku podejrzenia o popełnienie przestępstwa. Będą działać na terenie 17 parków narodowych.

Nie zmienia się jednak nic w tak zwanym terenie. Na przykład w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym, liczącym ok. 20 tys. hektarów nadal zatrudnionych będzie 2 strażników. Oprócz nich działają jeszcze społecznie...

W Nadleśnictwie Gdańsk dowiedzieliśmy się wczoraj, że za kilka dni zostanie zamknięta większa część lasów okalających Trójmiasto. Powodem jest bezmyślność i lekkomyślność „spacerowiczów”. Zbyt dużo notuje się pożarów, które powstają na skutek działania człowieka (nieważne czy świadomego, czy też nie). Inny problem, to liczba pozostawianych w lasach samochodów. Chodzi o wraki i kradzione auta. W ciągu minionego miesiąca znaleziono ich kilkanaście (mowa tylko o Trójmiejskim Parku Krajobrazowym).

(adun)

Płoną Szadółki



Fot. T. Zajac

TRUJĄCA CHMURA NAD GDAŃSKIEM?

STR. 2

Co boli Wyspiarzy

• Co czwarty dorosły Brytyjczyk - łącznie 12 milionów ludzi - cierpi w pewnych okresach swego życia na zaburzenia psychiczne.
• Brytyjczycy są coraz grubsi i ciężsi. Odsetek osób z nadwagą i osób określanych jako „otyłe” wyraźnie się zwiększył - prawie połowa wszystkich mężczyzn w W. Brytanii ma obecnie nadwagę.

Jeśli chcesz dolecieć

Weź tę parę groszy...

Wybierając się w podróż samolotem Aeroflotu do brzo jest mieć ze sobą większą kwotę. Przekonała się o tym pasażerka rosyjskich linii lecąca do Omska. We Władywostoku okazało się bowiem, że samolot nie poleci, ponieważ załoga zapomniała dokumentów koniecznych do zatankowania maszyny.

Nie pomagały żadne perswazyje, pracownicy lotniska na Dalekim Wschodzie Rosji nie chcieli włąć ani jednej kropli paliwa. Ponieważ pasażerze zależało na czasie, postanowili zapłacić za tankowanie z własnej kieszeni - 650 tys. rubli. Wtedy benzyna popłynęła szeroką strugą.

(PAP)

NASZE ROZMOWY

Zgłębiam nieznane

Z Maciejem Kuczyńskim, speleologiem i paleografem - rozmawia Roman Warszawski

- Jest pan najprawdziwszym człowiekiem z podziemia...
- Jeśli przez podziemie rozumieć świat jaskiń.

- Speleolog to zawód czy pasja?

- Pasja. Być może w części charakter i powołanie. Z wykształcenia jestem architektem. Kto wie, gdyby moje życie potoczyło się trochę inaczej, być może dziś projektowałbym osiedla wielkopłytowe...

- A dlaczego tak się nie stało?

- Studiowałem w latach 50. To był zły czas na studiowanie, nawet na studiowanie architektury. Na uczelnie przejeżdżał Bierut i tłumaczył nam, jak należy projektować i budować. Szybko zorientowałem się, że w tej sytuacji nie ma co poważnie myśleć o karierze inżyniera. Zacząłem rozglądać się za jakąś pozawodową receptą na życie.

- Studiował pan w Warszawie?

- Nie, w Krakowie, na politechnice. Myślę, że w znacznym stopniu zawdzięcza to na wszystkim, co zdarzyło się potem. Z Krakowa było bowiem bardzo blisko w góry. Przez kilka lat prawie każdy weekend spędzałem albo w Pieninach, albo w Tatrach. Zafascynował mnie skalny świat - skalne dzwiny natury.

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

staje dwa złote i dwadzieścia groszy...

- Sądzę, że zadającego pytanie odpowiedź ta w pełni usatysfakcjonowała...

- W jakich ekspedycjach brał pan udział?

- Najpierw jeździłem do tzw. krajów socjalistycznych: do Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, kilkakrotnie odwiedziłem Kubę. Potem była Hiszpania, Francja i dalsze eskapady na kontynent południowoamerykański. Penetrowałem jaskinie andyjskie, pla-

staje dwa złote i dwadzieścia groszy...

- Sądzę, że zadającego pytanie odpowiedź ta w pełni usatysfakcjonowała...

- W jakich ekspedycjach brał pan udział?

- Najpierw jeździłem do tzw. krajów socjalistycznych: do Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, kilkakrotnie odwiedziłem Kubę. Potem była Hiszpania, Francja i dalsze eskapady na kontynent południowoamerykański. Penetrowałem jaskinie andyjskie, pla-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

Osiedlał się przed odkryciem mikroskopu, kapłan dawnego Meksyku wywodził człowieka z dzielącej się komórki. Potrafili ryć chromosomy, wiedzieli jak wygląda podwójna „helisa życia” i znali kod genetyczny DNA!



- Na pograniczu Brazylii i Wenezueli? Czy to ten sam płaskowyż, na którym Arthur Conandoye umieścił swój „zaginiony świat” z książki pod tym samym tytułem?

- Tak. To jest niezwykła formacja geologiczna, ogromne, tarczowe trzony krystaliczne o charakterze ostańców, wznoszące się pionowo tysięcy metrów nad poziom dżungli lub sawanny. Wraz z ekipą telewizyjną penetrowałem masyw położony w selwie. Było to naprawdę niezapomniane przeżycie. Po pierwsze - jest to najprawdziwszy koniec świata, by dotrzeć do podnóża masywu trzeba kilka dni przedzierać się przez dziewiczą puszcę. Po drugie - z uwagi na niepowtarzalne warunki geologiczne, klimatyczne oraz trudną dostępność ścian skalnych, w rejonie tym powstało wiele endemicznych gatunków roślinnych

Dokończenie na str.3

- W sumie jest więc pan chyba wdzięczny Bierutowi za instrukcje na temat architektury rozwiniętego socjalizmu...

- Cha, cha, cha! Rzeczywiście można tak powiedzieć!

- Która z wypraw była dla pana największym przeżyciem?

- Pod względem wspinaczkowym i speleologicznym na pewno ekspedycja na płaskowyż Sarisanama, na pograniczu Wenezueli i Brazylii. Pod względem poznawczym - wszystkie eskapady meksykańskie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.



- Na pograniczu Brazylii i Wenezueli? Czy to ten sam płaskowyż, na którym Arthur Conandoye umieścił swój „zaginiony świat” z książki pod tym samym tytułem?

- Tak. To jest niezwykła formacja geologiczna, ogromne, tarczowe trzony krystaliczne o charakterze ostańców, wznoszące się pionowo tysięcy metrów nad poziom dżungli lub sawanny. Wraz z ekipą telewizyjną penetrowałem masyw położony w selwie. Było to naprawdę niezapomniane przeżycie. Po pierwsze - jest to najprawdziwszy koniec świata, by dotrzeć do podnóża masywu trzeba kilka dni przedzierać się przez dziewiczą puszcę. Po drugie - z uwagi na niepowtarzalne warunki geologiczne, klimatyczne oraz trudną dostępność ścian skalnych, w rejonie tym powstało wiele endemicznych gatunków roślinnych

Dokończenie na str.3

- W sumie jest więc pan chyba wdzięczny Bierutowi za instrukcje na temat architektury rozwiniętego socjalizmu...

- Cha, cha, cha! Rzeczywiście można tak powiedzieć!

- Która z wypraw była dla pana największym przeżyciem?

- Pod względem wspinaczkowym i speleologicznym na pewno ekspedycja na płaskowyż Sarisanama, na pograniczu Wenezueli i Brazylii. Pod względem poznawczym - wszystkie eskapady meksykańskie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

- Swego czasu, nieżyjącego już Jerzego Kukuczki zapytano, dlaczego chodził po górach. Zdesperowany naiwnością tego pytania, Kukuczka odpowiedział, że za każdy metr przebytej wysokości do-

- Wspinał się pan?

- Tylko początkowo. Alpinizm był już wtedy w pełni rozwiniętą gałęzią eksploracji, próbowałem więc znaleźć jakąś inną, pokrewną dziedzinę, którą można by rozwijać od podstaw. Stał się nią alpinizm podziemny - tajemniczy świat stalagmitów, stalaktytów, jaskiń. Oczywiście jaskinie poznawane były zawsze - to one stanowiły pierwszy dom człowieka. Jednak jakaś bardziej systematyczna eksploracja rozpoczęła się dopiero w latach 60. Byłem tego bezpośrednim świadkiem, po części - uczestnikiem.

- Właściwie dlaczego ludzie schodzą do jaskiń?

- Dlatego, że jaskinie istnieją. Tak samo, jak zęglują po morzach, dlatego że istnieją oceany i wspinają się na szczyty dlatego że te, samym swym istnieniem, stanowią dla nich niepokornione wyzwanie.

ŚWIAT

BOSNIA

Parlament Serbów bośniackich podjął decyzję, że plan pokojowy Vance'a-Owena powinien być poddany referendum, w którym uczestniczyć będą Serbowie zamieszkali w Bośni i Hercegowinie.

Wcześniej delegaci zdecydowali, że większość głosów odrzucił plan Vance'a-Owena. Minister spraw zagranicznych Rosji Andriej Kozieriew powiedział, że odrzucenie przez parlament bośniackich Serbów międzynarodowego planu pokojowego może doprowadzić do „straszliwego rozlewu krwi”.

Po odrzuceniu przez Serbów bośniackich planu pokojowego Vance'a-Owena NATO nie wyklucza teraz „żądnych środków, również militarnych” - powiedział sekretarz generalny paktu Manfred Woerner.

ROSJA

Sąd Najwyższy odrzucił wniosek prokuratury o ponowne osadzenie w areszcie oskarżonych w moskiewskim „procesie dwunastu” organizatorów sierpniowego przewrotu z 1991 r. - Janajewa, Łukjanowa i Kruczkowa.

Przed absolutorium w Gdańsku

Jak sprawdzać Zarząd Miasta?

Debacie na temat udzielenia (bądź nie) absolutorium Zarządowi Miasta Gdańska będzie poświęcona sesja Rady Miasta planowana na 18 maja. W jej trakcie prezydent miasta ma przedstawić sprawozdanie finansowe za ubiegły rok.

Komisja Rewizyjna RM już pod koniec kwietnia uznała za wskazane, by firma, której zlecono badanie sprawozdania z wykonania budżetu przeprowadziła badanie rozszerzone. Miałoby ono dotyczyć „działalności i gospodarki finansowej gminy”, jak stanowi przepisy prawa budżetowego w zakresie udzielania absolutorium zarządom gmin. Dalej w uzasadnieniu tego wniosku czytamy, że „Komisja Rewizyjna motywuje swoje stanowisko tym, że nie będzie to tylko materiał wskazujący na uchybienia, ale również

wnioski na przyszłość do konstrukcji budżetu i założeń gospodarki finansowej. Takie podejście do tego zagadnienia jest podyktowane tym, że gmina w Gdańsku pojawia się problem: co badać w ramach udzielania absolutorium z działalności finansowej gminy? Czy kontrolować prawidłowość realizacji uchwały budżetowej przez Zarząd Miasta, czy całość finansów, w tym również działalność miasta w spółkach? Globalna kontrola finansów miasta oznaczałaby, zdaniem D. Śmiłkowskiego wiele miesięcy pracy biegłych i znaczące koszty idące w setki milionów złotych. Wiceprezy-

dent, który obecnie odpowiada za finanse miasta dodał jednak, że jest zainteresowany pogłębionym badaniem działalności niektórych spółek, co ma kosztować 50 mln zł, ale jednocześnie przynieść korzyści w postaci ominięcia ewentualnie wykrytych błędów w budżecie na rok 1994. Komisja Rewizyjna ma wkrótce otrzymać wyniki badań niezależnych ekspertów na temat finansowego sprawozdania Zarządu Miasta.

Dodajmy jeszcze, że niedzielenie absolutorium władzom wykonawczym miasta nie oznacza automatycznie ich odwołania. Może to uczynić Rada Miasta zupełnie niezależnie od wyników najbliższych debaty.

T. Tukalski

Sejmik rybacki

Morze wzbogaci...

Wczoraj rozpoczął się w Domu Rybaka we Władysławowie sejmik rybacki na temat rybołówstwa bałtyckiego jako elementu egzystencji ludności w regionie kaszubskim. Sejmik zorganizowało Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie wraz z Morskim Instytutem Rybackim.

Rano w kościele parafialnym biskup metropolita gdański Tadeusz Gocłowski odprawił w intencji rybaków mszę i wygłosił homilię. W części merytorycznej sejmiku przedstawiono referaty, m.in. na temat przeszłości i stanu rybołówstwa na Bałtyku, zasobów rybnych i możliwości połowów na polskich obszarach morskich, ekoturystyki, roli samorządów lokalnych i administracji państwowej w aktywizacji gospodarczej rybołówstwa bałtyckiego, kultury i społecznej sytuacji środowiska rybaków oraz perspektyw dla zawodu rybaka.

W opinii społeczności kaszubskiej.

W sejmiku udział wzięli przedstawiciele instytucji, środowisk społecznych i zawodowych zajmujących się problematyką morską. Zdaniem posła Jana Kulasa (z parlamentarnego klubu „Solidarność”), który pilotuje w Sejmie RP szereg problemów dotyczących gospodarki Wybrzeża, konieczne jest podjęcie na forum parlamentu polityki morskiej. Dyskusja na sejmiku rybackim wykazała, że ta dziedzin gospodarki ma entuzjastów, specjalistów i możliwości rozwoju. Istniejący potencjał i zasoby nie mogą się marnować. Morze żywiło pokolenia rybaków i może także obecnie bogacić. Jednakże prawdą jest, że w obecnej sytuacji ekonomicznej kraju, społeczności lokalne powinny liczyć przede wszystkim na siebie... (W.)

KRAJ

Wyniki ostatnich badań stanu i zmian strukturalnych rynku pracy w Polsce, wykazują, że niekorzystne zjawiska będą występowały jeszcze w tym roku, a nawet w następnym - poinformował dyrektor departamentu pracy i dochodów ludności Głównego Urzędu Statystycznego.

WARSZAWA

W przypadku, gdy pojawią się sygnały o brakach programowych spowodowanych akcjami społecznymi, być może Ministerstwo Edukacji Narodowej będzie musiało przedłużyć rok szkolny ze względu na potrzebę zrealizowania programu nauczania. Inną konsekwencją akcji strajkowej pracowników oświaty będzie dotkliwie zmniejszenie pensji nauczycieli - powiedziała wiceminister edukacji, Anna Urbaniak.

Przedstawiciele kierownictwa PPS, PPS-Odrodzonej i Niezależnej PPS wyrażili wolę zjednoczenia tych ugrupowań. Zjednoczona PPS dążyłaby do utworzenia wyborczego bloku centrolewicowego - głosi komunikat.

WROCLAW

O potrzebie utworzenia komitetu politycznego, który byłby odpowiedzialny za podstawowe decyzje polityczne koalicyjnej władzy, mówił we Wrocławiu Donald Tuska. Zdaniem Tuski, koalicja do tej pory nie wypracowała sposobu podejmowania wspólnych decyzji politycznych.

JC

Ryszard Zwycięzca

Pan Ryszard Ziarkiewicz, dyrektor Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, prosi o poinformowanie, iż w lutym 92 zwyciężył w konkursie na dyrektora BWA (obecna PGS), pokonując pięciu kandydatów. Prosi także o sprostowanie, iż nieprawdziwą jest opinia, panująca w gdańskim środowisku plastycznym, jakoby został „przywieziony w teczkę”, na którą powołał się w rozmowie z Barbarą Kruszkowską, prezesem Zarządu Gdańskiego ZPAP.

Dekretuję zatem, aby od dzisiaj gdańscy plastycy twierdzili, iż pan Ziarkiewicz przywieziony został do Sopotu czarną wołgą.

Aleksandra Paprocka

Kantory

Notowania wczorajsze, godz. 15 (kupno/sprzedaż): „MAX” (Gdańsk, ul. Jagiellońska 10): USD - 16 450/16 500; DM - 10 330/10 380; korona szw. - 2220/2250; funt bryt. - 25 500/25 700; frank fr. - 3050/3100; gulden hol. - 9150/9250; lir wł. - 11,00/11,50. „XAMAX” (Gdańsk, ul. Piwna 67/68): USD - 16 400/16 470; DM - 10 320/10 350; korona szw. - 2240/2300; funt bryt. - 25 500/26 000; frank fr. - 3080/3110; gulden hol. - 9170/9220; lir wł. - 11,12/11,50.

(G.A.)

Zdania

Bal Lwów w Dworze Artusa: dostojni goście już się nieco napili i obrzucają się grejpfrutami. A pośród służby pani Matylda, z zawodu pomoc domowa, dziwi się i próbuje zwalczyć wrodzoną nieśmiałość. - Dziecko zjadłoby pewnie grejpfrutka, może wezmę takiego jednego, rozbitego chociaż... - pyta o zbędne pozwolenie

Co stąd wynika? Nic, dokładnie nic stąd nie wynika.

Bolesław Talaga

Kolejny kontrakt z Dreyfusem

Dziś w Paryżu zostanie podpisany kontrakt na budowę masowca o nośności 164 DWT oraz opcja na kolejny statek tego typu dla „Louis Dreyfus et Cie”. Stocznia Gdynia SA reprezentuje dyrektor Henryk Ogryczak, zaś armatora dyrektor generalny Philippe D'Orsay oraz dyrektor techniczny Claude Gousset. Będzie to czwarty i piąty statek budowany przez gdynską stocznia dla tego armatora.

Płonie wyspisko w Szadółkach

Policja i Straż Miejska nie przepędzają zbieraczy

Czy nad Gdańskiem też zawiśnie trująca chmura?

Od tygodni tłą się śmieci na wyspisku w Gdańsku Szadółkach. Proces spalania nasilił się na początku maja. Przyczyna: zaproszenie ognia przez poszukiwaczy złomu i łanych surowców wtórnych. Zdaniem służb sanitarnych, może dojść do wybuchu gazów, zgromadzonych pod warstwą odpadów.

W Zakładzie Utylizacyjnym, który gospodaruje składowiskiem, dowiedzieliśmy się, że już w listopadzie ubiegłego roku zwrócili się do policji i Straży Miejskiej z prośbą o pomoc. Służby te nie zaangażowały się w przepędzanie zbieraczy. W środę śmieci za-

palili się płomieniem, który ogarnął nawet spychacz. Na szczęście, maszynę udało się wyprowadzić ze strefy zagrożenia. Także w miniony weekend widać było jeżory ognia. Przyjechała straż pożarna, ale nie stwierdziwszy bezpośredniego zagrożenia, nie gasiła.

Duże niebezpieczeństwo dostrzegają w tym Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna. Przy spalaniu się w sposób nie kontrolowany przedmiotów plastikowych i różnych odpadów komunalnych, mogą wydzielać się bardzo toksyczne substancje. W niebezpieczeństwie znajdują się najpierw okoliczni mieszkańcy. Gdyby wiatr przywiał trującą chmurę do Gdańska, zagrożone zostanie zdrowie, a być może nawet życie wielu ludzi. Poza tym, może dojść do

wybuchu gazów, które wytwarzają się na każdym wysypisku.

Jakie więc jest wyjście z sytuacji? To są problemy trudne do rozwiązania. Sam zakład utylizacyjny sobie z nimi nie poradzi. Najkorzystniejsze byłoby segregowanie śmieci i spalanie ich w sposób kontrolowany. Koncepcja segregacji odpadów w Gdańsku już została opracowana. Teraz trzeba ją wdrożyć. Póki co, należy jednak podjąć działania doraźne.

Kazimierz Netka

Strajkują do skutku

Rozwija się bezterminowy strajk oświaty i służby zdrowia. Według Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego Słoty budżetowej „Solidarności” strajk obejmuje od 60 do 100 procent placówek oświatowych. Do strajku przystępują także placówki oświatowe i służby zdrowia, w których nie ma komisji zakładowych „Solidarności”.

W Warszawie będzie kontynuowana blokada rządowej lecznicy i przychodni. Pracownicy służby zdrowia zaplanowali blokadę na dwa dni, lecz ta forma protestu zyskała uznanie i poparcie zakładów pracy Warszawy. Pracownicy zakładów od dziś będą okupować

rządową lecznicę, a przedstawiciele służby zdrowia zapewnią białe personel. Całą akcją dowodzi Teresa Kamińska z Gdańska.

Jak nas poinformowała Jagoda Greger, z rządowej lecznicy korzystają obecnie na ogół promieni z poprzedniej

epoki, aktualni promieni zgaszają się do lecznic MON i MSW.

Sfera budżetowa odstąpi od strajku, jeśli rząd odejdzie od mechanicznych redukcji pracowników, zagwarantuje godziwą podwyżkę płac i nie obniży środków finansowych na funkcjonowanie placówek - poinformowała nas Ewa Tomaszewska, przewodnicząca Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego.

bmK

Koncertu nie będzie

Zapowiedziany na dziś w sali POiFB koncert symfoniczny Filharmonii Bałtyckiej pod dyrekcją Janusza Przybylskiego z udziałem szwedzkiego pianisty Petera Jablonsky'ego i jego brata Patrika został odwołany z powodu choroby zagranicznych gości. Kasa POiFB zwraca pieniądze za bilety.

Wojsko i medycyna

Dzisiaj w Teatrze Kameralnym w Sopocie rozpoczęła się konferencja naukowo-szkoleniowa neurologów i neurochirurgów Wojska Polskiego pod hasłem: „Postępy w diagnostyce chorób układu

nerwowego”. Biorą w niej udział tacy wybitni specjaliści, jak prof. Teofan Domżał, naczelny neurolog Wojska Polskiego, kierownik Kliniki Neurologicznej Centrum Kształcenia Podyplomowego WAM

w Warszawie, czy prof. Stanisław Rudnicki, naczelny neurochirurg Wojska Polskiego, kierownik Kliniki Neurochirurgicznej tegoż centrum.

(Ez)

Poseł zaprasza

Dziś, tj. 7 bm, w Elblągu w godzinach od 12 do 14 pnie będzie dyżur poseł Edmund

Krasowski (Ruch dla Rzeczypospolitej). Dyżur odbędzie się w biurze poselskim przy pl. K. Jagiellończyka 5, tel. 34-86-31. (kp)

DZIENNIK BAŁTYCKI

REDAKCJA

Red. naczelny Jan Jakubowski - tel. 31-35-60; z-cy red. naczelny: Ryszard Jaworski - tel. 31-35-60, Tadeusz Skutnik - 31-73-15; I sekretarz redakcji Grzegorz Rybicki, sekretarze: Janusz Czerwinski, Tadeusz Jablonski, Danuta Kuta, Małgorzata Łapińska, Dariusz Wasielewski - tel. 31-27-33. Dział: Społeczno-Kulturalny - tel. 31-79-26; Ekonomiczno-Morski - kier. Janusz Wikowski - 31-53-28; Sportowy - kier. Janusz Woźniak - tel. 31-18-97; Łączności z Czytelnikami „Śmiało i Szczerze” - kier. Hubert Otto - tel. 31-20-62; „Rejsy” - kier. Aleksandra Paprocka - tel. 31-79-26; Grafika - Krzysztof Ignatowicz.

REKLAMY I OGŁOSZENIA

Dział Marketingu - 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, parter tel/fax: 31 80 62, 31 17 51, 31 50 41 wew. 127, 169; tix: 512859 pg.pl oraz Biuro Ogł. „Zbrojownia”: Gdańsk, Targ Węglowy 4, tel. 31 51 88, Biuro Ogł. Gdynia, ul. Władysława IV/24, tel. 20 08 32; tix: 54 2 89 prasa pl. Biuro Ogł. Elbląg, ul. Łączności 3, tel. 3273 26, 3270 94. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: „Prasa Gdańska” Spółka z o.o., Prezes Tomasz Holdys, wiceprezesi Maciej Łopinski i Yvan Gontard 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, Dział Wydawniczy tel. 31 96 14 lub 31 50 41 w. 272.

DRUK: Drukarnia Ofsetowa „Prasa Bałtycka” Pruszy Gdańsk, ul. Obrońców Westerplatte 5, Prezes Yvan Gontard - tel. 82-30-68, fax 82-30-67.

SF

ALAN PARKER W GDAŃSKU

11 maja godz. 19.30
kino NEPTUN (d. LENINGRAD)
uroczysty pokaz filmu
„The Commitments” i spotkanie z reżyserem.

PRZEGLĄD FILMÓW ALANA PARKERA
KINO „KAMERALNE”
12 - 20 maja

Kasy kin prowadzą przedsprzedaż.

EKSPRESY

POSZUKUJĘ transportu ciężarowego 25t z koncesją w celu podjęcia stałej współpracy, 41-39-94. R-781

M-3 tania sprzedam, 39-41-73 22830

KUPIĘ przedpłatę, 24-31-94 134694

KUPIĘ przedpłatę, 41-03-06 134693

KAWALERKĘ - Pustki Cisowskie - sprzedam, 23-40-07, 51-15-85 23549

POSZUKUJĘ mieszkania.

48-75-85 23552

SPRZEDAM Fiat 126 p, 39-43-95 264371

POSZUKUJĘ mieszkania 3-4-pokojowego z telefonem, 51-97-32 20540

KUPIĘ przedpłatę, tel. 31-00-53 20548

SPRZEDAM 1/2 bliźniak, Gdynia Obłuże. Informacja: Chojnice (0-531) 77-136 18650

KAFELKOWANIE, 53-16-38 17970

SUPEREKSPRES	
PRZEDPŁATY, 51-42-26 3308	PEUGEOT 405 GLD, Kombi, sprzedam, tel. 72-40-36 21452
„PRO CAPITAL” pożyczki, lokaty - pośrednictwo, 21-90-14 6044	WYNAJMĘ 2-pokojowe, Suchanino, 21-67-60 21502
SAMOCODOWE przetargi, wyjazdy Belgia, 27-04-12 12547	KUBIK - pokrowce samochodowe, 53-02-11 25008
PRZEDPŁATY, 22-41-84 13976	FIRMA zagraniczna poszukuje szefa dz. marketingu. Wymagane studia wyższe - najchętniej ekonomiczne, samochód, telefon. Oferty 23260, Biuro Ogłoszeń, Targ Drzewny 3/7 23260
SKLEPY Prince RTV, AGD oferują najkorzystniejsze raty bez poręczy, Świętojańska 50, 86. Transport bezpłatny, tel. 206-206 20653	KROJCZEGO z doświadczeniem, zatrudnim, tel. 235-230 21567
PRZEDPŁATY - TechnoMix, 20-57-29 20657	HOLANDIA - wyjazdy po samochod, 53-26-27 23465
HOLANDIA - najtańsze samochody, wyjazdy - najniższe ceny, 56-10-19 26440	DOM rekreacyjny nad jeziorem sprzedam, tel. 248-212 21582
TRANSPORT, 47-68-10 26455	PRZEDPŁATĘ kupię, 22-12-68 21585

ZATRUDNIĘ pracowników do sklepu mięsnego, Gdańsk, 41-30-82, po 16.00 17966

AGREGAT do czyszczenia chemicznego odzieży tanio sprzedam, 41-43-14 17973

WSPÓLNIA do chemicznego czyszczenia odzieży - gwarancja sukcesu - przyjmę, 41-43-14 17974

„CRISTAL” zatrudni kelnerów, kelnerki, Gdańsk, Grunwaldzka 105 17943

ULGĘ przesiedleńczą, przedpłatę - kupię, tel. 41-60-13 17981

KUPIĘ garbusa po wypadku, 31-88-13 23530

WYNAJMĘ pomieszczenie magazynowe ok. 500 m kw. Duża brama wjazdowa, zaplecze, plac manewrowy, Trómiasto lub okolice. Oferty z ceną 23502, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 23502

KRAWCOWE zatrudnię, Gdańsk-Suchanino, Beethovena 104 26735

SPRZEDAM M-4 Chelm, Reformacka 25 D/4 23547

KRAWCOWE zatrudnię, Gdynia-Ortowo, Olgierda 72 A 26736

SPRZEDAM segment w szeregowcu Gdańsk-Chelm (200 m kw. pow. miesz.) plus działka ok. 200 m kw. Tel. 0-58/41-59-51, (9.00 - 17.00) 26714

DOM - Rotmanka, stan surowy, zamknięty, 53-73-62 26585

WYPOŻYCZALNIĘ kasety video, sprzedam, tel. 52-34-92 26546

HURTOWNIA artykułów spożywczych zatrudni akwizytorów do zbierania zamówień od klientów. Wymagane posiadanie telefonu i samochodu osobowego. Tel. 57-13-27 26725

ZUK izoterma, kupię, tel. 53-91-40 26726

SPRZEDAM Audi 100, 1991, 72-25-71 21054

AMERYKAŃSKA Szkoła Podstawowa w Gdyni, tel. 22-49-71. Zapisy do 15 maja na rok szkolny 1993/94. Amerykańscy nauczyciele, nowoczesne metody nauczania, dowóz, posiłek. Otuemy również dwutygodniowe wakacyjne zajęcia językowo-rekreacyjne. 25233

ZATRUDNIĘ kelnerkę i kucharkę po ZSG „Karczma Michał” Gdańsk 26534

DZIAŁKĘ ogrodniczą, Ortowo, sprzedam, 24-00-63 25207

ODNAJMĘ mieszkanie Wrzeszcz, Dzielna 4. 2542

ZWIR, przywożę, 23-20-52 25192

POLO nowy, 24-24-51 25217

DOMKI ogrodowe, 52-16-32 23223

PARKIETY, podłogi, boazerie, mozaika, 52-16-32 23232

PROSPERUJĄCY Dom Handlowy 500 m kw., odstąpię, 47-60-64 22970

ODZYSK długów, tel. 374-216, 374-417 13120

ESCORT 1.6 RSi, Turbo, 1985, spoiler, elektryczne szyby, szyberdach, alufelgi, central zamek, sprzedam, tel. 32-10-07 21456

AGENCJA REKLAMY

żywe radio,

RADIO

UKF 71.55 MHz STEREO

GDANSK

żywa reklama

BIURO OGŁOSZEŃ

Dziennik Bałtycki WIECZÓR WYBIEŻA

ADRES AGENCJI

GDANSK-WRZESZCZ

ul. Wypiańskiego 9

47-26-26 R-2196



Fot. M. Kostun

„Gdy tylko gospodarki krajów wschodniej Europy się otworzyły, firma Coca-Cola natychmiast tu weszła. Dla Coli jest to rynek 125 milionów konsumentów. Rynek godny najwyższej uwagi, choć jednocześnie ubogi” (R. Keough, prezydent Coca-Cola Company)

Operacja Hammer

Wizyty wysokich rangą dostojników Coli zaczęły się gdzieś dwa lata temu. Zrazu nieczęste - najpierw Amerykanów było tylko dwóch - później nasiliły się. Jankesi szukali ziemi w pobliżu aglomeracji, najlepiej na zwartej powierzchni. Zmudny proces ustalania, kto jest właścicielem gdyńskiej mozaiki, to temat na zupełnie odrębną historię. W końcu jednak okazało się, że są to bez wyjątku czcigodne, powszechnie znane na swoim terenie rody kaszubskie Ho-dów, Langów, Potrykusów, Bieniów... Ich potomkowie przeżyli historię, jaka zdarza się niezamownym ludziom raz na kilka wieków, a może jeszcze rzadziej.

W strategicznej bazie, jaką Amerykanie umościли sobie w Gdańsku, szybko zdano sobie sprawę, że kluczem do skarba była pani, nazwijmy ją - Aniela. Sprawa była prosta. Jeśli pani Aniela sprzeda swój hektar, koncern uzyska dostęp do innych działek, które tworząc na mapie charakterystyczny kształt młota - stąd nazwa całej operacji: hammer - będą wymarzonej miejscem pod inwestycję. Anielinek hektar leży tuż przy samej drodze - dedukowali Jankesi - jeśli będzie nasz, wtedy jest sens kupować pozostałe działki.

Kaszubski dzwon

Pani Aniela, niewiasta wielkiej stateczności, znana była w okolicy z pobożności, tudzież wielkich talentów śpiewanych. Przejawiało się to między innymi aktywnym uczestnictwem w przykościelnym chórze „Kaszubski dzwonek”.

- Bala się nas wpuścić do mieszkania - snuje opowieść upelnomocniony wówczas przez Amerykanów mecenas. Ponoć podejrzewała, że owóz przybył komornik, żeby ją zaarrestować za niezapłacone należności za prąd. Wstyd to żaden, bo wiele osób w okolicy ledwo wiąże koniec z końcem, ale areszt, to rzecz poważna. Pani Aniela mieszkała z bratem. Była właśnie pora posiłku. Na stole leżał rozbudzany śledź na gazecie, obok suchy chleb i cienka herbata.

Rozmowa w chłodnym urządzonym mieszkaniu trwała dobrą godzinę, a może dwie. Mocno, jak się okazało, pokrzywdzona przez koncern, pani Aniela, okazała się osobą wielce elokwentną. Wracając do domu mecenasom wydawało się, że nad pomykającym po Kaszubach autem unoszą się malowane przez Aniela duchy hrabiny von Krockow, dawnych junkrów pruskich i nacierających Rosjan, ale to był tylko wiatr dziejowy...

Bardziej prozaiczny był brat pani Anieli, który trudnił się w przysiółku zbieraniem małych i dużych zwierząt. W tym czasie w przysiółku zbieraniem małych i dużych zwierząt. W tym czasie w przysiółku zbieraniem małych i dużych zwierząt.

Sto zielonych za ugór oznaczało, że oczekiwania właścicieli zbliżają się do sumy miliona dolarów, trudno się więc dziwić, że prawnikom włosy stąpały dęba. Tego nawet kre-

zusi z Coca-Coli by nie przekłnęli. Wszak u siebie, w okolicach Beverly Hills, zapłacili by podobne pieniądze. A ugorowi przy Hutniczej do Beverly daleko. Tak daleko, jak nie przymierzając coli do wody ze Straszyna.

Tymczasem pani Aniela nie zmieniała zdania. W rozmowach zaczęła kluczyć, filozoficznie zastanawiać się nad sensem istnienia pieniędzy, bo „i tak człowiek umrze”, że „memento mori” - mówiła - i dalej w tym guście.

Nadal nie wiedziała, czy hektar sprzeda, czy może nie.

Do dzisiaj zresztą istnieją uzasadnione podejrzenia, czy kiedykolwiek zdawała sobie sprawę z tego, co Amerykanie od niej chcą.

Rozmowy były długie, wspomina mecenas: - Pani Aniela, toż to pieniądze na całe życie.

- A czy starczy na telewizor? - pytała Aniela.

- Dla całych Kartuz starczy.

- Co pan mówi! Czy pan aby wie, ile kosztuje telewizor? - fraszowała się pani Aniela.

Nad inwestycją zawisły czarne chmury. Wszyscy się zgadzali z panią Aniela, że życie jest ulotne, ale przecież Cola nie mogła czekać całą wieczność. Trzeba było coś zrobić.

Epistoła

Pewnego pięknego dnia prawnicy Coli zawitali do biskupa ordynariusza. Tenże, jak się rychno okazało, miał głęboką świadomość znaczenia inwestycji dla Wybrzeża i polecił ich do proboszcza pani Anieli. Ten bez trudu zidentyfikował ową damę, zasiadającą - co

wyraźnie podkreślono - w pierwszej ławie tamtejszego kościoła i dysponującą ponoć najbardziej dynamicznymi warunkami głosowymi. W oparciu o ten zwiąd, w kancelarii prawniczej srokurowano do pani Anieli stosowne pismo. Akcentowano w nim, że jej pobożność jest głęboko znana Kurii Biskupiej, że stanęła przed nią niezwykle szansa, aby miłosierne idee, które skłaniają ją do częstych kościelnych wizyt, wcielić w czyn i, na przykład, ufundować dzwony dla parafii lub szaty dla chóru. Pismo awizowało również wizytę wysokiego dostojnika Kościoła, co adresatce potrzebnie przerażało. Niestety, wszystkie zabiegi nie zmieniły generalnie ambiwalentnego nastawienia do dolarów. Być może szdziła, że koncernowi tak zależy na jej ugorze, że synpnie potężnym niż zapowiadano, groszem. W każdym bądź razie, na kwotę półtora miliona złotych pani Aniela reagowała chłodno.

Życiowy pech pani Anieli chciał, że takim uporem nie cehowała się jej właścicielka sąsiadka, dama nieco przysłuchająca, za to o większym poczuciu finansowej przywołitości. W ten sposób Cola uzyskała przez działkę dostęp do reszty gruntów, o które można było sto-cywnie decydujący bój.

Gdyby pani Aniela owe półtora miliona złożyła w banku, miałaby obecnie coś około trzech-czterech miliardów złotych. Co miesiąc bankowy licznik byłby takie kwoty odsetek, że mogłaby na przykład fundować kaszubskim kościołom po jednym solidnym dzwonie.

Pięć hektarów przy gdyńskiej ulicy Hutniczej. Kompletny ugór. Ziemia szóstej klasy, pod trawą dwa metry torfu. Teren paskudny pod każdym względem. W planie zagospodarowania przeznaczony był przeznaczony pod „przemysłówkę”. Kiedyś, na początku wieku Kaszubi mieli tu wydobywać torf. Zapomniany szmat gruntu oddawał jeszcze jedną specyfikę polskiego rolnictwa: był okrutnie poszatkowany, prawdziwa mozaika kawałeczków. Dziedziczony z pradziada na dziada, wyglądał z lotu ptaka jak rozsypane czekoladki w wielkiej bombonierze. Każdy miał jedną, nikt nie smakował całości.

Niestety, pozostał jedynie Anielinek śpiew...

Nieugięty Józef

Podobnie do pani Anieli zachował się pan Józef. Pan Józef mieszkał do dzisiejszego dnia w pewnej malowniczej osadzie niedaleko Kartuz. Wtedy, dwa lata temu, zima była nietęga, ale i tak rozmo-kle drogi czyniły siło niedostępnym. Nic dziwnego, że auto wyfraczonych mecenasów zapadło się gdzieś w ostępie i pozostałe cztery kilometry trzeba było bnać w błocie, wysoko podkaszawczy elegancie nogawki, dodatkowo pohukując, by się nie zgubić.

Czas był tym bardziej ponury, że jak się później okazało, pana Józefa spotkała kara boska. Owóz, dni wcześniej kilka, w jego chałupę trafił samotny piorun. Czy był zwiastunem Jankesów? Tego ustalić nie sposób, faktem jest, że ślad po chałupie znaczyły zgłiszcz. W pogawędce, jaką nasi mecenasi ucieli sobie z panem Józefem w jego lepiance, ten swój hektar zidentyfikował z trudem.

- Faktycznie. Ano jest, ale gdzie, zabij, nie wiem - miał powiedzieć i brzmiało to niepokojąco wiarygodnie.

Niestety, na propozycję sprzedaży hektara za półtora miliona złotych, oświadczył krótko, że nie jest tak sprzedawcą zainteresowany. Dlaczego? Tego dokładnie nie wiadomo, ale jak w ogóle to pieniądza go nie obchodzi. Bardziej myśli o przyszłości swojej córki. Prawnicy, czując pismo nossem, podsunęli, że za takie pieniądze to i dobre zachodnie szkoły można by załatwić, ale gdzie tam...

Dzisiaj, po wielu miesiącach od tamtych rozmów, działka pana Józefa nadal stoi sobie, jak stała. Nad polem latają wrony, czasem bociek jak. Jest cicho i spokojnie, i tylko szum przewalającej się coli przypomina o rzecie dolarów, która ominęła przed dwoma laty upartego Kaszuba.

Senior i tabaka

Po tej rekurzie marsz koncernu został zastopowany. Mijały tygodnie, a rozwiązania problemu jak nie było, tak nie było.

Na horyzoncie pojawiło się natomiast zupełnie inne rozwiązanie. Oto z bardzo konkretną propozycją wystąpiło miasto Pruszcza Gdański. Na prawnicze ręce spłynęła po-

ważna oferta z ziemią na talerzu. Nic tylko wejść, zakręcić się i po kłopotach. Istniała także inna jeszcze możliwość - lokalizacja nie opadał gdańskiej rafinerii, ale traktowano ją jako tzw. daleki odwóz.

W takim mniej więcej momencie doszło do spotkania z sędziwym seniorem pewnego kaszubskiego rodu, panem Henrykiem, który tym przede wszystkim przykuł uwagę Amerykanów, że skroń zdołał mu pięknie spleciony warkocz. Starzec ów wadał tak piękną kaszubszczyzną i cieszył się takim mirem, że mówiąc krótko, stworzył Coli wrota amerykańskiego nieba. Pan Henryk na propozycję sprzedaży swego hektara wahał się może minutę.

- Jo - padło bez większego zastanowienia, a że był nader stateczny, było właściwie po wszystkim.

Właśnie zgoda pana Henryka zadecydowała o zadomowieniu się Coli pod Gdynią.

Co więcej, jego decyzja miała przemożny wpływ na całą resztę. Skoro on sprzedawał, to coś w tym musi być, słusznie rozumowano. Pluli już sobie wtedy w brodę i pani Aniela, i pan Józef. Ale cóż było robić?

Koniec wieńczy dzieło

Podpisanie aktu notarialnego sprzedaży gruntów odbyło się w gdańskiej kancelarii. Na uroczystość zjechały całe rodziny. Zachwyt Jankesów wzbudził potężnie zaciągający się tabaką pan Henryk. Pani Felicja, jednak z kilku sprzedających grunt osób, ubrała swoją słubną suknię Anno Domini 1929. O godzinie dwunastej ciepłego kwietniowego dnia, na stole znalazło się około dziesięć miliardów złotych w banknotach. Wszyscy zebrani nie chcieli nawet słyszeć o czymś innym niż gotówka. Kaszubsko-amerykańskie towarzystwo chroniła obstawa. Tak, na wszelki wypadek. Uroczystość miała coś z święta, coś z aktu inicjacji. Ze względu na wiek uczestników na miejscu był obecny lekarz.

Negocjacje wokół Coca Coli trwały równy rok. Zdobywaniem kaszubskiego zaufania i budowaniem wiary w spokojną się pieniądza trwały dłużej aniżeli budowa gdyńskiej rozlewni.

Jan Kreft

Po naszych publikacjach

Szanowny Panie Redaktorze! W związku z treścią opublikowanego w dniu 19 marca 1993 roku w „Dzienniku Bałtyckim” artykułu autorstwa panów Romana Daszczyńskiego i Jana Krefta, zatytułowanego „Tezeusz w Bajerlandzie”, w imieniu „American Investment Corporation Poland” Sp. z o.o. w Gdańsku stwierdzam, iż treść tego artykułu zawiera informacje nieprawdziwe i nieścisłe, oraz narusza dobrą „American Investment Corporation Poland”.

Następujące kwestie wymagają sprostowania i wyjaśnienia: 1. Wbrew artykułowi, „American Investment Corporation Poland” (dalej AICP) nigdy nie zażądała ani nie przyjęła choćby złotych od żadnego z naszych klientów. Zgodnie z naszymi założeniami nie będziemy przyjmowali żadnych wpłat do czasu zakończenia budowy wzorcowej części osiedla Parkland - co nastąpi jeszcze w bieżącym roku - i do czasu podjęcia przez klienta wiążącej nas decyzji o wybudowaniu dla niego domu lub mieszkania.

2. Artykuł, będący w przeważającej części krytyczną oceną osoby pana Tadeusza Porębskiego, gdyż takie jest nazwisko głównej postaci artykułu, niesłu-

szczy miesięcy, tj. z chwilą rozpoczęcia przez firmę budowy osiedla Parkland, kapitał ten zostanie znacznie podniesiony.

5. Wbrew artykułowi, siedziba firmy „AIC Holding Company of America, Ltd.” nie mieści się w prywatnej rezydencji pana Roya F. Kraga.

6. Panowie Daszczyński i Kreft nie mogą twierdzić, że zarząd spółki AIC Holding Company of America nie posiada wieloletniego doświadczenia tylko dlatego, że spółka ta została założona w 1991 roku. Aby przekonać się, że stwierdzenie to jest nieprawdą wystarczy zapoznać się z życiorysami osób zarządzających AIC Holding Company of America, które dostępne są w biurze AICP. Jeśli chodzi o osobę pana Roya F. Kraga, prezesa AICP, to w połowie lat 80. był on prezesem firmy Pulte Home Corporation, największej w tym okresie w całych Stanach Zjednoczonych firmy budowlanej. W roku 1983 firma ta osiągnęła obroty w wysokości 800 milionów dolarów. Zarząd AIC Holding Company of America pracował w wielu firm, które odniosły sukces, a AICP jest po prostu najnowszą z nich.

Tezeusz w Bajerlandzie

wnie i w sposób krzywdzący dla AICP łączy osobę pana Tadeusza Porębskiego z naszą firmą. Wbrew artykułowi, pan Porębski nigdy nie był „wiceprezydentem” AICP, nie zajmował żadnego innego stanowiska, ani nie był jej udziałowcem. Przez pewien czas pan Porębski istotnie współpracował z AICP jako wiceprezes innej amerykańskiej spółki (o nazwie zbliżonej do AICP), jednakże spółka ta nie była powiązana z AICP. Od czerwca 1992 roku związek pana Porębskiego z AICP został w dużym stopniu ograniczony przez pana Roya F. Kraga, prezesa AICP. Wszelka współpraca pana Porębskiego z AICP ustała w dniu 10 października 1992 roku, a więc ponad pół roku temu i ponad pół roku przed ukazaniem się artykułu w „Dzienniku Bałtyckim”. Jakkolwiek okoliczności związane z rozwiązaniem współpracy pana Porębskiego z AICP są sprawą poufną, należy jednak jasno stwierdzić, że to pan Krag zażądał jej ostatecznego ustania.

Podkreślenia wymaga również fakt, że założenie biura AICP mieszczącego się w Domu Technika i dbałość o utrzymanie jak najlepszych stosunków z klientami jest wyłączną zasługą zarządu AICP.

3. Wbrew artykułowi, raport amerykańskiej wywiadowi gospodarczej, na który powołują się autorzy tekstu, nie dotyczy AICP. Właścicielem całości udziałów AICP jest spółka AIC Holding Company of America, Ltd. Raport, o którym mówi artykuł dotyczy spółki, z którą wcześniej związany był pan Porębski.

4. Wbrew artykułowi, kapitał zakładowy AICP od listopada 1992 r. wynosi 670 milionów złotych. W ciągu kilku najbliż-

7. Panowie Daszczyński i Kreft bez trudu mogli sprawdzić informacje, które tu podaje. Należało jedynie zapoznać się z dokumentami, które dostępne są dla wszystkich zainteresowanych w biurze AICP, jak również w Rejestrze Handlowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Gdańsku (RHB 7264), oraz z dokumentami znajdującymi się w Kancelarii Notarialnej w Gdyni, ul. Starowiejska 7, numer repertoriowy 156/92.

8. Dla AICP zagadkowe pozostają motywy, jakie kierowały panami Daszczyńskim i Kreftem, którzy wykazali brak staranności i rzetelności jeśli chodzi o fakty dotyczące „American Investment Corporation Poland”, podczas gdy z drugiej strony z dużą starannością i dokładnością przytoczyli nazwę spółki oraz nazwisko jej prezesa. Dla czego zdecydowali się tak starannie ukryć prawdziwą tożsamość pana Porębskiego, rzeczywistego bohatera artykułu?

Niezależnie od tego jaka będzie odpowiedź na postawione powyżej pytania, „American Investment Corporation Poland” będzie w dalszym ciągu zapewniać profesjonalną i uczciwą obsługę swoich klientów.

Na podstawie art. 31 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe, wnoszę o opublikowanie w „Dzienniku Bałtyckim” powyższej odpowiedzi, zgodnie z zasadami określonymi przepisami artykułu 32 ust. 1, 5, 6, 7 tejże ustawy.

Z poważaniem, Aleksander Kozłowski, dyrektor „American Investment Corporation Poland”, Sp. z o.o. w Gdańsku.

NASZE ROZMOWY

Dokończenie ze str. 1

kóre nie występują nigdzie indziej na świecie. Pod tym względem płaskowyż ten można porównać do Wysp Galapagos, z tą tylko różnicą, że są to wyspy wystające z oceanu tropikalnego lasu. Dodatkową osobliwością jest fakt, iż cały masowy zbudowany jest z różowego kwarcytu, przez co sprawia wrażenie najprawdziwszej szklanej góry.

- Conadonyle nie pomylił się więc chociaż...

- Nie, choć on na płaskowyżu tym umieścił skupiska żyjących po dziś dzień dinozaurów. W rzeczywistości natomiast, unikatowy jest tam świat roślinny, wyizolowany w owej enklawie od kilkudziesięciu tysięcy lat. Charakterystyczne jest na przykład to, iż w związku z bardzo intensywnymi sezonowymi opadami, wiele odmian roślin wykształciło tam liście zwijające się w kształcie wazonów, w których zbiera się deszczówka. Również korzenie wielu gatunków spełniają tam inną rolę niż tradycyjnie. Podtożone na płaskowyżu jest bowiem bardzo twarde, a gleba tak intensywnie splukiwana, że rośliny nie mogą zapuścić korzeni w ziemię i służą im one tylko jako podpora. Wiele roślin ma zatem kształt wielopalczastych trójnogów. Można je podnosić i „przestawiać” z miejsca na miejsce.

- Jak krzesła?

- Dosłownie.

- To przecież magiczny świat, jakby żywem wyjęty z książek Marquaza!

- Magiczny, ale prawdziwy. Natura przetrastająca ludzką wyobraźnię!

- Z czymś podobnym zetknął się pan chyba też w Meksyku?

- Meksyk też jest magiczny, zgoda, lecz pod inny względem. Mimo że znajduję się tam najgłębsze jaskinie świata, dla mnie, kraj ten to przede wszystkim mikrokosmos niepowtarzalnej, wielowarstwowej kultury.

- To w Meksyku zdradził pan speleologię?

- Zdradziłem? Być może można to i tak nazwać. Już mówiłem, że speleologia to nade wszystko pewien specyficzny charakter. To chęć zobaczenia tego, co jest ukryte przed wzrokiem innych, wola sięgnięcia po drugie dno. Jeśli tak ją rozumieć, to na pewno nie zdradziłem speleologii. Znam ją się tym samym co kiedyś - zgłębiałem nieznane. Bo po co schodzi się w głąb jaskiń? Żeby zmierzyć się z tajemnicą, żeby rozświetlić jej mrok. W tym sensie robię nadal to samo. Tylko teraz trochę zmieniła się dziedzina.

- Do Meksyku pojechał pan jeszcze jako typowy „jaskiniowiec”. Wrócił pan jako badacz tamtejszej kultury, jako autor jednego z największych odkryć współczesnej paleografii.

- Meksyk jest fenomenem jedynym w swoim rodzaju. Pod względem cywilizacyjnym to co najmniej cała galaktyka.

To kraj stu tysięcy piramid. Już choćby to mówi, jakie bogactwo tradycji można tam napotkać, z jakim wielokulturowym przemianiem mamy tam do czynienia. Moim zdaniem jest to miejsce, w którym w sposób najbardziej harmonijny złączył się z sobą Stary i Nowy Świat. W rezultacie powstał niepowtarzalny kulturowy amalgamat.

- Jaka jest treść pańskiego „meksykańskiego” odkrycia?

- Mówiąc najkrócej: analizując staromeksykańskie kodeksy, w pokrywających je rysunkach dostrzegłem zapis wiedzy biologicznej, którą dysponowali prekolumbijscy mieszkańcy Mezoameryki. Wiedzę, którą w ogromnej większości Europejczycy posiadli dopiero w XX w., niekiedy nawet w drugiej jego połowie.

- To zaskakujące. Trudno w to uwierzyć.

- Tak, ale dowody są jednoznaczne. Rysunki mistyczne nabierają sensu dopiero, gdy podtożyc pod nie treść biologiczną. Dopiero wtedy stają się też zrozumiałe tamtejsze obrzędy, wierzenia i legendy.

- Jakimi wiadomościami z zakresu biologii mieli zatem dysponować starożytni Meksykanie?

- Po pierwsze: wiedzieli, że życie ma naturę komórkową i znali zjawisko podziału komórek. Po drugie: wiedzieli, że w komórkach tych znajdują się chromosomy, które - mimo że gołym okiem nikt ich nigdy nie widział i by je zlokalizować potrzebny jest mikroskop elektroniczny - potrafili prawidłowo narysować. Po trzecie: dawni Meksykanie wiedzieli, że chromosomy składają się z cząsteczek kwasu DNA

i że substancja ta w ich wnętrzu uformowana jest w postaci podwójnej helisy, co wyjaśniono zostało dopiero w latach 50. przez biologicznych noblistów Watsona i Cricka. Następnie - dla Indian nie było tajemnicą, iż wzdułu owej helisy uložony jest kod genetyczny, zapisany tzw. trójkowymi kodonami: trzy nukleotydy DNA kodują jeden aminokwas. Oprócz tego rysowali oni dwadzieścia aminokwasów, z których każdy posiadał swój specyficzny symbol i zdawali sobie sprawę z tego, że informacja zapisana za pomocą DNA przekształca się w strukturę biologiczną.

Weza uznawali za symbol chromosomu istniejącego w jądrze komórki. Stąd - kult węży. Weza Uperzonego - Quetzalcoatl i to wielokrotnie przewijające się w ich modlitwach zdanie: „Ja, reprodukcja starego węży nocy”, występujące także w wariacie: „Ja, odbicie prastarego węży ciemności”...

- ...czyli: „Ja, będący odzwierciedleniem mego komórkowego DNA zawartego w chromosomach”. A co miała oznaczać owa „noc”, „ciemność”?

- Ciemność to synonim nieznanego, czegoś niewidzialnego dla oka...

- Ciemność jaskini?

- Tak, w przenośni można to i tak interpretować. Ważne było to, że po zastosowaniu nowego, biologicznego klucza wiele z pozoru surrealistycznych tekstów mistycznych po raz pierwszy nabrało znaczenia i sensu. Okazało się, że wszystkie staromeksykańskie wierzenia były na wskroś przeniknięte biologią i specyficznym biologicznym myśleniem. Gdy po-

raz pierwszy to sobie uświadomiłem, poczułem to - właśnie! - JAK SPELEOLOG, przed którego latarką, niespodziewanie, na skalnej ścianie wyłaniają się od tysięcy lat przez nikogo nie widziane sceny polowania namalowane ręką prehistorycznego artysty. Był to nagły błysk ośnienia. Przyszłowiowa laska spadająca z oczu.

- Był pan pierwszym badaczem, który zaproponował biologiczną interpretację meksykańskiej ikonografii?

- Tak. Nic mi nie wiadomo o jakiegokolwiek innej próbie podobnej do mojej. Przynajmniej w odniesieniu do Ameryki Łacińskiej.

- A jak przyjął ją świat naukowy?

- Mimo że zgromadziłem ogromny materiał dowodowy, nie pozostawiający zbyt wiele miejsca na wątpliwości, dominująca reakcją było - i jest! - niedowierzanie oraz milczenie. Tymczasem hipoteza moja bardzo dobrze tłumaczy wiele zagadnień uchodzących do tej chwili za nierozwiązane, na których rozwikłanie w zasadzie nie było żadnych realnych widoków.

- Trudno się dziwić sceptykom. Natychmiast nasuwa się bowiem główna wątpliwość: skąd starożytni Meksykanie, nie dysponujący żadną zaawansowaną aparaturą, mogli o tym wszystkim wiedzieć?

- Są trzy różne wytłumaczenia. Pierwsze to to, które stwierdzam, że Indianie wiedzę tę otrzymali od odwiedzających Ziemię kosmitów (szkoła Ericha von Daeenikena), ale chciałbym je tu z góry odrzucić. Drugie - podobne - zakłada, że wiadomości te przekazał im przybyśże z jakiegoś za-

wansowanego technologicznie, zatopionego kontynentu - na przykład z legendarnej Atlantydy; również wolałbym się do niego nie ustosunkowywać. Trzecia droga wydaje mi się najbardziej obiecującą i określiłbym ją jako poznanie intuicyjne. Otoż w Meksyku po dziś dzień istnieją duże grupy tubylcze, które stosując liczne występujące tam rośliny halucynogenne, okresowo oddają się narkotycznym transmom. Najśladziejszym plemieniem pod tym względem są Huichole, których czarownicy zażywają wyciągi z *peyotlu*. Indianie ci w czasie narkotycznych transów zyskują dostęp do „innej rzeczywistości”, która dzięki intensywności i bogactwu narkotycznych doznań, staje się dla nich całkowicie realna. Sądzę, że kanony wiedzy biologicznej dawnym Meksykanom mogli „objawić się” właśnie w czasie takich transów. Jak dotąd, jest to jedynie racjonalne wytłumaczenie tego zadziwiającego fenomenu.

- Crick - współtwórca modelu podwójnej helisy DNA, też przyznał, że nie stworzył go w żaden naukowy sposób, lecz że ta niecodzienna konfiguracja cząsteczek DNA po prostu mu się przysniła...

- Tak, w podobny, intuicyjny sposób został stworzony model cząsteczki benzenu; również Mendeleejewowi układ okresowy „objawił się” we śnie...

- Wnioski, jakie można na tej podstawie próbować wyciągnąć, mogą okazać się nadzwyczaj daleko idące. Czyżby istniała jakaś zbiorowa nadświadomość, do której ludzkie pierwotne miały dużo łatwiejszy dostęp niż my, ludzie Za-

cho, dysponujący w większości zablokowanymi i słabo drożnymi kanałami komunikacyjnymi?

- Mimo ich kontrowersyjności, pytania takie muszą się jednak nasuwać. Tym bardziej, że jak wynika z moich ostatnich badań, motywy biologiczne w ikonografii nie występują tylko i wyłącznie w Meksyku. Tam są one najbardziej rozbudowane i rozwinięte, ale dziś jestem w stanie wskazać je we wszystkich większych centrach kulturowych świata - od Wąspy Wielkanocnej, poprzez Kalifornię, po kreteński Phaistos.

- Trudno jednak przypuszczać, by istniał jakiś bezpośredni związek między tak odległymi kulturami...

- Rzeczywiście. Może to jednak wskazywać na istnienie pewnego rodzaju pola zbliżonego do pola elektromagnetycznego, słusznego do transmisji idei i archetypów...

- Ma pan na myśli hipotezę pola morfogenetycznego, którego od lat poszukuje brytyjski biolog - Rupert Sheldrake? Przypomnijmy: na podstawie doświadczeń na szczurach

stwierdził on, że jeśli jakaś populacja tych gryzoni przyswoi sobie już raz jakąś określoną umiejętność, to inna, genetycznie niezależna od niej grupa szczurów, tej samej czynności nauczy się znacznie łatwiej i szybciej. Gdyby pole to rzeczywiście istniało, musiałyby działać nie tylko wśród szczurów, lecz także wśród ludzi...

- Mimo że hipoteza Sheldraka'e'a jest bardzo kontrowersyjna, w chwili obecnej można się poszakiwać mogące wskazywać na jej słuszność. Ostateczny dowód istnienia pola morfogenetycznego to jednak kwestia przyszłości.

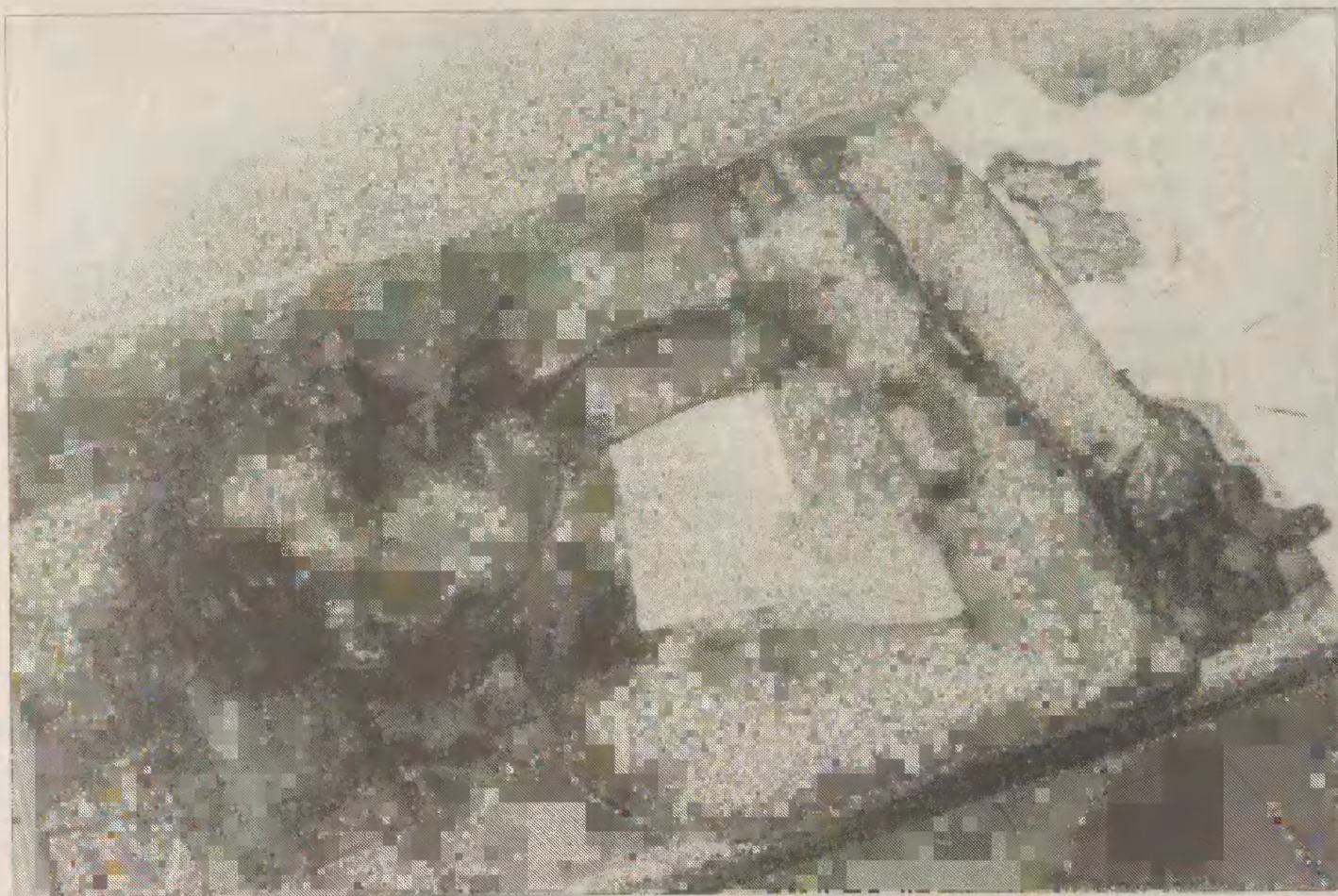
- Czy sądzi pan, że pańskie badania nad biologiczną ikonografią ludów starożytnych w jakimś stopniu mogą się przyczynić do jego odnalezienia?

- Nie zdziwiłbym się, gdyby tak się stało. Byłoby to najlepiej przykład na to, jak studia nad odległą przeszłością mogą przyczynić się do rozstrzygnięcia istotnych kwestii dotyczących przyszłości.

Rozmawiał: Roman Warszawski

**Spółka polsko-francuska
za trudni
drukarzy offsetowych.**

**Interesujące wynagrodzenie.
Tel. 82-30-68**



Czy ich poznajecie?

Spojrzyć w twarz

Rozpływające się dokumenty

18 czerwca 1984 roku przekazano do biura „C” w MSW 50 teczek i 2 worki materiałów z przebiegu działań grudniowych w Trójmieście. Oznaczone były sygnaturą MBOO 1416/84, a przyjął je kierownik tego biura kpt. Azorowicz. Dzisiaj w archiwum UOP w Warszawie jest tylko kilkanaście teczek z zawartością noszącą w wielu przypadkach wyraźne ślady cenzurowania, a materiałów fotograficznych nie ma w ogóle. W 1990 roku, już po wszczęciu śledztwa, w archiwum UOP w Gdańsku było jeszcze 80 teczek. Nie przekazano ich jednak prokuraturze, i musiało upłynąć kilka miesięcy, nim prokurator uzyskał dostęp do kilku z nich. Znam ich zawartość, bo zapoznałam się z nimi wcześniej od niego.

W roku 1989 otrzymałam zezwolenie na dostęp do archiwum w Gdańsku od wiceministra Krzysztofa Kozłowskiego. Zanim to nastąpiło, przeglądu wszystkich teczek, na polecenie z Warszawy, dokonał mjr Michał Stryczyński, selekcjonując materiały na takie, które można mi pokazać i takie, których nie można. Efektem tej selekcji była zgoda resortu na udostępnienie mi czterech czy pięciu teczek. Zawartość ich stanowiły kserokopie, często ocenzone, z wielokrotnie zmienianą numeracją stron. Z teczek z meldunkami wysyłanymi do MSW, dzień 15 grudnia usunięty został w ogóle. Kserokopie miały ponadto puste miejsca w środku niektórych zdań, wyraźnie świadczące o tym, że zasłonięto poszczególne słowa przed ich wykonaniem. To, że w taki sposób potraktowano dziennikarza można jeszcze zrozumieć, nie do pojęcia jest natomiast, że z tych samych materiałów kazano korzystać prokuratorowi, prowadzącemu jedno z najważniejszych w powojennej historii Polski śledztw.

Czytać na miejscu

Jednak nawet tych kalek materiałów z Gdańska i Warszawy nie przekazano prokuratorowi. Ileż chce do nich sięgnąć, jechać musi do Gdańska i studiować je w śmierdzącej zastarzałym dymem papierosowym salce, przypominającej celę więzienną, albo do Warszawy, gdzie czytelnia jest nieco lepsza. Jak należy rozumieć takie utrudnienie? Gdzie się podziały ogromne liczby teczek i worki materiałów? Wszelkie pytania o dodatkowe dokumenty, kierowane do szefa UOP, kwitowane są odpowiedzią, że archiwum nie posiada nic więcej. Nigdy natomiast nie poinformowano, co się z pozostałymi dokumentami stało. Nie wiadomo nawet, czy poczyniono jakieś próby ustalenia, co się stało z tysiącami zdjęć i kilometrami taśm filmowych. Wydarzenia grudniowe były bowiem przez służbę bezpieczeństwa niezwykle dokładnie dokumentowane. To przecież żałosne, aby prokurator powoływał się na film Wojciecha Jan-kowskiego (straszliwie pocięty przed oddaniem autorowi) i na zdjęcia przekazane przez ks. Henryka Jan-kowskiego.

Kilkadziesiąt zdjęć, spośród których kilkanaście publikujemy, leżało przez dwa lata w jednym z muzeów i nikomu nie przyszło do głowy, aby przekazać je prokuraturze, której jednym z zadań jest ustalenie pełnej listy ofiar. Zaraz po rozpoczęciu śledztwa prokurator Jan Siemianowski rozesłał apele o przekazywanie wszelkich materiałów, mogących wspomóc dochodzenie. Odzew był nikły, bo odbiorcy takiego listu myśleli zapewne, że prokuraturze korzystającej z milicyjnych materiałów, powszechnie znane zdjęcia z zająć ulicznych nie są do niczego potrzebne. Kto mógł przypuszczać, że nawet takich nie ma?

„Znaczna swoboda”

Kiedy w grudniu ubiegłego roku zarzuciłam Prokuraturze Marynarki Wojennej, że prowadzi śledztwo w sposób pozorowany, bo tak to zostało ustalone na wysokim szczeblu, rzecznik prasowy Naczelnej Prokuratury Wojskowej, płk Wojciech Pośpiech, przysłał do redakcji list „podtykowany uczuciem doznania niezaskuszonej krzywdy po lekturze wymienionych (tj. moich) artykułów”. Wyjaśnił w nim, że: „kmdr Jan Siemianowski, którego autorka uważa za dobrego prawnika z racji również swego dużego doświadczenia posiada znaczną swobodę w kształtowaniu kierunków i przebiegu śledztwa. Niczymu nie służą takie informacje o rzekomym »drylu« w prokuraturach wojskowych”.

Wyjaśnienie to byłoby pełniejsze, gdyby płk Pośpiech sprecyzował, co znaczy określenie „znaczna swoboda”. Swoboda albo jest, albo jej nie ma, „znaczna” to bardzo rozciągłe słowo. A przecież prokurator prowadzący śledztwo w imieniu najwyższego wymiaru sprawiedliwości

w państwie, powinien zamiast antyszambrować w MSW, zażądać przekazania mu wszelkich materiałów dotyczących sprawy, a w przypadku odmowy dokonać przeszukania i potrzebne materiały „zabezpieczyć”, jak to się mówi w języku prawa. Jeśli bał się tak postąpić - a ktoś się nie boi ministra Andrzeja Milczanowskiego? - powinien interweniować u premiera i ministra sprawiedliwości. Właśnie dlatego, że jest fachowcem, zna wartość udostępnionych mu materiałów i wie, że wiele z nich zakwestionowanych może być bez trudu. To przecież zaskrawa na groteskę, że Wojciech Jaruzelski miał do przekazania prokuraturze jednie „Zeszyt Historyczny” wydany przez „Kulturę” paryską i regulamin wojskowy z 1937 roku.

Prokuratora zastąpiła Rada Miasta Gdyni, zwracając się do ministra sprawiedliwości z prośbą o interwencję. O wyznaczenie komisji, która oceniłaby wartość zgromadzonej dokumentacji i wspomogła prokuratora w wy-

Gdy patrzy się w te umarłe młodzieńcze twarze, z całą siłą wraca groza tamtych strasznych dni. Większość tych chłopców miałyby obecnie niewiele ponad czterdzieści lat. Najmłodszy skończył wówczas lat piętnaście, inni nie przekroczyli dwudziestki, najstarsza ofiara liczyła trzydzieści cztery lata.

Takich zdjęć jakie publikujemy, Prokuratura



zabitym

Grudzień 70

sifikach o uzupełnienie dokumentów. Odpowiedzi jeszcze nie ma.

Ktoś mnie zapytał - czy pani sobie wyobraża, że prokurator chodziłby wśród regałów i szukał potrzebnych materiałów wśród potwornej ilości teczek? I właśnie to pytanie wydaje mi się najbardziej przygnębiające. Zakłada bowiem, że pracownicy archiwum odmówiliby współpracy nawet na polecenie najwyższych władz.

Prokurator reaguje na każdy opublikowany sygnał i przesłuchuje autorów publikacji historycznych, bo często tak się dzieje, że mają oni większy dostęp do dokumentów, na zasadzie „krewnych i znajomych królika”, niż posiadający najwyższe uprawnienia prokurator. To oni pchają śledztwo naprzód, dostarczając argumentów, których nie sposób nie wziąć pod uwagę. Dzięki nim prawda historyczna zostanie w końcu ujawniona, ale co to ma wspólnego z funkcjonowaniem prawa?

Marynarki Wojennej prowadząca od października 1990 roku śledztwo w sprawie Grudnia 70, nie ma w ogóle. Stanowczo twierdzą, że posiada ona mniej materiałów, niż miałyby szansę zdobyć. Wynika to przede wszystkim z postawy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, utrudniającego - a niekiedy wręcz uniemożliwiającego - dostęp do tzw. materiałów operacyjnych SB.



W 1970 i 1971 roku prokuratorzy świadomie zacierali ślady zbrodni

„W związku ze śmiercią i ranieniem osób cywilnych w wyniku działań sił porządkowych uważam za słuszne niewszczynianie postępowań przygotowawczych. (...) W przypadkach wyraźnych wniosków osób uprawnionych w przedmiocie przeprowadzenia w pojedynczych sprawach czynności przez prokuraturę, należałoby po odpowiednim udokumentowaniu konkretnego przypadku procesowo odmówić wszczęcia postępowania przygotowawczego. (...) Dokumentację sekcji zwłok należałoby wpisywać do repertorium »KÓ« lub »Prez.«”. Takie polecenie wydał 7 stycznia 1971 prokurator wojewódzki w Gdańsku, Józef Żyta. Oznacza to nie tylko świadomą odmowę ścigania sprawców zbrodni, ale także zacieranie śladów, ponieważ repertoria oznaczone tymi symbolami można było zniszczyć już po trzech latach. Właśnie dlatego, że wyniki sekcji niszczono, tak ważny jest dostęp do materiałów operacyjnych SB, ponieważ wszystkie ofiary fotografowane były wielokrotnie.

Publikowane tutaj zdjęcia wykonane zostały prawdopodobnie w Zakładzie Medycyny Sądowej. Zwiezionych tu zabitych fotografowano kilkakrotnie, w ubraniu i bez ubrania, przed sekcją i po niej. Niektóre zdjęcia opatrzone są nazwiskiem, na innych widnieje litera „N” - niezidentyfikowany. Istnieje oczywiście możliwość, że identyfikacji dokonano później i że są na to dowody. Ale prokuratura ich nie ma, bo w ogóle pierwsze takie zdjęcia otrzymała ode mnie. Postanowiłam przekazać je jednak dopiero po opublikowaniu, bo to one właśnie najdobitniej dowodzą konieczności uzupełnienia dokumentacji.

Ze śmigłowców nikt nie strzelał?

Kilkudziesięciu świadków gotowych jest przysiąc, że widzieli, jak strzelano z helikopterów, złożyli zresztą swoje zeznania pod odpowiedzialnością karną. Istnieją świadectwa lekarzy, że niektóre rany postrzałowe miały tor grawitacyjny, co dowodzi, że strzelano z góry. Jednakże zarzut, że z helikopterów strzelano, nie znajduje się w akcie oskarżenia. Przesłuchano wprawdzie wszystkie możliwe załogi śmigłowców, ale wszyscy zgodnie wykluczają taką możliwość. Nie przesłuchano natomiast załóg śmigłowców pozostających w gestii MSW, bo na dobrą sprawę nie wiadomo nawet, czy takie były. W materiałach, do których prokurator został dopuszczony, nie ma na ten temat nawet śladu.

Nie wierzę w samobójstwo brata

Najczęściej wysuwany argument, że opublikowana w 1971 roku lista ofiar jest pełna, jest ten, że nie zgłaszają się rodziny ludzi wtedy zaginionych. Otóż bywa, że się zgłaszają. Do „Tygodnika Gdańskiego”, w którym publikowałam obszernie sprawozdania ze śledztwa, przyszedł następujący list: „W grudniu 1970 r. w Gdańsku zginął tragicznie mój 22-letni brat, Czesław Krzanecki. Ciało, posunięte w rozkładzie, odnaleziono 21 stycznia 1971 na dnie Raduni. Przyczynę zgonu określono jako samobójstwo. Było ich tam wtedy ponoć więcej takich »samobójców« i pogrzeb na Srebrzysku odbywał się bez zbytnich ceregieli. Do dziś nie wiem o tym zupełnie nic, a myślę o tym ciągle od 20 lat. I nie wiem, czy jest możliwość zasięgnięcia na ten temat bliższych informacji”.

Otóż możliwości takiej nie ma. Prokurator nie może niczego ustalić, bo repertoria zostały zniszczone, a do zdjęć nie ma dostępu. Tymczasem nie ma innej drogi na pozbycie się wątpliwości, że zginęło wtedy więcej ludzi niż to zostało ujawnione, jak przekazanie prokuraturze tych dokumentów. Może znalazłoby się wśród nich zdjęcie tej kobiety, którą tyle osób widziało martwą?

Takie zdjęcia przybliżają atmosferę i grozę tamtych dni. Jeden z zabitych miał na rękę tatuaż - w posiadanym zbiorze jest najwięcej właśnie jego zdjęć, jedno z nich wykonano tylko po to, aby tatuaż był najlepiej widoczny. Stanowić miało argument propagandy, że rozruchy grudniowe wywołał kryminaliści. Na innym zwłoki ułożone zostały w nieskromny sposób - fotografujący po prostu się bawili. Posiadany przeze mnie zbiór składa się z kilkudziesięciu ujęć kilkunastu osób. Gdyby udało się dotrzeć do większej ich liczby, mogłoby to w znacznym stopniu zmienić kierunek śledztwa.

Na szczęście ono jeszcze trwa, ale wybił już ostatni dzwonek.

Wiesława Kwiatkowska



WIDEOWIT



Czyż trzeba lepszej rekomendacji dla filmu jak ta, że producentem jest sam Francis Ford Coppola i Mata Yamamoto? „Wiatr” to film o niewidocznym żywiole, który ludzie od lat pragną ujarzmić. Bywa on sprawdzianem męskiej siły i dlatego tylu żeglarzy od niego uzależnia swój los. Ale jak sfilmować coś niewidzialnego? Niewątpliwie jest to zadanie dla mistrzów.

Film jest opowieścią o ludziach, których żywioł pasją jest zmaganie się z żywiołem, a sprawdzianem umiejętności - coroczne regaty. Światowej klasy żeglarz Will Parker (Matthew Modine znany polskim widzom z filmu „Pasiak”) staje do walki o Puchar Ameryki. W tych regatach startują tylko najlepsi

„Wiatr”

i niefatowy jest zwyciężyć. Will przegrywa, ale nie traci wiary w upragnione zwycięstwo. Będzie przecież kolejny wyścig o Puchar Ameryki. Przygotowuje się do niego z dala od morza, w stanie Utah. Tam wspólnie z genialnym konstruktorem szybowców i Kate (Jennifer Grey z „Dirty dancing”), dziewczyną kochaną przez obu, konstruuje nowy typ łodzi. Jej miniatury model testowany będą w potoku. Z pomocą bogatej przyjaciółki, Will zdobywa niezbędne środki finansowe i znowu wystartuje w finale wyścigu o Puchar Ameryki. Tym razem z Kate, która w krytycznych momentach nie tylko będzie dodawała otuchy, ale i służyła fachową radą. Głównym rywalem w regatach będą dotychczasowi zdobywcy Pucharu - australijska żaloga, dowodzona przez doświadzonego żeglarza. Czy tym razem wspaniała łódź wiedziona żywiołem wiatru powiedzie Willa do sławy?

Film jest piękną opowieścią o żeglarzach, którzy w sposób niemal doskonały opanowali swą rzemiosło i osiągnęli duchową doskonałość, by móc zmagać się z żywiołem. Gorąco zachęcam do obejrzenia. (ap)



INTERMEDIARI

Widziałem chyba wszystkie najważniejsze filmy o Czarnobylu. Ten pierwszy, zrealizowany na początku, dzień po dniu i godziną po godzinie, reportaż z akcji ratowniczej po największej w historii katastrofie nuklearnej od czasu Hirosimy. Wtedy jeszcze o tym nie wiadomo, był dopiero początek ery Gorbaczowa, nikomu nie przychodziło do głowy, by w porę poinformować ofiary. Zresztą - po co? Wybuchłaby tylko niepotrzebna panika... Katastrofa nie ominęła Polski, też dowiedzieliśmy się o niej zbyt późno, by sensownie zareagować. Z tych samych powodów. Nie wyrzucam tego jednak Generalowi. Było to tak niewiarygodne, że zapewne sensowna reakcja nie była możliwa. Tego się dopiero uczymy. Dziś już nie Generali, a spikerzy niepaństwowego wcale radia zapominają o niebagatelnym ubytku 100 dobowo nad Polską, co czyni 1/4 warstwy ozonowej i beztrako zapraszają na słoneczko...

Łatwo więc wyobrazić sobie temperaturę sali podczas specjalnego pokazu filmu na festiwalu w Krakowie '86, w miesiąc po wydarzeniu. Operator tego dokumentu już wtedy nie żył. Robiąc z helikoptera zdjęcie betonowego mauzoleum, pochłoniął zbyt wielką dawkę promieniowania. To było niemal zdjęciem z frontu, z mobil-

Lektury na weekend

Patrick Süskind, Kontrabasista, przekł. z niem. A. Gierlińska. Bez wyd., Poznań, Kantor wydawniczy SAWW, 1993, 84 s.



Patrick Süskind o sobie:

Urodziłem się w 1949 roku w Ambach nad jeziorem Starnberger w Bawarii i gram na fortepianie, a nie na kontrabasie. Od siódmego roku życia moje wykształcenie muzyczne polegało na wyćwiczeniu kilku utworów, jak na przykład „Die Hunnen kommen” (Hunowie nacierają), „Album dla młodzieży” oraz kilku sonat na cztery ręce Diabelliego. W wieku lat dziewiętnastu po drugiej partii wyciągu fortepianowego „Symfonii z uderzeniem w kotły” Józefa Haydna (cz. I) zrezygnowałem z robienia w przyszłości kariery muzycznej.

Obecnie zatrudniam się jako autor krótkich, nie publikowanych kawałków prozatorskich i dłuższych nie zrealizowanych scenariuszy filmowych, którymi zarabiam na życie.

„Kontrabasista” pisałem latem 1980 roku. Chodzi w nim o masę innych rzeczy - o samoświadomość człowieka w jego małym pokoju. Wyzyskałem tu własne doświadczenia, gdyż większą część swojego życia spędziłem

w coraz to mniejszych pokojach, które opuszczałem z coraz to większym trudem. Żywię nadzieję, że pewnego dnia znajdę pokój tak mały, że pochłonę mnie bez reszty i wraz ze mną przy przeprowadzce odejdzie.

Tymi oto kilkoma zdaniem Patrick Süskind skwitował całe swoje życie, swą dotychczasową twórczość i ostatnie dzieło. Nie wypada więc liczyć na to, że z autorem i pisać o „Kontrabasie” więcej niż on sam. A o utworze można by napisać wiele, bardzo wiele dobrego. Polecam go tym, którzy jeszcze nie przeczytali poprzedniej książki Süskinda - „Pachnidła”, wydanej w Polsce kilka lat temu.

Alberto Moravia, Kobieta leopard, przekł. z włoskiego J. Ugniewska. Bez wyd., Londyn, Puls Publications Ltd., bez roku wyd., 160 s.

Dwa nowoczesne, włoskie małżeństwa: Lorenzo i Nora oraz Colli i Ada wyruszają wspólnie - wskutek służbowych interesów obu panów - do Gabonu. Podczas egzotycznej podróży w głąb czarnej Afryki bohaterowie wnikają w tajemnice i intrzygi, których prawdziwego sensu nie chcą, a może i nie potrafili sami sobie wyjaśnić. Bodźcem do tej dręczącej i nie do końca jasnej gry, w której biorą udział obie pary staje się nie ukrywana, a jednocześnie nie dopowiedziana zainteresowanie Collego żoną Lorenza. Zainstalowała sytuacja prowokuje do działania zdradziecznych i odrzuconych współmałżonków.

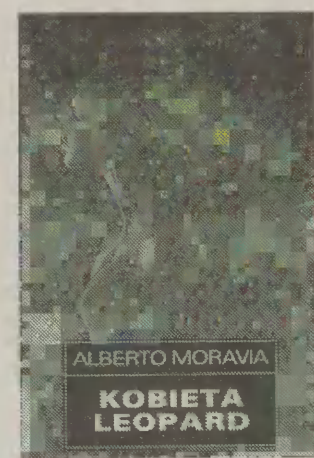
Egzotyczna, zawikłana, miejscami groteskowa intrzyga buduje całą akcję „Kobieta leopard” jak większość powieści Alberto Moravii. Poza może „Matką i córką” oraz „Rzymianką” to najczęściej historie ludzkich dramatów podkrytych przekonaniem, że związki interpersonalne są czystą

grą, toteż sama powieść służy tylko spotęgowaniu dramatycznego napięcia. Dwuznaczne układy łączące ludzi, rzeczywistość opanowana przez konformizm, udawane uczucia, fałszywe wartości, wyobcowanie i brak emocjonalnej więzi, prowadzą do dramatycznych rozwiązań, ale Moravia wcale nie próbuje ich wyjaśniać, analizować czy oceniać. Świat jest przecież taki, jaki jest, a ludzie są tylko ludźmi. Nie ma więc sensu przedstawiać jednoznacznych rozwiązań i ferować wyroków, a tym, którzy tak czynią twórcę udowadnia, jak kruche bywają podstawy naszych zachowań, jak łatwo zniszczyć uznawane jeszcze niedawno wartości, jak niebezpiecznym bywamy w swych sądach. Wszak zazdrość niekoniecznie jest owocem zdrady, niepewność partnera bywa źródłem cierpienia, ale i nadziei...

„Kobieta leopard” to książka dość zagadkowa, a w swych niedopowiedzeniach intrzygująca. Czyta się ją z prawdziwą przyjemnością i dobrze się stało, że Wydawnictwo Puls zainteresowało się właśnie ostatnią powieścią zmarłego w 1991 roku Alberto Moravii, której rękopis znalazł w mieszkaniu pisarza w dniu jego śmierci.

Alicja Morze

Uniwersytecka księgarnia „Literka”



- NIE MOŻNA BY JESZCZE TROCHĘ WYŻEJ ?

Rys. Z. Jujka

zowani ochotnicy szli na śmierć, jak za Stalina.

Pierścionka poszła tymczasem mocno do przodu i zobaczyliśmy z kolei głosy już w świecie, wysmakowany estetycznie film Bielikowa „Rozpad”. Wyłącznie jego dystrybucji miała firma amerykańska, a pierwszy polski pokaz był naturalnie znowu w Krakowie. Telewizja emitowała film wiele miesięcy później. Ujrzyliśmy obraz apokalipsy, w której okres połowicznego rozpadu materiału promieniotwórczego miał się okazać znacznie

w ogóle nie mają, bo wycofano je do kontroli i z powrotem już nie dano. Bo i po co? Przecież i tak by siedzieli. Przyzywaliśmy się... Odpowiedzialny funkcjonariusz, beczelności ekipy telewizyjnej się dziwiły i przepędza ją zaraz. W tej samej trawce kasety rozdarte się walały...

Autor dedykuje swój film „Umarłym”, okaleczonym, skrzywdzonym - wszystkim, mającym związek z katastrofą w Czarnobylu”. Więc i nam także, bo i do nas te wiatry wiały.

Gwiazda Piotun

dłuższy od rozpadu sowieckiego imperium.

Film Bielikowa miał wiele prestiżowych nagród, także i w Krakowie, ale dopiero „Czarnobyl” Romana Bunia (emitowany w TVP w dwu częściach, „Piotun” 28 kwietnia i „Powiadam wam” 29) pozwalało coś niecoś zrozumieć. Oto niefrasobliwi wojacy z komendy uzupełnień z trzech miesięcy na sześć przedłużonej. Siedzą sobie nad stawem, na zielonej trawce obok reaktora nr 4, z mocno już popękkanym pancernem „wiecznotrwałego” mauzoleum i rybki spokojnie łowią... A trawka skażona wcale, oni zaś dozrywają

Dowiadujemy się, że Czarnobyl, liczący sobie osiemset lat, pochodzi od „czarnobylnika”, dawnego miana pioletu. W opuszczonych, porożniętych chatkach wala się naczynia kuchenne, na ścianach powycinane z czasopiśmie modeli sąsiadują z Chrystusem. Toteż cytowana tu Apokalipsa św. Jana jak najbardziej jest na miejscu:

„I zatrąbił trzeci Anioł. I upadła gwiazda na trzecią część ziemi

I zatrąbił źródła wód. A imię gwiazdy tej brzmi: Piotun”

Minęły lata i ludzie chcą wrócić. Nie wierzą, że ziemia



Król, który gościł w Gdańsku parokrotnie, po raz ostatni wyruszył na spotkanie z naszym miastem w maju 1677. Próż syna i córek towarzyszyła mu brzemienista wówczas Marysińska. Wśród dostojników znajdował się m.in. prymas Polski. Arcybiskup Andrzej Olszowski znał skomplikowane sprawy pomorskie bardzo dobrze, był przecież wcześniej biskupem chełmińskim. Z Sobieskim zetknął się jeszcze za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Od razu zaskarbił sobie jego zaufanie, a gdy ten koronowany został na króla, Andrzej Olszowski otrzymał godność prymasa.

Zdaniem historyków, gnieźniński arcybiskup należał do frakcji opowiadającej się przeciw nadmiernym przywilejom gdańszczan. To on właśnie zabiegał o równouprawnienie i urzędy dla mieszkających tutaj katolików. Przede wszystkim zaś zmierzał do tego, by

Gdy umarł prymas

Niektórzy z poetów barokowych określali Gdańsk mianem diamentu w koronie polskiej. Diament to, jak wiadomo, klejnot nie tylko przez wielu pożądany, ale i bardzo twardy. Czasem bywa on wręcz kłopotliwy. Tej gorzkiej prawdy doświadczyć przyszło tu nad Motławą niejednemu monarsze, w tym także Janowi III Sobieskiemu.

protestanci gdańscy zwrócili im kościół N. M. Panny.

Trwający wiele miesięcy pobyt rodziny królewskiej w Gdańsku przyniósł wiele momentów wzruszeń. To przecież tu 9 września 1677 roku przyszedł na świat król-władca Aleksander. Nie obeszło się jednak bez zadrażeń. Władze miejskie ani myślały zwrócić największą z polskich świątyni jej prawowitym gospodarzom. Niechętnie pertraktowały nawet o prawach katolików do publicznych procesji i pogrzebów. Rada wyraziła wprawdzie zgodę na wzniesienie nowej świątyni katolickiej, lecz jej lokalizacja (w rejonie Bramy Oruńskiej bądź Olszyny) była nie do przyjęcia. Król wraz z prymasem odrzucił także projekt adaptacji na ten cel dawnej Szkoły Siermięcej.

I oto niespodziewanie miastem wstrząsnęła wieść o nagłej chorobie prymasa Olszowskiego. Po sześciu zaledwie dniach arcybiskup zmarł. Stało się to 29 sierpnia w południe. Ciało natychmiast zabalsamowano. Serce natomiast, zgodnie ze zwyczajem, wydobyto i zamknięto w srebrnej kapsule.

Filmy stare i nowe

Tym filmem Magdalena Łazarkiewicz z pewnością niejednemu zaskoczyła. Sama mówi, że zrealizowała go w odruchu buntu przeciwko posłannictwu kina, obarczonego obowiązkiem pełnienia społecznej misji. I rzeczywiście - jej „Białe małżeństwo” wydaje się może manifestem sztuki wyzwolonej od wszelkich powinności.

Scenariusz na podstawie znanego dramatu Tadeusza Różewicza napisała pani reżyser wraz z Janem Różewiczem. Wśród zmian, jakie wprowadziła, jest jedna najważniejsza: przesunięcie w czasie. Akcja sztuki rozgrywa się w schyłku minionego stulecia, akcja filmu toczy się później, tuż przed wybuchem I wojny światowej. Temat dramatu i filmu naturalnie ten sam, ale chociaż „Białe małżeństwo” widywaliśmy na teatralnych scenach w rozmaitych inscenizacjach, to dopiero obraz filmowy jest w stanie wykreować całą niezwykłą jego atmosferę. Obraz to różny-wizyjne koszmaki, stylizowane symbole, realistyczne ujęcia sielskiego życia w dworku, pysznie kreślone portrety osób, w ich zachowaniach i pozach, śmiech, smutność, obelg, tragicznych. Ludzki.

Rzecz w „Białym małże-

stwie” jest o dojrzewaniu i nie-dojrzałości, o trudnym przekraczaniu granicy między dzieciństwem, a dojrzałością niepokojącą i pełną tajemnic. To budzi lek, tym większy, im mniej się wie i rozumie, im bardziej buntuje się przeciw nieznanemu, a przecież przeżywanym spr-

„Białe małżeństwo”

wom ludzi dorosłych. Siostry Bianka i Paulina (Jolanta Fraszyńska i Agata Piotrowska) są w wieku, w którym ciekawość świata dosięga spraw płci i seksu. Edukują się na ten temat z jakiegoś podręcznika fizjologii, a opisy w książce podane skutecznie rozpalają ich wyobraźnię. Do „teorii” dochodzą obserwacje otoczenia z rodzina na czele. Tatusz (Jan Englert) ugania się za służącą, którą nie tylko podszcypuje. Rozkoszny dziadunio (Henryk Bista) zaleca się do wnuczki, owdowiała ciocia (Magda Zawadzka) też o jednym marzy i jednego pragnie. Zgaszona i wiecznie smutna mama (Teresa Budzisz-Krzyżanowska) znosi swój los godnie i skupia się na przygotowaniach do ślu-

związku. Spragniona jest szybkiego przekroczenia tabu, zasmakowania erotycznych doznań. Uparcie prowokuje więc sytuacje, które



Przy mikrofonie

Radio Trusa

Znany i lubiany wybrzeżowy dziennikarz telewizyjny Janusz Trus, udzielając ostatnio wywiadu tygodnikowi „Wieczór”, zwierzył się pod koniec rozmowy, że: „Jednak najbardziej satysfakcjonuje mnie praca w radiu. To autentyczna miłość, najbardziej surowe medium, które jest sprawdzianem dla dziennikarza telewizyjnego. Tu nikt nie komentuje, jaki nosisz krawat. Jest luz, swoboda, bezpośredni kontakt ze słuchaczami, sympatycznymi i życzliwymi. Ja się cieszę, prowadząc program, a ludzie cieszą się razem ze mną. Czas częściej zaczynać mnie kojarzyć z radiem, a to ogromna satysfakcja. Kiedyś zadzwoniła do radia bardzo miła pani i powiedziała, że powinienem zostać prezydentem. Co prawda nie określiła, czego prezydentem miałbym być, ale... bardzo chętnie. Najlepiej jakiejś dochodowej spółdzielni ogrodniczej”. No tak, to wszystko prawda, ale pan Janusz nie sprecyzował jednak, jakie konkretne radio miał na myśli, albo czyje. A w kwestii prezydentury to również jesteśmy „za” i proponujemy prezydenta jakiegoś z prawdziwego zdarzenia prywatnego koncernu radiowo-telewizyjnego.

Kabaret Stuhra

Radio Gdańsk w cyklicznym programie „Niedzielną sjeść” nadało obszerną relację ze spotkania z Jerzym Stuhrem (obecnie rektorem krakowskiej PWST), który był właśnie gościem Teatru Miejskiego w Gdyni. Stuh był bardzo szczery i nie ukrywał, iż nie ma ostatnio specjalnych propozycji filmowych, co zresztą skomentował: „Nie będę się pchał”. Poza tym ubolewał, że jego pokolenie przestało zwyczajnie chodzić do kina. „Wyobraźcie sobie państwo, że najgłośniejszy obecnie polski film „Psy” miał raptem 300-tysięczną widownię. A „Seks-mię”, gdzie grałem akurat jedną z głównych ról, osiem lat temu obejrzało ponad 9 mln ludzi”.

Historia Kapuścińskiego

Radiowa „Trójka” gościła w czasie majowego weekendu „Prywatnie u Ryszarda Kapuścińskiego”, o którego radiowej lekturze „Imperium” pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Ten wybitny człowiek pióra opowiadał o kulisach powstania swojej najnowszej książki: „W ogóle nie nagrywałem na magnetofon i notuję bardzo niewiele. Zapamiętuję po prostu to, co jest najważniejsze: Na terenie byłego ZSRR byłem w takich miejscach, gdzie można dotrzeć najwyżej helikopterem, jeśli taki w ogóle się gdzieś znalazł. Podobnie jak wszyscy zachodni socjetyści nie przewidzieliśmy terminu czy daty upadku wschodniego imperium. Uważam, że Zachód będzie zawsze pomagał Rosji, ponieważ bardzo obawia się zmasowanej emigracji oraz nie kontrolowanego wykorzystania tamtejszych arsenałów broni nuklearnej. Przecież wystarczy, żeby Rosjanie sprzedali to na przykład Husajnowi”. Kapuściński stwierdził, że interesuje się całym światem, więc nie wie, czy wróci jeszcze na teren byłego imperium. Swoją książkę nazywa zresztą „rosyjskim epizodem”. Zapewnił, że będzie zawsze i wszędzie tam, gdzie toczyć będzie się historia świata.

A.M.

Pod koniec lat 60. tygodnik „Przekrój” był czasopiśmie o wielkiej popularności i czytanie go należało do dobrego tonu. Mówiło się wprawdzie tu i ówdzie, zgodnie z ówczesnie obowiązującymi wartościami, że sprzyja gustom drobnomieszczańskim, ale kto by się taką doktryną przejmował! „Przekrój” po prostu się czytało, dowiadując się z niego na przykład kto to jest Picasso, gdzie leży Hollywood, a także jaką przysgodę ostatnio miał pies Fafik.

Proszę sobie wyobrazić, że w domu mamy znalazłam wydaną w 1959 roku książeczkę będącą zbiorem „Myśli ludzi wielkich, średnich... oraz psa Fafika”, ilustrowaną przez Marianą Eilego, wieloletniego redaktora naczelnego „Przekroju”, który zresztą w pomysłowy i bardzo „cienki” sposób przemyczał na łamach różnych nowości z wielkiego świata, który wtedy też był, tyle że za „żelazną kurtyną”. No więc i dla tego świata gdzieś tam, zamkniętego przed nami i nie bardzo znanego, a przecież ciekawego, czytało się „Przekrój”. Jakżeś tamto wszystko jest już odległe, nawet dla tych, którzy uczestniczyli w takim właśnie życiu, kupowali kolorową gazetę i z niej dowiadawali się, że gdzieś daleko można żyć inaczej, swobodniej, ciekawiej.



Krecia

Czemu o tym wszystkim piszę? Nie dla rzetelnego wspomnienia, do czego trochę sprowokowała mnie mama, gdy ową książeczkę u niej wypatrzyła, ale dla... Kreci Pataczynkowej. Otóż, Krecia była wymyśloną, być może przez siebie „Przekroju”, postacią kobiecą. Bardzo kobiecą, poprzez celną aforystykę oddającą nastroje, mody i obserwacje współczesnej społeczności. Tak więc zacytuje kilka myśli Kreci Pataczynkowej, najprawdopodobniej pochodzących z różnych lat między 56 a 59 roku wydania, zostawiając je miłym paniom ku zabawie, a może... pokrzepienie kobiecego serca, które na wichry historii podane jest mniej niż cokolwiek innego. Kobiecość jest bowiem wieczna! „Wietrzna” także...

„My, które urodziłyśmy się przed wojną, lubimy chodzić w spodniach. Wiodnie miałyśmy być chłopcami”. „Publicznie mogę tańczyć tylko rocka. Tango mnie rozbraja”. „Torebka z krokodyla, jeśli do niej nie włożysz pełnej portmonetki - kasa”. „Narcyzizm: ostatnie chwile, aby znaleźć lepszego kandydata na męża”. „W restauracji kobiecie żołądki kurczy się lub rozszerza. Zależnie od tego, czy płaci ona sama”. „Kobiety stosunkowo rzadko robią kariery, bo nie mają żon, które by je popychały”. „Lubię sukienki, które zaczynają się późno, a kończą wcześniej”. „Przycięcie nigdy nie ma się za wiele, ale czasem ma się już ich dość”. „O wiele więcej diet rozpoczyna się w pracowni u krawcowej niż w gabinecie u lekarza”. „Rzut oka jednej kobiety na drugą przypomina kontrolę bagażu na ciele”.

„Wszystkie panie bardzo przepraszam, że jestem przystojna i mam temperament” - tak pisała o sobie w latach 50. Krecia Pataczynkowa na łamach „Przekroju” i od tamtej pory zmieniło się wiele, bardzo wiele. Ale Krecia? Nigdy!

ga-ba

Najaktualniejszy

TYDZIEŃ W TV

Wyimii i zachowaj 7-13 maja 1993

PIĄTEK

TV

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.20 Domowe przedszkole - przedszkolny koncert żyć
10.00 „Siódemka” w „Jedynce” - 7 x Gabin - „Pepe le Moko” - film fab. prod. franc. (1936 r., 90 min.) - reż. Julien Duvivier, wyk. Jean Gabin, Lucas Giroud, Gabriel Gabri, Mireille Balin
11.45 Kwadrans na kawę
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: - Kiszone zdrowie, Wysuszać czy zakiszyć
12.45 Tylko u nas - Zapowiedź najciekawszych programów Telewizji Edukacyjnej na nadchodzący tydzień
12.55 Temat dnia
13.00 Film przyrodniczy
13.30 Zarządzanie (6) - „Organizacyjne procedury działania” - serial dok. prod. niemieckiej
13.55 Ustawy i ludzie

14.10 Teleplastikon - społeczne problemy współczesnej Europy
14.30 Dookoła książki - magazyn czytelnika
14.45 Odpowiem na każde pytanie - W kręgu Tarota
15.00 Stan ducha
15.15 Takie jest życie - Bez miłości obok siebie
15.35 Jeśli nie Oxford, to co? - program dla ośmioklasistów i maturzystów
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Program dla najmłodszych: Ciuchcia
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 „Największe wydarzenia XX wieku” - „Dyktatorzy” (1) - serial dok. prod. francuskiej
18.00 Prawo i bezprawie - program rzecznika praw obywatelskich
18.20 Ranka w ciemno - zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka: „Kacper i jego przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.15 „Sobota, niedziela i poniedziałek” - film fab. prod. włoskiej (1991 r., 91 min.), reż. Lina Wertmüller, wyk. Sophia Loren, Luca de Filippo, Luciano de Crescenzo
21.50 Reporter
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 „Wojna secesyjna” (1) - serial dok. prod. USA (11 odcinków)
0.05 Gorąca linia

0.15 Saga piosenki francuskiej - Charles Aznavour
1.05 Agnieszka Osiecka zaprasza - „Listy śpiewające” - „Jalouisie”, reż. Olga Lipińska, wyk. Zofia Kućówna, Wienczyśław Gliński, Wanda Koczowska
2.10 Strzały o świecie - „Temida” - film fab. prod. polskiej (3-odcinkowy), reż. Jakub Ruciński, wyk. Krzysztof Matuszewski, Andrzej Gajewicz
3.40 Zakończenie programu

TV

8.00 Panorama
8.05 Dzień dobry, tu Gdansk
8.40 „Pole position” - „M. jak magia” - serial anim.
9.05 Studio „Dwójki”
9.10 „Kate i Allie” - serial
9.35 Świat kobiet - magazyn
10.05 Chimera - mag. literacki
10.45 Przeboje „Dwójki”
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 Animals
12.00 Studio „Dwójki”
12.10 Bezdłuna wyspa
13.00 Panorama
13.05 „Australijczycy” (6) - serial prod. austral.
14.00 Jazz Jamboree '92
15.00 La la mi do, czyli porykiwania szarpiadów
15.35 „Lourdes” - film dok.
16.00 Klub Yuppies - program dla młodzieży
16.30 Panorama

16.35 Sport - magazyn żużlowy
16.50 „Pole position” - serial anim. (powt.)
17.20 „Kate i Allie” - serial prod. USA (powt.)
17.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
18.00 PANORAMA
18.30 „Night heat” - serial prod. kanadyjsko-USA
19.20 Tydzień w Trójmieście
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama i na łamach „Gazety Olsztyńskiej”
20.10 Magazyn przechodnia
20.20 Jestem berlińczykiem - reportaż
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny - teleturniej
22.20 „Gallipoli” - aneks do Weira” - film fab. prod. austral. (1981 r., 112 min.), reż. Peter Weir, wyk. Mark Lee, Tim McKenzie, Mel Gibson
0.15 Panorama
0.25 Teatr Sensacji: Jacques Remy, Louis C. Thomas - „Wspólniacy”, reż. Janusz Majewski, wyk. Roman Wilhelm, Małgorzata Niemirska, Ewa Wiśniewska, Maciej Englert, Tadeusz Bartosik (spektakl z 1973 r.)
1.30 Zakończenie programu

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Film animowany dla dzieci z serii „Pies, kot i...”; 16.40 „Gliniarz-samuraj” - fab.; 18.20 „He-Man” (15) - amerykański ser. anim.; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Autostopowicz” (11), reż. Miquel Courtois, wyst. P. Fletcher, P. Lipton. Zazdrosna żona zabija niewiernego męża, ale oszczędza towarzyszącą mu prostytutkę. Co więcej - zaprzyjaźnia się z nią, aż wraca do stanu psychicznej zależności od kogoś silniejszego; 23.45 „Rock i chłwie panienki” - fab.; 1.15 Pożegnanie

TV

8.00 TV „Polonia” do godz. 16.00
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki

16.15 Tip Top - mag. muzyczny
16.55 Państwowa Galeria Sztuki proponuje
17.05 „Sir Robin Hood” - serial dla ml. widzów
18.00 PANORAMA
18.30 „Night heat” - serial prod. kanadyjsko-USA
19.20 Tydzień w Trójmieście
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama i na łamach „Gazety Olsztyńskiej”
20.10 Magazyn przechodnia
20.20 Jestem berlińczykiem - reportaż
21.00 Trans World Sport
22.00 „Niebo poety” - nowela filmowa USA
22.30 „Fraser” - film fab. USA
0.00 TV „Polonia” - do 3.00

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Film animowany dla dzieci z serii „Pies, kot i...”; 16.40 „Gliniarz-samuraj” - fab.; 18.20 „He-Man” (15) - amerykański ser. anim.; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Autostopowicz” (11), reż. Miquel Courtois, wyst. P. Fletcher, P. Lipton. Zazdrosna żona zabija niewiernego męża, ale oszczędza towarzyszącą mu prostytutkę. Co więcej - zaprzyjaźnia się z nią, aż wraca do stanu psychicznej zależności od kogoś silniejszego; 23.45 „Rock i chłwie panienki” - fab.; 1.15 Pożegnanie

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Film animowany dla dzieci z serii „Pies, kot i...”; 16.55 „Rock i chłwie panienki” - fab.; 18.20 „Autostopowicz” (11) - reż. Miquel Courtois, wyst. P. Fletcher, Peggy Lipton. Zazdrosna żona zabija niewiernego męża, ale oszczędza towarzyszącą mu prostytutkę. Co więcej - zaprzyjaźnia się z nią, aż wraca do stanu psychicznej zależności od kogoś silniejszego; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.45 „Tylko Manhattan” (2), reż. Douglas Hickox i Richard Michaels, wyst. Valerie Bertinelli, Barry Bostwick, F. Annis, Jane Kaczmarek, Jack Scalia, Perry King. Bracia Amberville: nowojorski magnat prasowy Zachary (Bostwick) i Cutter (King), nienawidzą się. Cutter romansuje z Lily - żoną brata, ale planuje małżeństwo z bogatą Candice, która przekonała o niewierności Cuttera popełnia samobójstwo. Cutter opuszcza Amerykę. Adaptacja powieści Judith Krantz; 0.15 Z cyklu Mistrzowie polskiego dokumentu: „Pochód”, reż. Tadeusz Makarczyński. Historia Grobu Nieznanego Żołnierza; 0.35 „Dario Argentino, Mistrz Horroru” - reż. Lewis Coates. Słynny włoski reżyser horrorów po raz pierwszy ujawnia tajniki efektów specjalnych stosowanych przy realizacji horrorów i filmów fantastycznych; 2.00 Pożegnanie

TV

POLONIA

8.00 Panorama; 8.15-12.00 Blok powtórzony; 8.15 „S.O.S.” (6) - serial TVP; 9.15 Program dla dzieci; 10.15 Dzieje białej broni; 10.45 Program publ.; 11.15 Film dokumentalny; 11.30 Jazz w Akwarium; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 - 16.00 Blok powtórzony; 12.15 Teatr Sensacji: „Akcja V” (2); 13.25 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej; 14.00 Film dokument; 15.00 Wokół wielkiej sceny, 15.40 Muzyka w plenerze, w warszawskich Łazienkach - gra Iwgenij Buszkow; 16.05 Program dla dzieci; 17.00 Teleexpress; 17.15 Ojczyzna - polszczyzna; 17.30 O poezji z...; 17.45 Program publicystyczny; 18.15 Stodkie lata 60. (1) / XIV Przegląd Piosenek Aktorskiej Wrocław '93; 18.45 Reporterzy przedstawiają; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 19.55 Program dnia; 20.00 „Doktor Murek” (5) - serial TVP; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Kobieta samotna” - film fab. TP; 23.05 Tylko w Jedynce; 23.45 Drogi do wolności - spotkanie z prof. W. Chrzanowskim; 24.00 Panorama; 0.15 Agnieszka Osiecka zaprasza; 0.30 Kabaret Olgi Lipińskiej; 1.00 Program muzyczny; 2.05 - 2.55 „Doktor Murek” (5) - serial

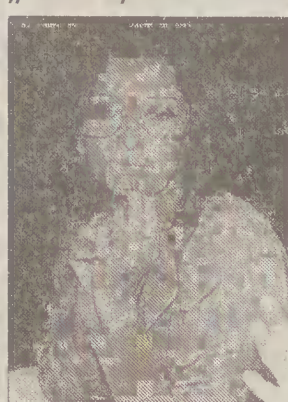
TV

POLONIA

8.00 Panorama; 8.05 Powitanie; 8.15 Źródło - program redakcji katolickiej; 8.40 Interludium; 8.50 Program katolicki; 9.10 Ziamo; 9.35 Program dla dzieci; 10.20 „Kariño” (4); 10.45 Blok polonijny; 12.00 Wiadomości; 12.10 Przypomnienie programu; 12.15 Gwiazdy świecą nie tylko wieczorem - Krzysztof Jakowicz; 13.05 Jestem tekstynia - piosenki Grażyny Orlińskiej; 13.45 Teatr wspomnień - Aleksander Fredro - „Pan Jowialski” - reż. Olga Lipińska; 15.00 Wielka gra - teleturniej; 15.50 Gość TV „Polonia”; 16.05 Film animowany; 16.30 „Wojna domowa” - serial TP; 17.00 Teleexpress; 17.15 Spotkanie z gwiazdą - Wiesław Michniowski w Łańcucie; 17.45 „Czterdziestolatek”; 18.35 Zawody żużlowe; 18.50 Bez znieczulenia; 19.05 Magazyn; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 19.55 Przypomnienie programu; 20.00 „Przygody pana Michała” - serial TP; 20.30 Marsjanin w hurtowni; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV „Polonia”; 21.35 Film fabularny; 23.00 Widowisko publicystyczne; 0.00 Panorama; 0.05 Przypomnienie programu; 0.10 Meeting kabaretowy; 1.00 Krecacje muzyczne; 2.00 „Przygody pana Michała”; 2.50-8.00 Przerwa

PROPONUJEMY

„Sobota, niedziela i poniedziałek”



Dwuczęściowy film, którego akcja rozgrywa się w czasach dyktatury Mussoliniego. Autorzy ukazują życie typowego, włoskiego małżeństwa, żyjącego w małym miasteczku pod Neapolem. Trzydniowe weekendy są okazją do spotkania się całej rodziny przy stole, gdzie kwitnie życie rodzinne. Sophia Loren wraca po latach do swych wspaniałych ról kobiet, pełnych temperamentu, dynamiki i ciepła.

Program I
Piątek, 7 maja, godz. 20.15
Sobota, 8 maja, godz. 20.30

„COŚ”

W lodach Arktyki naukowcy natrafiają na opuszczony „obcy” statek kosmiczny, a w nim odnajdują zamrożoną tajemniczą istotę - „coś”. Przywrócony do życia stwór staje się wielkim zagrożeniem dla ludzi... Film oparty na powieści Charlesa Lederera „Who Goes There” zrealizował w 1951 roku Christian Nyby; w trzydziści lat później (1982) sięgnął po ten sam autor John Carpenter („Halloween”), „Ucieczka z Nowego Jorku”, „Christine”, „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy”, jeden z czołowych realizatorów amerykańskiego kina sensacyjnego. W roli głównej wystąpił: Kurt Russel.



Program I
Sobota, 8 maja, godz. 23.50

„KURY CERVANTESA”

Twórcy spektaklu w zabawny sposób przedstawili biografię Miguela de Cervantesa Saavedry, którego życie było równie opisywane co stworzona przez niego historia o Don Kichocie.

Cervantes, żołnierz spod Lepanto, porwany przez piratów, więziony za długi przez Hiszpanów nie miał także szczęścia w życiu osobistym. Jego żona, donna Catalina oraz córka dośwc skutecznie obryzdały mu życie, by wreszcie pozbyć się niewygodnego lokatora.

Spektakl otrzymał Grand Prix Europa w 1988 roku, a reżyser, Alfredo Castella chwalony był przez krytykę za pokazanie życia słynnego Hiszpana z przymrużeniem oka i dystansem.

Program I, Sobota, 8 maja, godz. 15.25

„RYSOPIS”

Studium psychologiczno-obyczajowe młodego człowieka, skłóconego z życiem i z samym sobą, nie potrafiącego znaleźć dla siebie miejsca. Andrzej Leszczyński, ukończył studia i chłoiologiczne, parokrotnie odradzając służbę wojskową, teraz otrzymał właśnie kartę powołania. Film jest zapisem ostatnich 24 godzin przed stawieniem się w jednostce...

„Rysopis” to owiany legendą - powstał na ścinłach taśm filmowej oszczędzając przy autorowi i kolegom ze szkoły filmowej podczas realizacji prac szkolnych - debiut reżyserki (1964 r.) Jerzego Skolimowskiego i pierwszą część słynnego tryptyku („Rysopis”, „Walkower”, „Bariera”). W rolach głównych: sam reżyser oraz Elżbieta Czyżewska.

Program II
Sobota, 8 maja, godz. 18.30.

„MONSIEUR VERDOUX”

Inspiracją filmu była głośna historia autentycznego uwodźciciela i mordercy samotnych kobiet, działającego we Francji w latach I wojny światowej. Chaplin przemiłł akcję w lata trzydzieste, lata wielkiego kryzysu ekonomicznego, który zmusza bohatera, zredukowanego urzędnika bankowego obarczonego synem i chorą żoną - do takiego właśnie „sposobu” zarabiania na egzystencję: uwodzenia i mordowania samotnych kobiet, aby zawaładnąć ich majątkiem. „Monsieur Verdoux” uważany jest za najbardziej pesymistyczny film Charlie Chaplina, w którym niewiele zostało z „chaplinskowskiego” sentymentalizmu, poczciwości i ciepłego śmiechu przez try.

Program I, Niedziela, 9 maja, godz. 23.35

„KOŃ MĄDRZEJSZY OD JEŹDZCA”

Wielkie powodzenie filmu A. Lubina „Francis” (1950), którego bohaterem był „muł, który mówi”, zaowocowało całą serią filmów kinowych i telewizyjnych. W 1988 roku reżyser Michael Dinner bohaterem swego filmu uczynił mowiącego konia. Ratuje on swego pana, nieudacznika i życiowego niezdarę, przed nieuczciwym współnikiem.

Program II, Niedziela, 9 maja, godz. 18.35

„POD WULKANEM”

Fabula sztuki obejmuje ostatni etap życia brytyjskiego konsula w Meksyku, powoli stacającego się na samo dno alkoholizmu, daremnie ratowanego przez żonę (Lowry też był alkoholikiem). Głębokie i mądre rozważania o upokorzeniu człowieka szukającego zbawienia wśród upadków i moralnej nędzy. Tragizm konie bohatera ma zatem wymiar symboliczny. Polityka i aktualne wydarzenia to jedynie pretekst do ukazania tragizmu sytuacji. Wśród wykonawców zobaczmy Zbigniewa Zapasiewicza.

Program I
Poniedziałek, 10 maja, godz. 20.15

„ZABIJ MNIE GLINO”

W cyklu „Linda po kolei”, zobaczmy tego popularnego aktora w pochodzącym z roku 1987 filmie w reżyserii Jacka Bromskiego. Film opowiada o dramatycznym pojedynku, toczonym przez kapitana milicji Popczyka z przestępcą i mordercą Malakiem. W pewnym momencie rozgrywka między nimi przekształca się w bezwzględnie krwawe starcie.

Program I, Środa, 12 maja, godz. 23.20

„TWARZE”

W cyklu prezentacji filmów Johna Cassavetesa, wybitnego amerykańskiego reżysera i aktora, uważanego za ojca duchowego New American Cinema, obejrzymy film z roku 1968 „Twarze” („Faces”), w którym łączy on swe dotychczasowe dokumentalne zainteresowania z wymogami produkcji hollywoodzkiej. Film to studium psychologiczne mężczyzny w średnim wieku, przekraczającego właśnie „smutną cienię”, dobrze sytuowanego i z mocną zawodową pozycją, który dostrzega nagle pustkę i beznies swego dotychczasowego życia i beznies skutecznie usiłuje je odnieść.

Program II
Czwartek, 13 maja, godz. 22.20

SOBOTA

TV

7.25 Program dnia
7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy - blok programów rolnych
8.30 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno - program red. katolickiej
9.35 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii „Opowieści z Nowego Testamentu”
10.50 Język angielski dla dzieci (19)
11.00 „A pamięć jest w nas” - film dok. Tamary Soloniewicz
11.40 „General” - film dok. Ewy Straburzyńskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Lubię wiosnę - Życie rodzinne na wiosnę
12.40 Podróże na celuloidzie Zbigniewa Adamskiego - filmy dokumentalne o Ameryce Południowej
13.30 Koncert zespołu „Róże Europy” (2)
14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” - „Skradzione klejnoty” (1)
15.25 Teatr Wspomnień: „Kury Cervantesa” - scen. Alfredo Castellon i Alfredo Manas na podstawie prozy Ramona J. Sendera, reż. Alfredo Castellon, wyk. Miguel

Angel Rellan, Maria Fernandez, Hose Ma Pou (spektakl TV hiszpański)
17.00 Teleexpress
17.25 „Detektyw w sutannie” (2) - serial kryminalny prod. ang.
18.20 Premiera muzyczne „Jedynki”
19.00 Male Wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka: „Strażak Sam”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Sobota, niedziela i poniedziałek” (2-ost.) - film fab. prod. włoskiej
22.10 Kariery, bariery - Sławomir Pietras, dyr. Teatru Wielkiego
23.10 Wiadomości
23.20 Sportowa sobota
23.50 „Coś” - film fab. prod. USA (1982 r., 104 min.), reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, Woford Brimley, Richard Dysart
1.35 „Noce w Las Vegas” - program kabaretowy
2.25 „Temida” (2) - „Sprawa Hrabiego Rottera” - film fab. prod. polskiej
3.55 Zakończenie programu

TV

7.30 Trzech synów - program dokumentalny o kilkupokoleniowej rodzinie wojskowej
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci

9.05 Tacy sami - program w języku migowym
9.25 Lekcja języka migowego (3)
9.30 Powitanie - Halo „Dwójki”
9.40 Wspólnota w kulturze
10.10 Co słychać - program Alicji Resich-Modlińskiej i Małgorzaty Ambroziewicz
10.40 Halo „Dwójki”
10.50 Róbita, co chęta - program Jerzego Owsiaka
11.15 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
11.40 Halo „Dwójki”
11.45 Seans filmowy - program Ewy Banaszkiewicz
12.15 Halo „Dwójki”
12.35 Twoje przeboje
13.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwiedzkiego
13.30 Lekarzy domowy
13.50 Co jest grane?
14.00 Rody polskie - „Tarnowscy” (1) - film dok.
14.25 Studio Sport - Koszykówka zawodowa NBA
15.15 Zwierzęta świata: Zaginione światy (1) - „Magia w kamieniu zaklęta” - serial dok. prod. ang.
15.55 Listy z Europy
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.45 „Pełna chata” (43) - „Kiedy przychodzi szczęście” - serial komediowy prod. USA
17.10 Wielka gra - teleturniej
18.00 PANORAMA
18.30 Halo dzieci - „Opowieści kapitana Misia”

18.35 Akademia filmu polskiego: „Rysopis” (1964 r., 75 min.), reż. Jerzy Skolimowski, wyk. Jerzy Skolimowski, Elżbieta Czyżewska, Tadeusz Minc, Jacek Szczęk
20.00 WRO - taśmy mieszane
20.25 Wielki sport
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.35 Chimera - mag. kulturalny
22.15 Benny Hill
22.45 „Oberża na pustkowiu” (4) - serial prod. ang.
23.30 Jaką mnie chciałeś, taką mnie masz - śpiewa Justyna Steczkiewicz
23.50 Listy do Medeine
0.00 Panorama
0.05 Closterkoller - recital zespołu
1.05 Zakończenie programu

TV

8.00-13.45 TV „Polonia”
13.45 Program dnia
13.50 „Halo Szpicbródka” - polski film muzyczny
15.30 „Ballada o ścinaniu drzewa” - film TP
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Od twista do rapu
16.30 Muzyka, moda i...
16.45 Muzyczny quiz
17.00 „Opowieści zielonego lasu” - film animowany
17.30 Dookoła świata - z globoterami
18.00 PANORAMA
18.30 „Riviera” - serial

19.00 Mecz piłki nożnej Arka Gdynia - Bałtyk Gdynia
20.30 Program na niedzielę
19.30-3.00 TV „Polonia”

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Film animowany dla dzieci z serii „Pies, kot i...”; 16.55 „Rock i chłwie panienki” - fab.; 18.20 „Autostopowicz” (11) - reż. Miquel Courtois, wyst. P. Fletcher, Peggy Lipton. Zazdrosna żona zabija niewiernego męża, ale oszczędza towarzyszącą mu prostytutkę. Co więcej - zaprzyjaźnia się z nią, aż wraca do stanu psychicznej zależności od kogoś silniejszego; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.45 „Tylko Manhattan” (2), reż. Douglas Hickox i Richard Michaels, wyst. Valerie Bertinelli, Barry Bostwick, F. Annis, Jane Kaczmarek, Jack Scalia, Perry King. Bracia Amberville: nowojorski magnat prasowy Zachary (Bostwick) i Cutter (King), nienawidzą się. Cutter romansuje z Lily - żoną brata, ale planuje małżeństwo z bogatą Candice, która przekonała o niewierności Cuttera popełnia samobójstwo. Cutter opuszcza Amerykę. Adaptacja powieści Judith Krantz; 0.15 Z cyklu Mistrzowie polskiego dokumentu: „Pochód”, reż. Tadeusz Makarczyński. Historia Grobu Nieznanego Żołnierza; 0.35 „Dario Argentino, Mistrz Horroru” - reż. Lewis Coates. Słynny włoski reżyser horrorów po raz pierwszy ujawnia tajniki efektów specjalnych stosowanych przy realizacji horrorów i filmów fantastycznych; 2.00 Pożegnanie

TV

POLONIA

8.00 Panorama; 8.10 Program dnia; 8.15 „Dekalog” - odc. 7 (12); 8.35 Interludium organowe; 8.40 Słowo na niedzielę; 8.45 I tylko Chopin; 8.50 Słowo na niedzielę; 8.55 I tylko Chopin; 9.15 Program dla dzieci; 9.50 „Przyjaciel wesołego diabła” (4); 10.15 Piorkiem i węglem - program prof. W. Zinna; 10.45 „Przygody pana Michała” - serial TP; 11.15 Piosenki z filmoteki; 12.00 Gość TV „Polonia”; 12.15 Zwycaje i obrzędy; 12.30 Teatr dla dzieci - J. Ch. Andersen „Czarodziejski ogród”, reż. Barbara Borys-Damięcka; 14.00 Co słychać? - Bracia Zieliński; 14.15 Kłasztory polskie - Jezuiti z trybunalskiego grodu; 14.20 Zulu gula; 15.00 Siedem zyczeń; 16.05 Gość TV „Polonia”; 16.20 „Połowy na rzece wspomnień” - wspomnienia Jerzego Waldorffa; 17.00 Teleexpress; 17.15 Z batutą i humorem; 17.35 Jak cudnie są wspomnienia; 18.35 Program rozrywkowy; 19.15 Wieczorynka; 19.30 Wiadomości; 19.55 Przypomnienie programu; 20.00 „Przygody pana Michała” - serial TP; 20.30 Pytanie, odpowiedź, pytanie - pr. rozrywkowy; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV „Polonia”; 21.35 Film fab.; 23.15 Widowisko; 0.00 Panorama; 0.05 Przypomnienie programu; 0.10 Kabaretowa lista przebojów; 0.15 Polskie ZOO; 0.30 Program rozrywkowy; 1.00 Niezapomniane krecacje; 2.00 „Przygody pana Michała”, odc. 11/13; 2.30-8.00 Przerwa

NIEDZIELA

TV

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” - „Przylądek Horn” - serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
7.55 Proszę o odpowiedź... - publicystyczny program rolniczy
8.15 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 „Zamek Eureka” - serial prod. USA
9.25 Tolerancja oraz film prod. australijskiej z serii „Dusty” (5)
10.15 Język angielski dla dzieci (20)
10.25 „Śięgnać nieba” (7) - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
11.20 Morze - magazyn
11.40 Tydzień - magazyn rolniczy
12.25 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.55 Teatr dla dzieci: Jan Ośnica: „Baśń o pięknej Pulcheryi i szpetnej bestyi” - reż. Zbigniew Poprawski, wyk. Anna Krukowska, Jan Plewa, Lech Wroński
13.50 Z kamerą wśród zwierząt: Milusińscy
14.05 „Zegnaj Rockefeller” (4) - serial TP
14.55 Pieprz i wanilia: „Z nami przez świat” - „Indianie i praca”
15.15 Sto pytań od kulis

15.30 Sto pytań do Jana Krzysztofa Bieleckiego
16.15 Country Ameryka
17.00 Teleexpress
17.15 Z Batutą i humoremM
17.30 „Dynastia” - serial prod. USA
18.20 7 dni - świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka - „Ucho”
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Gumisie”
19.30 Wiadomości
20.15 „Kuchnia polska” (4) - serial TP
21.25 Kabaretowa samoobrona (1), wyk. Andrzej Rosiewicz, Stefan Friedmann, Krzysztof Daukszewicz, Krzysztof Jaroszyński, Kabaret „60-tka” w składzie: Marcin Wolski, Andrzej Zaorski, Jerzy Kryszak, Jolanta Zykun, Marian Opania
22.10 Sportowa niedziela
22.55 Wieczór w teatrze
23.25 Gorąca linia
23.35 W starciu kinie: „Monsieur Verdoux” - film fab. prod. USA (1947 r., 118 min.), reż. Charles Chaplin, wyk. Charles Chaplin, Mady Correll, Allison Roddan, Robert Lewis, Audrey Betz
1.40 Spotkanie z Janem Pietrzakiem
2.10 „Temida” (3-ost.) - „Powrót po śmierci” - film prod. polskiej
3.25 Muzyka w Łazienkach Królewskich
4.00 Zakończenie programu

TV

7.20 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.50 „Tajemniczy opiekun” - serial animowany prod. jap.
8.15 Film dla niesłyszących: „Kuchnia polska” (4) - serial TP
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Gdański mag. sportowy
10.00 Etos - mag. katolicki
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Poranek symfoniczny WOSPRiT w Katowicach pd. Wojciecha Michniewskiego, solista - Waldemar Malicki - fortepian
12.00 „Rodzinny bumerang” (52) - serial prod. ang.-austral.
12.45 Weekend
13.05 Podróże w czasie i przestrzeni: „Pieśni odkupienia” (1) - serial dok. prod. ang.<

Najaktualniejszy

TYDZIEŃ W TV

Wyimij i zachowaj

PONIEDZIAŁEK

TV

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” (188) - serial prod. USA (powt.)
10.50 Uszyj to sama - poradnik krawiecki
11.00 Szkoła dla rodziców - Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Dzieci to lubią
11.30 „Lasery kontra wybuchy” - reportaż
11.50 „Douglas Dunn and Dancers” - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Spatz” - serial prod. angielskiej w wersji oryginalnej
12.45 „Samochód - przebój stulecia” - film prod.

- niemieckiej w wersji oryginalnej
13.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
13.20 Co się stało?
13.40 Enigma - zagadki historii (1)
13.50 „Boże zbaw Rosję” - film dokumentalny
14.25 Pasjonaci - Kolekcjoner hełmów
14.35 Rewizja nadzwyczajna
15.00 Enigma - zagadki historii (2)
15.05 Sensacja XX wieku
15.30 Prezentacje - Sportowa
16.00 Program dnia
16.05 Luz - program nastolatów
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Spatz” (10) - serial komediowy prod. angielskiej
17.50 Antena
18.10 Magazynio - program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
18.20 Raport
18.45 Polska z oddali - Jan Nowak Jeżiorański
19.00 Wieczorynka: „Zając chwalipięta”

- 19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury: Józef Czapski „Swołoda tajemna”
20.15 Teatr Telewizji: Malcolm Lowry „Pod wulkanem”, reż. Andrzej Pawłowski, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Gabriela Kownacka, Wojciech Wysocki, Marek Bargielowski
22.25 Prosto z Belwederu
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 „Kapitan Conrad” (4) - serial prod. francusko-polsko-hispańskiej
0.10 Gorąca linia
0.20 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.15 „Tajemnice Sahary” (2) - serial prod. włoskiej
2.45 Studio Sport - Liga argentyńska
4.00 Zakończenie programu

- prod. francusko-japońskiej
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.35 Ona - magazyn dla kobiet
10.05 Język angielski (59)
10.35 Kolekcjoner - magazyn
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 Studio Sport - 7 dni polskiego sportu
12.00 Studio „Dwójki”
12.10 Telekonferencja „Dwójki” (powt.)
13.00 Panorama
13.05 „Klarysa” (4-ost.) - serial kostiumowy prod. angielskiej
14.00 „Rock Steady” (5) - serial muzyczny prod. USA
15.00 „Świat smithsoniański” - „Amerykański placek” - serial dok. prod. USA
15.55 Program dnia
16.00 XVIII Ogólnopolskie Konfrontacje Teatralne - Opole '93
16.30 Panorama
16.35 Sport - magazyn NBA

- 16.50 „Tajemnice złote miasta” - serial animowany prod. japońskiej (powt.)
17.15 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 PANORAMA
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” - serial prod. USA (powt.)
19.00 „Nasz wiek” (3) - „Szalone lata dwudzieste” - serial dok. prod. francuskiej
20.00 „Allo, allo” - serial komediowy prod. ang.
20.30 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia - Jerzy Jaskiernia i Stanisław Michalkiewicz
22.05 „Klarysa” (4-ost.) - serial kostiumowy prod. ang.
23.05 Marek Edelman - następne pokolenie
23.20 Trzeźwi alkoholicy
23.45 Noc i stres
0.10 Panorama
0.15 Zakończenie programu
0.20 Kurier po północy

TV

- 12.00-16.00 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Buldożer - magazyn muzyki metalowej
17.00 „Powrót Johna Silvera” - serial przygodowy prod. angielskiej
18.00 PANORAMA
18.40 Studio „3”
19.00 „Riviera”
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Dozwolone od lat 40
20.20 Gdański dywanik - Aleksander Kwaśniewski
21.05 Magazyn sportowy
21.35 „Hoover kontra Kennedy” - serial USA
23.00 TV „Polonia” do 3.00

POL SAT

- 16.30 Program dnia; 16.35 Film anim. dla dzieci: „Królowski płaszczyk”; 16.50 FilMOTEKA Narodowa przedstawia: Z cyklu Polskie filmy przedwojen-

- ne - „Książętko” - Polska, 1937, reż. Konrad Tom; 18.20 „He-Man” (17) - ameryk. ser. animowany; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Poszukiwani: żywy lub martwy” - „Epitafium” (33), wyst. S. McQueen, R. Anderson, L. Charles, Szyfry Kramer, przysięgi Josha, obrabował bank w miasteczku w Arizonie. Randall usiłuje go pojąć, zanim Kramera dopadnie morderca, łowca nagród Larson; 23.50 „Blondy” - reż. Sergio Gobbi, wyst. B. Andersson, C. Jourdan, M. Carriere, R. Taylor. Tauling, pracownik ONZ w Wiedniu, wyjeżdża pozostawiając młodą żonę, która z nudów zostaje kochanką fascynującego brutalą Morhange. Uprowadzony o zdradzie Tauling wraca i zostaje zamordowany. Piekielna machinacja kieruje podejrzenie na Patrycję...; 1.25 Pożegnanie

TV POLONIA

- 8.00 Panorama; 8.05 Powitanie; 8.15 „Przygody pana Michała” - serial TP; 9.15 Ciuch-

- cia oraz film dla młodzieży (powt.); 10.15 Ojczyzna-polszczyzna (powt.); 10.30 O poezji z... (powt.); 10.45 Stare, nowe i najnowsze (powt.); 11.15 Program red. katolickiej; 11.45 Agnieszka Osiecka zaprasza - Listy śpiewające; 12.00 Wiadomości; 14.00 Tylko w „Jedynce” (powt.); 14.40 Reportaż; 15.00 Gwiazdy świecą wieczorem (powt.); 16.00 Powitanie, program dnia; 16.05 Program dla dzieci oraz film; 17.00 Teleexpress; 17.15 Ojczyzna-polszczyzna; 17.30 O poezji z...; 17.45 Gdańsk 1945; 18.20 Wróćmy do lat 60.; 18.45 Pegaz; 19.15 Wieczorynka; 19.30 Wiadomości; 19.55 Przypomnienie programu; 20.00 „Zakłętą dwór” - serial TVP; 21.00 Panorama; 21.35 Gość TV „Polonia”; 21.35 Teatr TV - C. K. Norwid - „Pierścień wielkiej damy” - reż. W. Zatorski; 23.20 100 pytań do...; 0.00 Panorama; 0.05 Program na jutro; 0.10 Powrót bardów; 1.00 Muzyka poważna; 2.00 Serial filmowy; 2.55-8.00 Przerwa

WTOREK

TV

- 6.00 „Tajemnice Sahary” (2) - film fab. prod. włoskiej
7.35 „Bill Cosby Show” - serial komediowy prod. USA
8.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Kapitan Conrad” (4) - serial prod. francusko-polsko-hispańskiej
11.00 Giełda pracy - giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Kultura ludowa - konteksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna

- 12.15 Magazyn notowań: Strzyżone, pieczone, Nie chciane kulki, - Superwinia
12.50 „Siegnać nieba” (7) - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
13.45 Kuchnia - Zegar
14.05 Księga cudów techniki
14.20 Rysuj z nami
14.35 Klub domowego komputera
14.55 Spotkania z cywilizacją - Nowości nauki i techniki
15.00 Gra muzyka - Altówka
15.20 My w kosmosie - Historia astronautyki
15.35 Joystick
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Bill Cosby Show” - serial komediowy prod. USA
17.50 Test - magazyn konsumenta
18.10 Encyklopedia II wojny światowej - „Droga przez piekło” (2)
18.40 Sejmograf - magazyn parlamentarny
19.00 Wieczorynka - „Przygody kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka”

- 19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 „39 stopni” - film fab. prod. ang. (100 min.) reż. Don Sharp
22.00 Z życia wzięte - program publicystyczny
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 Inne kino (twórczość Bogdana Dziworskiego, operatora i reżysera filmów krótkometrażowych)
23.55 Gorąca linia - prowadzi Maciej Meller
0.05 „13 - satysfakcja” (2) Stanisław Sojka, Tie Break i kompania (fragmenty koncertu jubileuszowego)
0.50 Świat bez granic - skandale polityczne
1.10 Telekino wspomnień: „Remis” - film fab. TP (1984 r., 55 min.), reż. Krzysztof Lang, wyk. Edward Hubaszenko, Robert Orzechowski, Teresa Sawicka, Leon Niemczyk
2.05 Teatr Telewizji - „Miłość po polsku: Wojciech Bieńko „Rachunek błędów”, reż. An-

- drzej Chrzanowski, wyk. Piotr Machalica, Jan Piechociński, Elżbieta Zajączkówna, Joanna Wilmur, Karol Strasburger
3.10 „Ziemia najbliższa” - film dok.
4.00 Zakończenie programu

TV

- 8.00 Panorama
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 „Annette” (2) - serial animowany prod. japońskiej
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.35 Świat kobiet - magazyn
10.00 Ekspres reporterów
10.30 Język francuski (repetycja 1. 21-24)
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 Ojczyzna-polszczyzna
11.30 Trzeźwi alkoholicy (powt.)
11.55 Studio „Dwójki”
12.15 Pory roku Piotra Czajkowskiego
13.00 Panorama

- 13.05 „Przewodnik liryczny po Warszawie” - film muzyczny
13.30 Cykl „Flip i Flap” - „Wolność” - film prod. USA (1929 r., 18 min.), reż. Leo McCarey, Stan Laurel i Oliver Hardy
14.00 Studio otwarte
15.00 „45 lat festiwalu w Cannes” - film dok. prod. francuskiej
16.00 Sposób na starość - program Haliny Miroszowej
16.20 Magazyn przechodnia
16.30 Panorama
16.35 Image - style w modzie
16.50 „Annette” (2) - serial animowany prod. jap. (powt.)
17.15 Ojczyzna-polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 PANORAMA
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” - (powt.)
19.00 „45 lat festiwalu w Cannes” - film dok.
20.00 The Notting Hillbillies - film muzyczny prod. ang.
20.50 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny

- 22.20 Klub filmowy „Dwójki”: „Dzielnica” - film obyczajowy prod. włoskiej (86 min., 1990 r.), reż. Silvano Agosti, wyk. Victoria Zinny, Paola Agosti, Dano Chirardi
0.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu
0.10 Kurier po północy

TV

- 8.00-16.00 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Outside
16.45 Muzyczny quiz
17.00 Snooker - Nauka gry w bilard
17.20 Studio „3”
17.35 „Widget - spacerki Widgeta” - serial animowany
18.00 PANORAMA
18.30 Weekend z wędką
18.45 Studio „3”
19.00 „Wariactwo” - serial komediowy USA
19.30 Wiadomości
19.55 Panorama
20.05 Dozwolone od lat 40

- 20.15 „Saracen” - serial sensac. prod. angielskiej
21.15 Program na środę
21.30 TV „Polonia” do 3.00

POL SAT

- 16.30 Program dnia; 16.35 Film anim. dla dzieci; 16.45 „Na tropach Bartka” - reż. J. Łęski; 18.15 „Poszukiwani: żywy lub martwy” - „Epitafium” (33); 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Przekłete Oko Proroka” - reż. Paweł Komorowski, wyst. L. Cwetkow, E. Lubaszenko, Z. Borek, A. Kozak, A. Goczew, D. Rosicz. Młody szlachcic Hanusz, któremu w pierwszej części kostiumowej opowieści z XVII w. „Oku proroka” udało się wyrwać ojca z tureckiej niewoli, ponownie wyrusza do Turcji. Chce odnaleźć przyjaciela, Kozaka Semenę i bierze udział w antytureckim powstaniu w Bułgarii; 1.05 Film animowany dla dorosłych: „Do Utraty ołów” - reż. Ryszard Czekala; 1.15 Pożegnanie

TV POLONIA

- 8.00 Panorama; 8.05 Powitanie; 8.15 „Zakłętą dwór” - serial TVP; 9.15 Program dla dzieci; 10.15 Ojczyzna-polszczyzna; 10.30 O poezji z...; 10.45 Wróćmy do lat 60.; 11.10 Gdańsk 1945 rok; 11.45 Powrót bardów; 12.00 Wiadomości; 12.15 Teatr TV - C. K. Norwid - „Pierścień wielkiej damy”; 14.05 100 pytań do...; 14.45 Film dokumentalny; 15.00 Muzyka poważna; 16.05 Tik Tak - pr. dla dzieci; 17.00 Teleexpress; 17.15 Ojczyzna-polszczyzna; 17.30 O poezji z...; 17.45 A pamięć jest w nas...; 18.30 Balet - nie balet; 18.45 Program publ.; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Ile jest życia; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV „Polonia”; 21.35 „Spowiedź dziecięcia wieku” - film fab. TP, reż. Marek Nowicki; 23.20 Zapis czasów - Polska dzisiaj; 0.00 Panorama; 0.05 Program na jutro; 0.10 Świat według Kantego Pawłusiewicz; 1.00 Agnieszka Duczmal i Amadeus; 2.00 „Ile jest życia” - serial (powt.); 2.55-8.00 Przerwa

ŚRODA

TV

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Śmierć ucznia” (1) - film obyczajowy prod. niemieckiej (6x60 min., 1980 r.), reż. Claus Peter Witt, wyk. Hans Helmut Dickow, Eva Zlotnitzky
11.00 Film dokumentalny
11.35 Dalecy a bliscy - mag. mniejszości narodowych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Sposób na owce, Owce po francusku, Owca bryndza
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią - powtórka

- 13.00 „Nasz wiek” (4) - „Wielkie złudzenia” - serial dok. prod. francusko-angielskiej
14.00 Teatr Telewizji: Bolesław Prus „Telepatrzydło pana Prusa” (2), reż. Adam Hanuszkiewicz, wyk. Jerzy Wasowski, Zofia Kucówna, Seweryn Butrym
14.45 Festiwal teatrów obreży
15.00 Współczesna proza polska - Dariusz Bitner
15.30 „Kompozytor i jego miasto: Mozart i Salzburg” - film dok. prod. niemieckiej
16.00 Program dnia
16.05 Latającym Holendrem dookoła świata - finał teleturnieju „Wiem wszystko o morzu” - oraz film z serii „Oddział dziecięcy”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Nianka” (1) - serial prod. włoskiej
18.15 Klinika zdrowego człowieka - Uczulenia
18.35 My i świat - magazyn międzynarodowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

- 20.10 Studio Sport - Mecz piłki nożnej (finał PZP): AC Parma - Royal Antwerp
22.05 Nasze polskie - Komu się powodzi
22.30 Piosenki z magazynu „Haich Life”, wyk. Andrzej Sikorowski, Bohdan Smoleń, Andrzej Zaucha, grupa Lamen
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 Gorąca linia
23.20 Linda po kolei: „Zabij mnie gline” - film fab. prod. polskiej (1987 r., 116 min.), reż. Jacek Bromski, wyk. Bogusław Linda, Piotr Machalica, Maria Pakulnis, Tomasz Lengren
1.20 „Punkt widzenia” (7-ost.) - serial TP
2.10 To lubię - jazz
3.05 Największe wydarzenia XX wieku - 1939-1945. Tragedia (3) - film dok. prod. francuskiej
4.00 Zakończenie programu

- 8.35 „Przygody Hucka Finna” - „Huck zakochuje się” - serial anim. prod. jap.
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.35 Świat kobiet - magazyn
10.05 Język angielski (28)
10.35 Przeboje „Dwójki”
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 Studio Sport - 3 kwadransy ze sportem
12.00 Studio „Dwójki”
12.10 Różnica co chceta - (powt.)
12.30 Auto-magazyn
13.00 Panorama
13.05 „Orzeł czy reszka” (4) - serial obyczajowy prod. australijskiej
14.00 Studio otwarte
15.00 „Polskie lobby w Holandii” - reportaż
15.45 Program dnia
16.00 Artysta i jego świat - „Picasso” (3-ost.) - film dok. prod. francuskiej
16.30 Panorama
16.35 Sport - z wiatrem i pod wiatr - magazyn żeglarski
16.45 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego

- 16.50 „Przygody Hucka Finna” - „Huck zakochuje się” - serial anim. prod. japońskiej (powt.)
17.15 Magazyn ekologiczny
17.35 Od pierwszego do pierwszego
18.00 PANORAMA
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” - serial prod. USA (powt.)
19.00 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
19.15 „Mimstory” (2) - „Śmiech kłauwów” - film dokumentalny prod. czeskosłowackiej
20.00 „Orzeł czy reszka” (4) - serial prod. australijskiej
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Studio teatralne „Dwójki” - Teatr Ósmego Dnia „Ziemia nicyja”, reż. Lech Raczak, wyk. Daria Anfell, Ewa Wójciak, Tadeusz Janiszewski
23.05 „General Anders” - film dokumentalny
0.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu
0.10 Kurier po północy

TV

- 8.00-16.00 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Pętla czasu
16.45 Muzyczny quiz
17.00 Candid Camera
17.20 Studio „3”
17.35 „Rekio” - film dla dzieci
18.00 PANORAMA
18.30 Kwiaty w domu i w ogrodzie
18.45 Studio „3”
19.00 „Riviera” - serial prod. francusko-amerykańskiej
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Dozwolone od lat 40
20.20 „Romans” - film USA
21.30 Kamerton
22.00 „Niech płynie krew” - serial komediowy USA
22.25 Przeboje mistrzów baroku - koncert
22.55 Program na czwartek
23.00 TV „Polonia” do 3.00

POL SAT

- 16.30 Program dnia; 16.35 „Przekłete Oko Proroka”, reż.

- Paweł Komorowski, wyst. L. Cwetkow, E. Lubaszenko, Z. Borek, A. Kozak, A. Goczew, D. Rosicz. Młody szlachcic Hanusz, któremu w pierwszej części kostiumowej opowieści z XVII w. „Oku Proroka” udało się wyrwać ojca z tureckiej niewoli ponownie wyrusza do Turcji. Chce odnaleźć przyjaciela, Kozaka Semenę i bierze udział w antytureckim powstaniu w Bułgarii; 18.20 „He-Man” (18) - ser. animow.; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Autostopowicz” (12) - reż. Robin Davis, wyst. P. Fletcher, C. Thomas Howell. Dwaj studenci niezadowoleni z braku erotycznych sukcesów, porywają dziewczynę, chcąc z niej zrobić niewolnicę. Wkrótce jeden z nich przekonuje się, kto tu jest właściwie panem; 23.45 „Mgla” - reż. J. Carpenter, wyst. A. Barbeau, J. Lee Curtis, H. Halbrook, J. Leigh, J. Houseman. Klasyczny już dziś thriller rozgrywający się w nadmorskim miasteczku prześladowanym przez upiórę ze statku - widma, którego załogę sto lat wcześniej przodkowie dzisiejszych mieszkańców skazali na zagładę; 1.20 Pożegnanie

TV POLONIA

- 8.00 Panorama; 8.05 Program dnia; 8.15 „Ile jest życia” (6) - (powt.); 9.15 Tik-Tak - pr. dla dzieci oraz film; 10.15 Ojczyzna-polszczyzna (powt.); 10.30 O poezji z...; 10.45 Vip czyli Vademecum interesującej piosenki (powt.); 11.45 Program rozrywkowy; 12.00 Wiadomości; 12.15 „Spowiedź dziecięcia wieku” - film fab.; 14.05 Zapis czasów (powt.); 14.45 Film dokument.; 15.00 Agnieszka Duczmal i Amadeus (powt.); 16.05 Program dla dzieci; 17.00 Teleexpress; 17.15 Ojczyzna-polszczyzna; 17.30 Katalog zabytków; 17.45 „Fordon” - film dok.; 18.15 Edyta Bartosiewicz w Jarocinie; 19.15 Wieczorynka; 19.30 Wiadomości; 20.00 „Najważniejszy dzień życia” - serial TV; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV „Polonia”; 21.35 „Dom” - serial; 23.05 W cyklu „Polacy” - „Być dla Polski, być dla Polaków”; 0.00 Panorama; 0.05 Program na jutro; 0.10 Biografioly - program rozrywkowy; 1.00 Piękno zakłętą w dźwiękach; 2.00 „Najważniejszy dzień życia” - serial (powt.); 2.55-8.00 Przerwa

CZWARTEK

TV

- 6.00 „Punkt widzenia” (7-ost.) - serial TP
6.50 „Zubry” - film przyrodniczy
7.00 „Klinika w Szwarzwaldzie” (15) - „Obcy w domu” - serial prod. niemieckiej
7.45 To lubię - Spotkanie z Carlosem Marrodamem
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach - felieton dla rodziców
10.00 „Klub Paradise” (3) - serial kryminalny prod. USA
10.50 Publicystyka kulturalna
11.30 Bellona - wojkowy program kulturalny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia

- 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Konkurencja dla łaciatej, Nowe przepisy
12.50 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” - „Podwodny lot” - serial dok. prod. francuskiej
13.40 Jak to robią w Los Angeles (pomoc chorym na AIDS)
14.05 Eko - Lego: „W - jak woda”
14.25 Zwierzęta świata - „Zaginione światy” (2) - „Ożywienie wymarłych form życia” - serial dok. prod. ang.
15.05 Taki pejzaż - Mazowsze (4)
15.30 Najlepsze na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami - Teleturniej
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów - Kwant oraz film z serii „3-2-1 kontakt”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” (15) - „Obcy w domu” - serial obyczajowy prod. niemieckiej
18.05 Magazyn katolicki

- 18.30 Ściśle jawne - program publicystyczny
18.45 „Zulu Gula” - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Tecowy mini-box
19.10 Wieczorynka: „Wesoła siódemka”
19.30 Wiadomości
20.15 „Klub Paradise” (3) - serial kryminalny prod. USA
21.00 Tylko w „Jedynce”
21.50 „Kabaretowa samoobrona” (2) wyk. kabaret „Elita”, Krzysztof Daukszewicz, kabaret „Klika”
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 Wódka, pozwól żyć - program Halszki Wasilewskiej
23.35 Wiech na dobranoc - „Ofiara recepty”
23.40 Gorąca linia
23.50 To lubię - Spotkanie z Józefem Henem
0.50 „Szczęście Ewy” - reportaż
1.15 Barwy miłości: „Magiczne ognie” - film fab. prod. polskiej (1983 r., 88 min.), reż. Janusz Kidawa, wyk. Włodzimierz

- Adamski, Jolanta Nowińska, Ignacy Gogolewski
2.45 „Ja, komediant” (2) - „W teatrze i w filmie - poszukiwania” - film dok. Ludwika Perskiego o Tadeuszu Łomnickim
3.50 Zakończenie programu

TV

- 8.00 Panorama
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 „Życie w ZOO” - serial przyrodniczy prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
9.55 Program dnia
10.00 Wielka piłka
10.30 Panorama
10.35 Powtórka z przeszłości
10.50 „Życie w ZOO” - serial przyrodniczy prod. USA (powt.)
11.15 Wspólna Europa - program publicystyczny
11.30 Rozmowy o Rzeczywistości Aleksandra Malachowskiego
11.50 PANORAMA
12.30 Panorama
12.35 „Pokolenia” - serial prod. USA

- 19.00 Festiwal filmów Zbigniewa Rybczyńskiego
19.30 Modern - Warsztaty baletowe
20.00 „Dedykacja” - film dok. o Bohdanie Wodiczko
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny - teleturniej
22.20 5 x Cassavetes: „Twarze” - film fab. prod. USA (114 min., 1968), reż. John Cassavetes, wyk. John Marley, Gena Rowlands, Lynn Carlin
0.15 Panorama
0.20 Zero 10
0.50 Zakończenie programu

TV

- 8.00-16.00 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Od Dublina do Nashville
16.30 Jazzmani i ich muzyka
16.45 „Przemysłownik” - serial przygodowy prod. USA
17.20 Studio „3”
17.35 Inspektor Gadget - „Koszarne sny” - serial animowany

- 18.00 PANORAMA
18.30 Studio „3”
18.40 Magazyn „Solidarności”
18.55 „Coś o twarzy” - serial kom. prod. angielskiej
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Dozwolone od lat 40
20.20 „Rodno ziemia” - magazyn kaszubski
20.50 Program na piątek
21.00 „Yes, minister” - serial komediowy prod. angielskiej
21.30 TV „Polonia” do 3.00

POL SAT

- 16.30 Powitanie; 16.35 Film anim. dla dzieci: „Ucieczka” - reż. W. Palusiński; 16.45 „Mitchel” - reż. Andrew McLaglen, wyst. J. Baker, M. Balsam, L. Evans, J. Saxon. Twardy policjant tropi handlarzy narkotyków z takim uporem i naiwnym zapalem, że staje się problemem dla wymiaru sprawiedliwości; 18.20 „Autostopowicz” - „Biali niewolnicy” (12), reż. Robin Davis, wyst. P. Fletcher, C. Thomas Howell. Dwaj studenci niezadowoleni z

- braku erotycznych sukcesów, porywają dziewczynę, chcąc z niej zrobić niewolnicę. Wkrótce jeden z nich przekonuje się, kto tu jest właściwie panem; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Ho - Człowiek w pięknym krawacie” - reż. Robert Enrico, wyst. J. P. Belmondo, S. Chaplin, A. Mottet. Pogardzony wyrobnik mafii zwany Ho (Belmondo) ratuje życie swoim szefem i błyskawicznie awansuje. Ale w gangu nie obowiązują uczciwość. Ho wpłany w konflikt z gangiem i policją doprowadza do krwawych porachunków i sam pada ich ofiarą. Adaptacja powieści Jose Giovanniego, mistrza „czarnego kryminału francuskiego; 1.05 Film anim. dla dorosłych: „Anioł i diabeł”, reż. J. Komisaruk; 1.15 Pożegnanie

TV POLONIA

- 8.00 Panorama; 8.05 Program dnia; 8.15 „Najważniejszy dzień życia”; 9.15 Program dla dzieci; 9.45 „Szczęście milionów sekund” - serial dla dzieci;

IMPREZY

TEATRY

GDANSK. Miniatura. „Szkara-
radka”, g. 10, 12
SOPOT, Kameralny, INDIK,
g. 18
GDYNIA, Miejski, Aleksan-
der Fredro - Zemsta, g. 18
Muzyczny, Skrzypek na da-
chu, g. 19
ELBLĄG, Dramatyczny, Pan
Tadeusz g.10

IMPREZY

GDYNIA: Kawiarnia „Lili-
put”, ul. Świętojańska 75 - po-
lityczno-satyryczny pt. „Po-
ciąg do Europy”, g. 19

MUZEA

GDANSK: Narodowe, w g. 9-
15; Archeologiczne, w g. 9-
18; Centralne Morskie, w g.
10-16; Soldek, w g. 10-16;
Poezty i Telekomunikacji, w
g. 10-16; Pałac Opatów w Oli-
wie, w g. 9-15; Etnograficzne
w Oliwie, w g. 9-15
GDYNIA: Marynarki Wojen-
nej, w g. 10-17; Oceanogra-
ficzne i Akwarium Morskie,
w g. 10-17; Dar Pomorza, w
g. 10-16; Domek Abrahama,
ul. Starowiejska 30 - Antoni
Abraham - Gdynia-wieś, w g.
11-17
ELBLĄG: Państwowe, w g. 8-
15
BĘDOMIN: Hymnu Narodo-
wego, w g. 9-15
FROMBORK: Mikołaja Kop-
ernika, w g. 9-16
TCZEW: Wistły, w g. 10-16
PELPLIN: Diecezjalne, w g.
11-16
KWIDZYN: Zamkowe, w g.
9-15
MALBORK: Zamkowe, w g.
9-15
PUCK: Ziemi Puckiej, w g. 9-
15
SZTUTOWO: Stutthof, w g.
8-15
WDZYDZE: Park Etnogra-
ficzny, w g. 10-15
WEJHEROWO: Piśmiennic-
twa, w g. 10-16
WIELE: Ziemi Zaborskiej, w
g. 9-16
HEL: Rybółóstwa, w g. 10-
16

WYSTAWY

GDANSK. Galeria Sztuki
„Sień Biała” - malarstwo Jó-
zefa Stolarza z cyklu „Prze-
strzeń mistyczna”, w g. 12-18
Galeria Fotografii, ul. Grobla
I, róg św. Duchy - Mariusz
Hermanowicz „Strój Piotr”
oraz Danuta Charytoniuk
„Szkłane filigrany”, pon.-pt.
g. 11-18
Galeria Malarzy Gdańskich
„Pałowa”, ul. Długa 47 - ma-
larstwo Wojciecha Mazura, w
g. 10-22
Zeidler Art Galery, ul. Długa
81 - stała ekspozycja sztuki
dawniej polskiego i europej-
skiego kręgu kulturowego.
Malarstwo Michała Feliksa
Wygrzywańskiego (1884-
1944), w g. 11-18
Galeria Rysunku, Grafiki i
Plakatu, ul. Ogarna 65 - wy-
stawa pt. „Motyw Don Kicho-
te w grafice” - prace Władys-
ława Lama, Janusza Przybył-
skiego, Stanisława Borysow-
skiego, Tymona Niesiołow-
skiego, Ryszarda Strycia, w g.
11-18

Ratusz Staromiejski, ul. Ko-
rzenna 33/35 - pastele Elżbie-
ty Głiszewskiej pt. „Impresje
Fińskie”, w g. 10-18
Galeria ART, Gdańsk, ul. Pi-
wna 66/67 - wystawa grafiki
Cezarego Paszkowskiego, od
pon. do piąt. w g. 10-18
OLIWA Pałac Opatów - wy-
stawa malarstwa i rysunku
Piotra Sosnińskiego

GDYNIA Muzeum M. Gdyni,
Pawilon Wystawowy, ul. Wa-
szyngtona 21 - Miasto z mo-
rza. Gdynia w II Rzeczypos-
politej: Dary i zakupy w
zbiorach muzeum, w g. 11-17

W Domku Abrahama, ul. Świ-
ętojańska - wystawa histo-
ryczna pt. „Antoni Abraham -
Gdynia - Wieś, w g. 11-17
Galeria Sztuki Współczesnej
w kawiarni „Liliput”, Collage
Krystyny Krasieńskiej

ELBLĄG Bulwar Zygmunt
Augusta - wyst. archeologicz-
na. Nim powstał Elbląg. Dzie-
je Elbląga 1237-1947, elblą-
skie rzemiosło artystyczne
XVII-XIX wiek, sztuka sa-
kralna Elbląga i okolic. Truso
i Elbląg archeologia ołsniewa,
w g. 8-16

FROMBORK Muzeum Miko-
łaja Kopernika - Frombork
w zabytkach kultury materialnej.
Dawne mapy i atlasy; Biogra-
fia Kopernika. Gabinet uczo-

nego doby renesansu, polska
grafika kalendarzowa XVI-
XVIII w., Jan Kepler (1571-
1630). Historia medycyny, w
g. 9-15

MALBORK. Zamkowe, ul.
Hibnera 17. Wystawy: rzeźba
sakralna, bursztyn
KWIDZYN, Zamkowe, ul.
Katedralna 1. Wystawy:
Współczesna sztuka ludowa.
Ekslibris współczesny.

KINA

GDANSK. Neptun, Ludzie
honoru, USA, od 15 l., g. 13,
15, 17-15; KONFRONTA-
CJE: Kochana Emmo, droga
Bobu, Węgry, od 15 l., g. 10 i
19.30
Helikon, Myszy i ludzie,
USA, od 15 l., g. 15.45
Kameralne, Rejs, pol., od 15
l., g. 16; Zapach kobiety,
USA, od 15 l., g. 19.30; KON-
FRONTACJE: Kochana Em-
mo, droga Bobu, węg., od 15
l., g. 17.30
Zak, DKF - Wiatr, USA, od
15 l., g. 17; Glengarry Glen
Ross, USA, od 18 l., g. 19.15
NOWY PORT, Nord, Smacz-
nego telewizorku, pol., b/o, g.
16; Wspaniali Baker Boys,
USA, od 15 l., g. 18.20
ORUNIA, Kosmos, Winne-
tous, niem., bo., g. 17
WRZESZCZ, Bajka, Ludzie
honoru, USA, od 15 l., g. 15,
17.30.20

Znicz, Białe małżeństwo, pol.
od 15 l., g. 16; Barton Fink,
USA, g. 18.20.15
Zawisza, Kevin w Nowym
Jorku, USA, od 12 l., g. 16;
Snickers, USA, od 15 l., g. 18;
Pod osłoną nieba, wł., od 18
l., g. 20
SOPOT, Bałtyk, Boomerang,
USA, od 15 l., g. 15.30 i
20.15; KONFRONTACJE:
Anioł przy moim stole, Nowa
Zelandia, od 15 l., g. 18
Polonia, Trujący blueszc,
USA, od 15 l., g. 16; KON-
FRONTACJE: Anioł przy
moim stole, Nowa Zelandia,
od 15 l., g. 19
GDYNIA, Warszawa, KON-
FRONTACJE: Zawiescie
czerwone latarnie, Chi-
ny/Hongkong, od 15 l., g. 10,
12.30, 14.30, 16.30, 19.30
Goplana, Pozytywka, USA, od
15 l., g. 15.30, 17.30; Gorzkie
gody, USA, od 18 l., g. 19.30
GRABÓWEK, Fala, Goodbye
Rockefeller, pol. od 12 l., g.
15.30; Boomerang, USA,
od 15 l., g. 17.30; Czarna lista z
Hollywood, USA, od 15 l., g.
19.30

STAROGARD, Sputnik, Dra-
cula, USA, od 15 l.

w woj. elbląskim

ELBLĄG. Światowit, Kon-
frontacje. Aż na koniec świata,
(niem. franc. austral.), g. 13.30,
15, 20
Syrena, Alive, (USA), od 1. 15,
g. 16, 18, Sida miłości, (USA)
od 1.18, g. 20
MALBORK, Klubowe,
Smacznego telewizorku, pol.,
b/o, g. 16.30; Bestia, franc., od
18 l., g. 18.30
IDF zastrzega sobie możliwość
zmiany repertuaru

DYŻURY

Trójmiasto

APTEKI

GDANSK, ul. Podwałe Staro-
miejskie 89;
WRZESZCZ, ul. Grunwaldz-
ka 126;
GDANSK - PRZYMORZE,
ul. Opolska 3;
GDANSK-ZASPA, ul. Żwirki
i Wigury 4a, sob., niedz., w g.
10-13;
SOPOT, al. Grunwaldzka 64;
GDYNIA, apteka nr 19054, ul.
Armii Krajowej 42, tel. 21-
00-32 (czynna codziennie
przez całą dobę)

OSTRE
DYŻURY

Oddział Chirurgiczny, Od-
dział Chorób Wewn., Oddział
Chorób Oczu Szpital Miejski
Gdańsk-Zaspa, al. Jana Pawła
II nr 50
Szpital Miejski, Gdynia, ul.
Radłkiego 1, tel. 20-75-01
Morski, Redlowo, ul. Powsta-
nia Styczniowego 1, tel. 22-
00-51

POGOTOWIA
RATUNKOWE

GDANSK, ul. Aksamitna 1 -
lekarz ogólny, gabinet zabie-
gowy dla dorosłych w wolne
sob., niedz. i święta - całą do-
bę, w pozostałe dni w godz.
19-7
- poradnia dla dzieci chorych i
gabinet zabiegowy w wolne
sob., niedz. i święta - całą do-
bę w pozostałe dni w godz.
19-7

WRZESZCZ, al. Zwycięstwa
48
- czynne całą dobę
- wypadki - 999
- nagłe zachorowania i prze-
wozy chorych: tel. 32-29-29,
32-39-24, 41-10-00.
Ambulatorium chirurgiczne -
czynne całą dobę.
- Laryngolog przyjmuje w dni
powszednie w g. 20-7.30, w
soboty robocze 19.30-7.30, w
wolne soboty, niedziele i
święta - całą dobę,
- stomatolog w dni powsze-
dnie w g. 19.30-7.30, w sobo-
ty robocze, w g. 17.30-7.30,
wolne soboty, niedziele i
święta - całą dobę

ZASPA, ul. Pilotów 21, tel.
centr. 56-69-95, 47-82-51 -
nagłe zachorowania, wypadki
i przewozy chorych, ambula-
torium chirurgiczne czynne
całą dobę
Przychodnia I dyżurejonowa,
ul. Startowa 1 - w dni robocze
w g. 19-7.30
- lekarz pediatra, lekarz ogólny
w wolne sob., niedz. i
święta w g. 8-8 oraz stomato-
log w godz. 10-16,
- gabinet zabiegowy dziecięcy
w dni robocze w g. 19-7.30, w
dni wolne od pracy w g. 8-8,
- gabinet zabiegowy ogólny,
w wolne sob., niedz. i święta
w g. 8-18.

OLIWA, Podstacja Pogotowia
Ratunkowego, ul. Grunwaldz-
ka 571 - nagłe zachorowania i
przewozy chorych - w wolne
soboty, niedziele i święta, całą
dobę, w pozostałe dni w g. 19-
7.30, tel. 52-32-32, 52-00-70.
SOPOT, al. Niepodległości
779 - czynne całą dobę,
- wypadki 999
- inne 51-24-55.
GDYNIA, ul. Żwirki i Wigury
14, czynne całą dobę - nagłe
zachorowania i przewozy cho-
rych, tel. 20-00-01, 20-00-02 -
ambulatorium stomatologicz-
ne czynne w g. 20-7

OBUŻE - Podstacja Działu
Pomocy Doraźnej, ul. Białow-
ieska 1 (tel. 25-19-99), dla
mieszkańców dzielnice: Obu-
że, Pogórze, Oksywie, gm.
Kosakowo - pediatra, lekarz
ogólny, gabinet chirurgiczny,
czynne w g. 15.30-7
WYJAZDOWA POMOC LE-
KARSKA: dzieci, dorośli,
EKG - 57-63-25, 56-27-40
(całodobowo)
LEKARZ DOMOWY, Spółka
Cywilna, tel. 31-89-53, 20-68-
16
ALKMEDYK, Spółka Cywilna,
tel. 31-89-53, 20-68-16
LEKARZE SPECJALIŚCI -
pomoc wyjazdowa, 20-54-18,
32-16-37

POLICJA

GDANSK, dyżury oficerów
Komendy Wojewódzkiej Poli-
cji, tel. 39-53-33
SOPOT, dyżury oficerów Ko-
mendy Miejskiej Policji, tel.
51-30-51, 997
GDYNIA, Komenda Rejono-
wa w Gdyni, ul. Portowa 15,
tel. 997, oficer dyżurny 20-63-43
Straż pożarna: 998 (dla Sopo-
tu, Gdańska i Gdyni)

TELEFONY
INFORMACYJNE

Porady z zakresu j. polskiego
od pon. do piąt., w godz. 13-
15, tel. 41-15-15
Telefon Zaufania - Anonimo-
wy Przyjaciół, tel. 31-00-00
(od godz. 16 do 6 rano).
Telefon Zaufania „Pogotowie
Makowe”, środy, piątki, 16-
18, tel. 51-59-22
Poradnia dla Rodzin Norman-
dów „Powrót z U”, środy,
piątki, w g. 15-19; Sopot, ul. 3
Maja 71.

Gdańsk, Wojewódzka Przy-
chodnia Odwykowa - Pomoc
dla osób z problemem alko-
holem i ich rodzin, ul. Łąko-
wa 58, tel. 31-51-32 czynna
codziennie od 8 do 20
Dzienny Oddział Odwykowy,
ul. 3 Maja 6, tel. 32-26-52.

PRZEDSIĘBIORSTWO PO-
GRZEBOWE „CHARON”
Usługi pogrzebowe, telefony:
82-37-96 i 41-63-97 czynne
całą dobę

Zakład Usługowo-Pogrzebo-
wy „Zielen”, Gd.-Wrzeszcz,
ul. Partyzantów 76: Usługi po-
grzebowo-przewozowe czyn-
ne całą dobę, tel. 41-20-71 i
do godz. 15: 41-73-35.
Przewóz zwłok na terenie So-
potu, cmentarz Komunalny,
tel.: 51-03-50; 51-65-06 (po
16.00)

Usługi pogrzebowe: Sleep Ti-
me, Orłowo, ul. Przemysława
4, tel. 24-80-95, czynne całą
dobę, usługi na terenie Trój-
miasta: Gdynia, cmentarz Wi-
tomino, ul. Witomińska 76,
tel. 20-59-08, 23-68-93, w g.
15-7

STACJE
BENZYNOWE

GDANSK, ul. Uczniowska
róg Gdańskiej, czynna całą

dobę, także w dni świąteczne,
ul. Dąbrowskiego 4, tel. 32-
04-11; ul. Długie Ogrody 33
a, tel. 31-60-66; ul. Jedności
Robotniczej, tel. 39-45-23; ul.
Śnieżna 1 (róg Marynarki Pol-
skiej) - czynna całą dobę
PRZYMORZE, ul. Dąbrow-
szczaków, tel. 53-11-70
OLIWA, ul. Grunwaldzka, tel.
52-18-44
SOPOT, ul. 3 Maja 51, tel. 51-
39-61
GDYNIA, (czynne całą dobę)
Śródmieście, ul. Węglowa 22,
tel. 20-73-19; Cisowa, ul.
Chylońska, tel. 23-68-68, ul.
Morska, tel. 23-68-68; Kolib-
ki, ul. Zwycięstwa, tel. 24-86-
77; Orłowo, al. Zwycięstwa
96, tel. 24-81-75, ul. Wielko-
polska, tel. 22-30-55.

SKLEPY

ŚRÓDMIEŚCIE - Hotel „Mo-
nopoli”, całą dobę;
STOGI, ul. Wrzosa 1 (całą
dobę)
ZASPA, ul. Pilotów 25 (w
niedz. nieczynny)
OLIWA, ul. Grunwaldzka 517
(obok petli tram.) - całą dobę;
„Atos”, ul. Kołobrzeka 30,
codziennie całą dobę;
„Smak”, ul. Czerwony Dwór
17, całą dobę, w niedziele i
święta w g. 11-18
SOPOT, ul. Boh. Monte Cas-
sino, delikatesy codziennie
w g. 21-24, w sob., niedz. i świę-
ta w g. 18-24; ul. Grunwaldz-
ka 46 - całą dobę
GDYNIA, Śródmieście, hall
Dworca Głównego PKP -
„Delikatesy Banach” (od g.
5.30 do 1); ul. Starowiejska -
„Smak Lux” (całodobowy);
skwer Kościuszki - „Maksi-
mal” (całodobowy); ul. Świę-
tojańska - „Meta” (całodobow-
y); „Maximal” - Mały Kack,
ul. Wielkopolska 30 (od g. 9
do 24); Chylonia, ul. Morska -
„Skorpius” (całodobowy).

POGOTOWIA

GDANSK - ciepłownicze: 31-
20-88, 993; - energetyczne:
41-23-23, 41-29-52; - gazowe:
31-18-68, 52-14-62, 992; -
techniczne PKM: 995; - wo-
dociągów i kanalizacji: 31-20-
67, 994; - opiekuńcze pań-
stwowe: 41-10-42
SOPOT - gazowe: 51-10-68
(czynne w g. 6-22); - wodo-
ciągów i kanalizacji: 51-40-
55, 994
GDYNIA - pogotowie cie-
płownicze: 23-19-41; - pogo-
towie dźwigowe: 23-36-65,
25-27-27; - pogotowie ener-
getyczne: 20-45-50; - pogotowie
gazowe: 20-44-73, 20-44-79;
- pogotowie wodociągów i ka-
nalizacji: 21-90-19

Pogotowie dla zwierząt: tel.
22-21-48 (czynne całą dobę)
Bank Informacji „BROKER” -
usługi, handel, produkcja -
tel. 24-07-79 w g
PRZESYŁKI KURIERSKIE,
tel. Gdańsk 52-00-71 do 76

TAXI

NA TELEFON
Halo Taxi Gdańsk, tel. 91-91,
316-316, 31-91-91 (x 400)
City Taxi Gdańsk, tel. 91-93,
43-21-21, 43-14-14 (Taniej)
Halo Taxi Gdańsk, tel. 91-97,
31-59-59 (20 proc. taniej)
Milano Taxi Gdańsk, 37-30-
30 (Taniej 20 %)
Taxi PLUS Gdańsk, tel. 374-
374, 374-333
Escort Taxi, 411-411
Halo Taxi Gdynia /x 300/, tel.
91-90 i 23-18-18
Taxi PLUS Gdynia /x 400/,
tel. 220-540
Radio Taxi Gdynia /taniej/,
tel. 25-21-21 i 91-99
Tele Taxi Gdynia /x 400/, tel.
91-95 i 20-25-00, honoruje
karty „Clubu S”
Express Taxi Gdynia /x 400/,
tel. 24-16-24
Non Stop Taxi Radio Gdynia
/x 400/, tel. 91-98, 25-01-01

w woj. gdańskim

POGOTOWIA
RATUNKOWE

KARTUZY, tel. 999
Szpital rejonowy, ul. Ceyno-
wy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10
- wszystkie oddziały dyżurują
całą dobę;
KOŚCIERZYNA, ul. Skło-
dowskiej 1, tel. 86-30-00
Szpital rejonowy, ul. Kujacha
1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny
- tel. 86-34-52, wszystkie
oddziały dyżurują całą dobę
STAROGARD GD., ul. Ście-
gienne, tel. 220-33, 999
Szpital: dla Nerwowo i Psy-
chicznie Chorych, ul. Skar-
szewska 7, tel. 234-21 (centra-
la); Rejonowy, ul. Ściegienne-
go 7 - wszystkie oddziały dy-
żurują całą dobę; Przychodnia
rejonowa, ul. Hallera 27 w g.
8-16, tel. 234-16
TCZEW, ul. Wojska Polskie-
go 5, tel. 31-32-55, 999

Szpital: Kolejowy, ul. 1 Maja
15, tel. 31-37-13; Miejski, ul.
30 Stycznia 57, tel. 31-10-46;
Chorób Wewn., ul. Waryń-
skiej 11, tel. 31-02-16; Przy-
chodnia obwodowa, ul. Wojs-
ka Polskiego 5, tel. 31-37-78,
31-38-49
WEJHEROWO, Pogotowie
ratunkowe: 72-22-00, 999
Szpital rejonowy: 72-13-00 do
09, wszystkie oddziały dyżu-
rują całą dobę

APTEKI

KARTUZY, ul. Kościuszki
17, tel. 81-32-13, w g. 8-20;
KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja
19 (całą dobę);
STAROGARD GD., al. Wojs-
ka Polskiego 25, tel. 223-73;
ul. Chojnicka 14, tel. 249-18;
ul. Kanałowa 3/5, tel. 222-85;
os. Kopernika 22, tel. 283-50;
TCZEW, ul. Żwirki i Wigury
49 (całą dobę);
WEJHEROWO, Przy Rynku
(całą dobę)

STRAŻ POŻARNA
KARTUZY, KOŚCIERZY-
NA, TCZEW, WEJHEROWO
- 998;
STAROGARD GD. - 230-11,
998

POLICJA

KARTUZY: 81-00-73, 997;
KOŚCIERZYNA: 86-49-26,
997;
STAROGARD GD.: 240-21,
997;
TCZEW: 31-13-00, 997;
WEJHEROWO: 72-54-74 do
77, 997 Komisarjat Śmiecho-
wo, ul. Chmieleckiego, tel.
72-39-90; Straż Miejska: 72-
30-20, w dni powszednie g.
7.30-19.30 niedz. g. 12-19

POGOTOWIA

KARTUZY
- energetyczne 81-23-99, 991;
- energetyki cieplej 81-39-
14; - wodociągów i kanalizacji
81-22-42, 994
KOŚCIERZYNA
- energetyczne 86-36-42;
- wodociągów i kanalizacji 86-
20-06; - gazowe 86-47-27
STAROGARD GD.
- energetyczne 223-52; - gazo-
we 227-54; - wodociągów i
kanalizacji 281-91
TCZEW
- energetyczne: 31-22-77;
- gazowe: 31-07-89; - wodocią-
gów i kanalizacji: 31-39-94
WEJHEROWO
- gazowe: 72-26-47; - ener-
getyczne: 72-13-87; - wodocią-
gów i kanalizacji: 72-40-84;
- energetyki cieplej: 72-21-69

TELEFONY
INFORMACYJNE

KARTUZY - PKP: 81-01-44;
PKS: 81-01-72;
KOŚCIERZYNA - PKP: 86-
35-01; PKS: 86-37-14;
STAROGARD - PKP: 240-
88; PKS: 236-63;
TCZEW - PKP: 31-55-22;
PKS: 31-47-52;
WEJHEROWO - PKP: 72-24-
54; PKS: 72-23-24

STACJE
BENZYNOWE

KARTUZY - ul. Zamkowa,
tel. 81-28-80 (całą dobę); ul.
Gdańska, tel. 81-09-58, w g.
6-22
KOŚCIERZYNA - ul. Wojska
Polskiego, tel. 86-33-63 (całą
dobę)
STAROGARD GD. - ul. Mic-
kiewicza, tel. 247-86; ul. Si-
korskiego 7, tel. 237-86
TCZEW - ul. Wojska Polskie-
go 4, al. Solidarności (przy
trasie Bydgoszcz-Gdańsk) -
całodobowa, ul. 12 Marca, tel.
31-07-57
KOSZWAŁY, tel. 82-22-
31/183/
WEJHEROWO - Bolszewo
(wyjazd z Wejherowa na
Szecczin) - całodobowa

ZUKOWO, nr 5, tel. 81-85-81

TAXI

NA TELEFON
KARTUZY: tel. 81-18-40
KOŚCIERZYNA: tel. 86-47-
97
STAROGARD GD.: tel. 225-75
TCZEW: tel. 31-51-00
WEJHEROWO: tel. 72-22-00,
72-24-91, 72-44-58

w woj. elbląskim

APTEKI

ELBLĄG, Mickiewicza 32
(całą dobę)
MALBORK, Na Piaskach (ca-
łą dobę)

PASŁĘK, ul. Chrobrego 24, g.
8-19
KWIDZYN, ul. Braterstwa
Narodów 52, g. 9-18, ul. Sta-
szica 22.

NOWY DWÓR GDAŃSKI,
ul. Westerplatte 9, g. 8-20 w
soboty -15.30, niedz.8-13.30

POGOTOWIA
RATUNKOWE

ELBLĄG. ul. Bema (czynne
całą dobę)
- wypadki 999
BRANIEWO
- wypadki 99
KWIDZYN
- wypadki 999, 39-09
MALBORK, ul. Słowackiego
- wypadki 999, tel. 24-75
SZTUM
- wypadki 23-33
ELBLĄG.
Wojewódzki Szpital Zespo-
lony, ul. Królewiecka 146, tel.
34-41-11
Dział pomocy ambulatoryjnej
- stomatolog, g. 19-7 (soboty
robocze od g. 15-7, niedziele i
święta całą dobę)
- chirurg w dni powszednie,
niedziele i święta całą dobę.

OSTRE
DYŻURY

wewnętrzny, Woj. Szpital Ze-
spolony, ul. Królewiecka
- chirurgia, ZOZ, ul. Żerom-
skiego
- anestezjologia, ZOZ, ul. Że-
romskiego
- położniczo-ginekologiczny,
ZOZ, ul. Żeromskiego
- noworodki, ZOZ, ul. Żerom-
skiego
- dziecięcy, ZOZ, ul. Żerom-
skiego
- okulistyka, psychiatria, che-
mioterapia, Woj. Szpital Ze-
spolony, ul. Królewiecka
- stacja dializ, ul. Zw. Ja-
szczurczego
- zakaźny, ZOZ, ul. Żerom-
skiego

Woj. Przychodnia Skórno-
wenerologiczna, ul. Żerom-
skiego 2, tel. 33-

Przed premierą

O przydatności dania w pysk

To wręcz porażające, jak bardzo *Fantasy* jest sztuką o nas. Nie tych tylko Polakach i tej Polsce sprzed stu pięćdziesięciu lat, kiedy dramat został napisany i kiedy toczy się jego akcja. O Polsce i Polakach naszej współczesności. W *Fantazym* niczego nie trzeba aktualizować. *Fantasy* jest wciąż aktualny, niestety.

Co człowieczego znajdziesz pod boskością kształtu - wydobądź. To zdanie pada u samego progu dramatu. Nie dajcie się widzowie - mówi to zdanie - zwieść formie i spekcjalnie w postaci większej, niżli chce natura. Spod tej formy boskiego kształtu wyłuskajcie treść, kształt rzeczywisty tej rzeczywistości. Otóż to! Tym właśnie zajmie się Słowacki: oskrabywaniem „byronskiego lakieru”, zdzieraniem z tego światła i jego bohaterów błichtu pozorów.

Zadanie to wielce niebezpieczne: brutalna prawda nie jest najlepiej widziana w tym światku, w którym pozory, wielkie gesty i puste słowa uznaje się za najważniejsze. *Fantasy* wziął rzecz z poetycznej strony. Nie tylko on; tu wszystkie usiłują brnąć rzeczy z poetycznej strony, by rzeczywistość zmistyfikować i nagiąć do własnych intencji. Jest tylko jeden sposób, aby to odkłamać:

Abys się widział sam, weź głowę cudzą
I włóż na swój kark.
To właśnie czyni Słowacki. Proponuje rzecz okrutną: spojrzenie z dystansem na siebie i otaczającą nas rzeczywistość. Wówczas dopiero pod blażenstwa pozorów i nadętych form ukazuje się prawda o nas i naszej rzeczywistości.

Wszystko to by było tylko śmieszne, gdyby nie było aż tak żałosne. Bo ten prowincjonalny światek zasiedlają przecie nie jakieś figurynki z farsy, lecz żywi ludzie. Żalosiń, to prawda, ale żywi właśnie: prawdziwie czujący, cierpiący, zrozpaczeni. Ludzie przy tym z autentyczną przeszłością, z biografiami bynajmniej nie farsowymi. A dziś? Ten dwór, majątek, cały ten krąg wali się, idzie na zęby. Fajerwerki form, geby pełne frazesów - a pod spodem rzeczywistość skrzeczy. Taniec na ruinach. Z całą właściwą temu polone-

zowi schizofrenia - z nieprzystawalnością form, tych napuszonych gestów, i skrytych pod nimi treści.

Oni wszyscy uciekają. W poplochu przed życiem, przed rzeczywistością, kryją się w świecie iluzji. Tycy to po równi tych zagrożonych ruin finansową i tych, których przestrasza autentym ludzkich związków, uczuć, całej niezbędnej pomiędzy ludźmi wzajemna odpowiedzialność. Ale co bodaj w tym wszystkim najważniejsze i najbardziej groźne: bohaterowie tego prowincjonalnego piekła nie są w swej grze pozorów jedynie chłodnymi komediantami. Oni w ten byt pozorny wierzą, co raz bardziej wierzą i toną w nim coraz głębiej. W życiu na niby.

Okrutny obraz! Jakże wciąż i jakże znowu dzisiaj nieodległy... Kokon lakierów byronskich jest wygodny i wydaje się bezpieczny. Niczym piasek dla strusia, gdy weń leż włoż.

Dobrych w *Polszcze* ludzie - powie Jan. Tak, może i dobrzy, ale głupi. Żalgni z kreteśmem i zagubieni w swej grze pozorów i życia na niby. I cały czas z gębą pełną Polski. Z tą nieśczęsną „Polską, ach, Polską, Polską, Polską!” odmienianą przez wszystkie przypadki i obracaną na wszelakie sposoby pośród ochów, achów i nadętej megalomanii.

Oż za żałosa blażenada! I to tu właśnie, gdzie jeden z drugim żebraka jest bliski, gdzie kraj się wali, gdzie autentyczne nieszczęścia między ludźmi i między narodami, gdzie Jan zesłaniec, gdzie Rosjanin Major osłupiał

Andrzej Żurowski

Teatr Wybrzeże: J. Słowacki, „Fantazy”. Reż. Szczepan Szczytno, scen. Agnieszka Lapińska. Premiera 9 maja 1993 w Gdańsku.

Zwierzaki z oliwskiej paki

Takie imię nosi dwudziestolatnia słonica afrykańska, która do oliwskiego ogrodu przybyła dwa lata temu z zoo w Rostocku. Na swoich wybiegu, gdzie podziwiają ją zwiedzający, ma wszystko czego trzeba do jej dobrego samopoczucia. A więc przede wszystkim - miejsce do ulubionych błotnych kąpiel, których bardzo lubi zazywać już od rana. Potężnymi nogami „rozrabia” błoto na papkę, a potem nabiera w trąbę i dmucha na ciało. Kiedy już się tym błotem cała oblepi, ociera się o nagi pień drzewa, pełniący rolę „czochradła”. Nie ściera jednak błotnej skorupy do końca. Zaszcznięte pozostałości tworzą ochronny pancerz, skutecznie zabezpieczający przed uprzykrzonymi owadami. Po takiej toalecie Mongu chętnie oddaje się zabawie z oponą, którą podrzuca i „goni”.

Mongu, jak wszystkie słonie afrykańskie (w odróżnieniu od mniejszych, indyjskich) jest kolosem, lecz porusza się lekko, na koniuszkach palców. Natura wyposażyla je w coś w rodzaju „podkowy”, w ochronną chrzęstno-tłuszczową poduszkę i dzięki temu taka słońsiowa „gracja” jest możliwa. Wieczorem Mongu, jak nakazuje przyzwyczajenie - udaje się do sypialni. Często nawet nerwowo bije trąbą w drzwi tego pomieszczenia, domagając się szybkiego ich otwarcia. A to znaczy, że czas coś przekąsić, bo w sypialni znajduje zawsze koryto z przysmakami. Na jednego „posiedzenie” wystarcza - bagatela - czterdzieści kilogramów marchwi, po pięć kilo-

ku, a które wykonuje nadal na komendy podawane po niemiecku. Sympatyczna, z wielkimi ciosami (tak nazywają się siekacze górne) szczęk, z imponujących rozmiarów

zieniem pracowników ogrodu do szpitala.

W Oliwie Mongu już się zamowiła, poznała swój nowy dom. „Badała” go przy pomocy trąby, którą - jak na dobrą gospodynię przystało - „testowała” nawet zamki i zasuw. Poznała też i zaakceptowała nowych opiekunów, z którymi żyła się przy codziennych zabiegach pielęgnacyjnych, czyższczeniu wazeliną ciosów i paznokci, polewaniu wodą oraz tresurze. Ale nie tak dawno „wyprawiła” jednego z opiekunów wprost do szpitala, z polamanymi żebrami. Bo naprawdę jest to - jak napisano na tablicy przy wybiegu - bardzo niebezpieczne zwierzę.

MONGU

nosząc ciężar zadu lub przodu z nogi na nogę. Nocą też suto podjada - sześćdziesiąt kilogramów słomy i trzydzieści kilogramów siana w pełni ją satysfakcjonuje.

Mongu bawi zwiedzających różnymi sztuczkami, których nauczono ją jeszcze w Rostocku.



Fot. M. Kostun

Kuluary

Trzeba przyznać, że ZChN, mimo że jest partią liczebnie małą, to bardzo bogatą w osobowości. Jest w czym wybierać: Stefan Niesiołowski, Jan Łopuszański, Marek Jurek, Halina Nowina-Kopczyńska, Bogumiła Boba, to tylko niektórzy bohaterowie z pierwszych stron gazet.

klubu. Nie chodziła do szkoły, ponieważ jej ojciec uważał, że wychowanie musi być spójne, czyli nie może być świeckie w szkole, a katolickie w domu. Miał o to kilka spraw w sądzie. Jednak dzieci mimo braków w państwowej edukacji, po skończyli studia. Pani poseł bardzo lubi dziennikarzy, jest

lowe działanie, aby ośmieszyć partię.

Ofiarą klubu pada też ginekolog Kazimierz Pięknala, który ma niezwykłą umiejętność - wszystkie papiery kładą mu się do rąk. Dla niego każdy dokument jest ważny i godny skserowania. Klubowe sekretarki uciekają przed nim programo-

kach ZChN w obliczu Boga. Najpopularniejszy jest chyba ten. Stefan Niesiołowski trafił za swe rozliczne zasługi do nieba. Jada razem ze świętym Piotrem i mimo że to niebo, za każdym razem podają tylko chleb i wodę. Zdernerwowany Niesiołowski pyta: - Święty Piotrze, dlaczego tu tak słabo

karmią? A Święty Piotr odpowiada: - Zamknęli kuchnię, bo tylko dla nas dwóch nie opłaca się gotować.

Natomiast w szeregach partii opowiada się jak Jan Łopuszański, Marek Jurek i Stefan Niesiołowski trafili na sąd ostateczny. Pierwszy szedł Łopuszański, wyszedł po półgodzinie i powiedział: - Czyściec. Następnie w kolejce był Niesiołowski. Ten siedział ponad godzinę i uradowany wyszedł z wyrokiem: - Do czyśćca. Marek Jurek wszedł ostatni. Pozostali dwaj czekają na niego godzinę, dwie, trzy. Po kilku godzinach, gdy wychodzi z nudzonego święty Piotr, pytają go: - Dlaczego to tak długo trwa? Święty odpowiada: - Marek Jurek ekskomunikuje Pana Boga.

Ewa Gronkiewicz

- tak brzmi tytuł piosenki, w której o ZChN nie ma ani słowa. Jest natomiast o księdzu, który jeździ toyotą. W sprawie piosenki interweniowali posłowie nie tylko ze zjednoczenia. Jedną panią z tej okazji wyrzucano z pracy, ale potem przywrócono, a piosenkę w radiu już nie słychać.

miła i serdeczna. opowiada bardzo ciekawe historie np. że jako lekarz musi się liczyć z możliwością zarażenia się rakiem podczas operacji. Bogumiła Boba pada zresztą ofiarą nie tylko przeciwników ZChN, ale i własnego klubu. Kiedyś dyskutowano w nim, żeby Boby nie puszczać do telewizyjnej debaty, na którą ją zaproszono. Uważano, że jest to ce-

wo. Przeciwnieństwem posłanki Boby w kontakcie z dziennikarzami jest Halina Nowina-Kopczyńska zwana w Sejmie „Baronową”. Ona ma zawsze masę uwag, życzy sobie autoryzacji każdego zdania.

Są chyba jedną partią, o której - a właściwie o jej członkach - ze względu na poglądy, opowiada się nie zabawne historie czy anegdoty, ale kawały. Najczęściej o człon-

CHWYTY DOZWOLONE



Jeden samochód osobowy przypada na sześciu statystycznych rodaków, z ośeskami włącznie. Na jednego Polaka, też z maluchami licząc, przypada sześć i pół miliona złotych na kontach bankowych. Jeśli tysiąc nuygusów nie zaoszczędzi ani grosza - a to się zdarza - to 1001 obywatel RP ma na koncie, łatwo wyliczyć, sześć i pół miliarda... Rodacy jako pacy jeżdżą bez wizy po Europie aż po Pireneje i tylko patrząc, jak ich wpuszczać zaczęła Hiszpanie i Portugalczycy. Kraj nam normalnie w duchu zachodnim i nawet w Peregowie Dolnym, gmina Kolbudy, przewodnik wie się TRANS-EUROPA.

Tak, ale... Ale „Ty mały ch...!” - woła oburzona sześciolatka na chłopczyka o rok młodszego. „Tata mi nie chce kupić roweru BMX, a wiem, że k... ma pieniądze!” - szczebiocze przedszkolaczek zadbany i miły, bynajmniej nie z tzw. marginesu. Obiecujący licealiści nazwę beprzuderyjnej panienki na „k” wplatają w ożywioną rozmowę w autobusie co trzecie słowo, absolutnie nie bacząc na otoczenie. Tak ongi, za mego zamierzonego pacholęctwa, ramolający panowie wrzucali w teksty „panie tego”, a sekretarze POP w Peerelu „wiece, rozumiecie”.

Biblijny Noe miał trzech synów: Sema, Chama i Jafeta. Synowie Chama to Kusz, Mi-

sraim, Put i Kanaan. Na to wygląda, iż potomstwo Chama zasiedliło rozległą równinę nad Wisłą, a ci od Sema czy Jafeta występują w ilościach tzw. śladowych. Chamstwo, jak kiedyś szlachectwo, zobowiązuje - toteż na co dzień obijają się nam o uszy wyrazy, których używanie jest „powszechnie uważane za obelżywe”. Gdyby organa

ścisgania chciały rzeczywistość czynić użytek z tego prawnego zapisu, pół Polski jeccałoby za kratami i w kajdanach.

Rankiem 1 maja w programie TVP dla wojska, utrzymanym w konwencji rodzinnej (mówią żołnierze kompanii reprezentacyjnej WP o swoich dziewczynach i matki oraz dziewczyny o żołnierzach) - na zakończenie rozbrzmiewa pioseneczka bez niedomówień: „Wojsko jak nakarmi, wojsko wychowuje / Zrobi ci człowiekiem, chociaż byłeś ch...”. Kiedyś w wojsku próbowano prostactwem ogłuszyć, ucwiliżować, wpoić jakieś wartości - a co teraz, panie wiceministrze Komorowski?

Na zwiędzanym w 1980 roku uniwersytecie w Dar es Salam napotkalem rodaka z Krakowa. Prof. Rajmund Ohly na za-

prośenie prezydenta Nyerere trudził się wymyślaniem nowych słów w urzędowym języku suahili. Ten język nadaje się precyzyjnie do oddawania skomplikowanych stanów ludzkiej duszy i tenże Nyerere przełożył był na suahili dramaty Szekspira „Juliusz Cezar” i „Kupiec wenecki” - ale nie ma określeń na produkty cywilizacji białej rasy. Tak np. by nazwać „termometr” - trzeba w suahili, jeśli pamiętam, dziewięciu słów: „trzcina jak woda ze srebrnem raz większym, raz mniejszym”... Wspominam o tym, bo wobec całkowitego jakby odbarwienia takiej k... z negatywnej treści warto by

kilka razy... Jeśli tak mówi na publiczny użytek szef MEN, na dodatek profesor, to czego wymagać od podległych mu tysięcy nauczycieli? Albo od głowy państwa?

Sprawa jest bardziej serio, niżby się mogło wydawać, bo idzie o tzw. ciągłość kultury. Schamienie i zubożenie polszczyzny współczesnej sprawia, że ciągłość ulega przerwaniu i zrozumienie jakiegokolwiek tekstu, powstałego przed półwiekiem - już imć pana Reja czy Kochanowskiego nie wspominając - przeraża możliwości percepcji u kilkusetlatków. Stąd moda na bryki; bryk, od

W temacie ch...

naszym językoznawcom zlecić wykreowanie nowych słów obelżywych; mogą w końcu okazać się potrzebne np. w parlamencie, w relacji „obywatel - demokratyczna władza”, w korchach komunikacyjnych. Słowo ostre i słone odgrywa - to muszę przyznać - często rolę wentyla bezpieczeństwa, zastępując chłastanie po pyskach.

Inną kwestię, którą chciałbym poruszyć, jest cofanie się mowy do form jak dzyśel prostych, niegramatycznych, dalekich od języka narodowych wieszczów. „Żesmy zrobili...” - broni stanowiąca w sprawie not z religii sam minister edukacji narodowej w rozmowie z telewizyjnym dziennikarzem i ten niechlujny prowincjonalizm, to „żesmy”, powtarza po

niemieckiego „Eselsbrücke” (ośli most), zawsze istniał, ale był za moich czasów szkolnych rzeczą wstydliwą przy zakupie od przetrwaływy. Siegali więc po bryki debile, lenie, repentenci. Co będzie za rok, za dwa, gdy w obliczu malejącej zdolności władania językiem Lechitów, bryki okażą się za trudne i powstanie popyt na bryki do bryków? Po roku 2000 wiedza o „Panu Tadeuszu” na przykład ograniczy się do kilku zdań: „Facio po szkole w mieście wraca do pegeeru, majstruje coś przy pozytywce, a potem go podrywa starsza ciotka. Wpłatał się w drakę z Ruskimi, ochajnął z równolatką, a na weselu grał im na cymbalach Żyd...”

Jan Chrzan

POMYSŁY HUMANISTY



Ostatnie sprawozdanie GUS wykazuje fakt zdumiewający: wydajność pracy w kraju wzrosła średnio o 10 proc.! Zwążywszy, że w minionym roku nie weszły w życie żadne super-hiper automaty, szulujące za trzech, jest to wzrost imponujący.

Jedni pracują, drudzy czekają, inni rzucają tortami

cy i niebywały. Nie wiem, bo tego statystyki GUS nie łapią, skąd się ten wzrost wziął: z lepszej organizacji zadań w przedsiębiorstwach, z wydłużonego czasu pracy, ze strachu przed bezrobociem?

Na pozór wydawałoby się, że zadział ten trzeci wzgląd. Liczby nawet by się zgadzały: na „bezrobocie” poszło 13 procent, odliczmy z tego dla okragłości 3 procent dwuleworecznych i maminsynków, dla których zasilek jest miłym wyjściem z sytuacji, a okaże się, że dziesięcioprocentowy wzrost wydajności równa się ubytkowi zbędnych rąk z gospodarki. Innymi słowy: że ukryte bezrobocie wypięzło na wierzch jako bezrobocie jawne, oficjalne.

Takie tłumaczenie byłoby jednak słuszne tylko pod tym warunkiem, że bezro-

kos nie schyla. W jednym z tamtejszych większych miast zbija forsz facet, który sprzedaje kurze udka w sosie orientalnym, w dodatku tanio. Tylko - niestety, ach niestety - nie jest to żaden potomek Jądzwingów, tylko uwiedziony wdkiem Łaski prawdziwy Turek znad Bosforu. Jądzwingowie zaś płacą mu za udka, zazdroścąc i czekając na zmiłowanie boskie.

W małych miasteczkach istnieje też coś w rodzaju „bezrobocia na wszelki wypadek”. Zwolnieni z płaćających państwowych bądź racjonalnie oszczędnych prywatnych firm ludzie nie mają się prac dorywczych, nawet dobrze płatnych, bo się boją, że ktoś na nich doniesie i stracą zasiłek, który wprawdzie jest mały, ale pewny.

o samoobronnych zdolnościach społeczeństwa. To nie jest kupa biernych leniwców, czekających, aż państwo da. Znacząca część radzi sobie bardzo dzielnie, uciekając przed kijem biedy i goniąc marchewkę oraz to ciekawszych dobr do nabycia.

A radziłaby sobie jeszcze lepiej, gdyby dobry przykład szedł z góry. Gdyby w naszych elitach było choć paru Kwiatkowskich, Wachowiaków, księży Wawrzyniaków, którzy satysfakcję osobistą czerpaliby z dokonania organizacyjnych i inicjatywnych, wciągających do dzieła „jądzwingów”, a nie z publicznego brylowania w telewizji i prywatnego obrzucania się tortami w Dworze Artusa.

Janina Wiecewska

między wierszami

Pragnę zaalarmować polską opinię publiczną, że polskie winniczki są masowo wypływane i eksportowane całymi tonami do Francji, Włoch, Grecji i innych krajów słynących z wyrafinowanych upodobań kulinarnych, bo tym upodobaniem tylko polskie winniczki mogą sprostać. Właśnie zaczął się sezon łowczy i potwra do czerwca.

W tym roku bezpowrotnie stracimy około 50 do 80 milionów (!) sztuk tych pocziwych polskich zwierząt, bo wyeksportujemy ich około tysiąca ton, a na kilogram wchodzi 50 - 80 sztuk. Uzyskamy za nie 1,5 - 2 dolarów za kilogram, czyli niecałe 2 mln „satłat” zapłaty. Żalosne.

W tym grabieżczym procederze, uprawianym od dwudziestu lat, haniebnie przodują firmy „Polcoop”, „Animex” i „Agros”. W br. tylko gorzowski „Las” wysłał już na zagładę 200 ton Bogu ducha winnych zwierząt. Trzeba położyć kres handlowi tym żywym towarem! Przemawiają za tym względy kulturowe, historyczne, hodowlane, moralne i ekonomiczne.

W Polsce nie prowadzi się hodowli winniczków w celach eksportowych, co by w jakiś sposób, choć tylko częściowy, usprawiedliwiał ow proceder, podobnie jak chów zwierząt różnych: świń, krów, koni, kaczek, gęsi, kurczaków i kapłonów. Nie; korzysta się jedynie z żywego daru Natury! Skutkiem tego polskie łaki, lasy, uroczyska, bagna, cmenta-

ani ugryźć nie potrafią. Stają się nader łatwym łupem wandal. A ponieważ uzyskują za to kg żywej wagi marne 6 - 7 tys. zł, w porwach do 10, motywy ekonomiczny jest w tym procederze drugorzędny; pierwszorzędne są instynkty mordercze, tym bardziej godne ubolewania, że do polowań używa się głównie dzieci, podcysając w nich owe instynkty. W ten sposób hodujemy sobie na przyszłość pokolenia myśliwych, reżników, wędkarzy itp.

Jeśli już musicie, mordercy polskich winniczków, wyżywać się na nich dla paru nędznych groszy, to już lepiej by-

ście sami je, przewyciężywszy odruch wymiotny, zjedli. Przecież to jest czyste mięso, a stosownie doprawione (są liczne książki kucharskie, łatwo znaleźć przepisy) mogłoby zapelnić głodne polskie brzuchy. Przynajmniej polski winniczek byłby strawiony w polskim żołądku, a żołądki mamy wszyscy jednakowe.

Apeluje jednak, byście poniechali wyłapywania winniczków. Przemawiają za tym nadto ważne racje kulturowo-historyczne. Jedzenie ślimaków, tak samo jak jedzenie koni, obce jest polskiej tradycji. To właśnie Ślimaka Bolesława Prusa (właściwie nazwisko Aleksander Glowacki) uczynił nieśmiertelnym symbolem i płacówką polskiego oporu

cmentarzach - bez odrazy, w tonie przyjaznym i bez cienia potępienia odrażającego zajęcia.

Z ubolewaniem również stwierdzam, że także moja gazeta, „moja” bo w niej pisuję, „Dziennik Bałtycki”, beztrako przyczynił się do podżegania do tego procederu, publikując 1 kwietnia b.r. fotografię winniczka z rzekomo jego wypowiedzią w „dymku”. Zęgnaj Oczywiście, idę do Europy. Moim marzeniem jest Francja”. Cóż za perfidna przewrotność; polski winniczek nigdy by takich słów nie wypowiedział! Jestem o tym najgłębiej, do jądra duszy, przekonany.

No, tu zszedłem na gdańskie i własne podwórko, ale

W obronie polskiego winniczka

przeciw zalewowi pruskiego żywiołu, a teraz byle Prusy Zachodnie i Wschodnie, czyli Pomorze Nadwiślańskie z Żuławami, Warmią i Mazurą, przodują w procederze eksportu ślimaków dla francusko-germańskich fircyków i zabójców.

Dziwi mnie jednak, gdy klasyk czyni Ślimaka tak zasłużonym dla polskiego trwania na zachodnich rubieżach, inny literat, sposobiący się do roli klasyka, pochwała proceder polowania na ślimaki. Chodzi o gdańszczanina Pawła Huelle, który m.in. napisał opowiadanie o zbieraniu winniczków na wrzeszczaniskich

przecież chodzi o grabież polskiej natury w skali całego kraju. Jest to skala ogromna: tysiące ton i setki milionów istnień ślimaczych w ciągu jednej tylko pięciolatki! „Najwyższy czas” położyć temu kres!

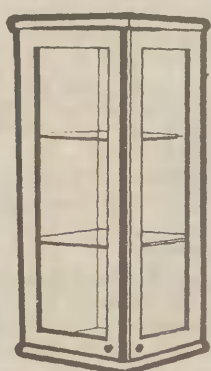
Obroncy polskich winniczków - łączmy się! Hasłem naszym będzie „nie oddamy ani winniczka”, a patronem naszym uczynmy wicepremię Goryszewskiego. Nie będzie Francuz, Włoch czy Grek opychał się i tuczył polskim ślimakiem!

Kwerendarz

NIGDY WIĘCEJ NUDNYCH NIEDZIEL !

IKEA otwarta przez cały tydzień !

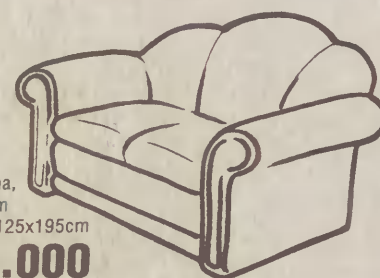
AMADEUS
witryna narożna
kolor czarny
63x26x26cm
329.000



TRÓJMIASTO

ZAPRASZA DO NOWOOTWARTEGO
CENTRUM HANDLOWEGO
Z ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA DOMU

GLADBO sofa rozkładana,
obicie Lyckhem
wymiar łóżka 125x195cm
2.999.000



APANAGE szklanki 18 szt.
59.000

CENTRUM HANDLOWE IKEA TRÓJMIASTO

GDAŃSK OLIWA UL. GRUNWALDZKA 469, (VIS A VIS HALI OLIWII)
IKEA CZEKA NA CIEBIE PRZESZ 7 DNI W TYGODNIU

Godziny otwarcia: Pn.- Pt. 10.00-20.00, Sob. 10.00-18.00 Niedz. 11.00-17.00

Sprzedaż artykułów do wyczerpania zapasów w ilościach detalicznych - oferta ważna tylko w niedziele 9 maja 93 r.

**VIDEO
RONDO**

**WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO**
GDYNIA, ul. Pomorska 38
tel. 203-286, 209-887

CENY WYPOŻYCZEŃ JUŻ OD 2000 zł

- ponad 5400 tytułów
- ponad 1000 płyt CD
- ponad 12 000 kaset
- komputerowa rezerwa kaset
- tematyczne katalogi
- co tydzień nowości
- komputerowe karty stałego klienta z hologramem i kodem paskowym

godziny otwarcia:
codziennie 9.00 - 22.00
soboty 9.00 - 22.00
niedziele 11.00 - 19.00

ZAPRASZAMY

**OFERTA DLA WŁAŚCICIELI
WYPOŻYCZALNI**

- Długoterminowe wypożyczanie kaset 38.000 - /1 miesiąc
- Wymiana kaset 20.000 - /1 szt.
- Sprzedaż kaset od 90.000 -

Zawiadomienie

10 maja Bezpośredni Importer i Przedstawiciel Hiszpańskich Producentów Owoców i Warzyw

SNAPPERS

zaprasza wszystkich zainteresowanych współpracą na otwarcie nowego magazynu

- ☐ owoce
- ☐ produkty przetworzone
- ☐ warzywa
- ☐ frutos secos (orzeszki)

Gdańsk-Nowy Port, ul. Oliwska 21/23, magazyn nr 5, tel. 43-74-28

Powszechny Bank Kredytowy S.A.
w Warszawie
- Spółka Akcyjna Skarbu Państwa -

ZAPRASZA

do siedziby Oddziału w Gdańsku
ul. Ogarna 116, tel. 31-30-81

Proponujemy szanownym klientom otwarcie w naszym banku Rachunku Oszczędnościowo-Rozliczeniowego. Atrakcyjne oprocentowanie - 18 % w skali roku.

ROR umożliwi państwu:

- gromadzenie wkładów oszczędnościowych
- prowadzenie rozliczeń pieniężnych posiadacza rachunku za pośrednictwem czeku
- zlecenie naszemu Oddziałowi regulowania swoich stałych zobowiązań finansowych (opłaty czynszowe, telekomunikacyjne, za zużycie energii elektrycznej, gazu itp.)
- korzystanie z bankomatu
- dokonywanie wpłat i wypłat w innych bankach i placówkach pocztowych

INTERESY Z PBK S.A. - TO CZYSTY ZYSK.

20283

E. Wedel S.A.

Frito-Lay

Partnerstwo E. Wedel S.A. z PepsiCo stanowi połączenie wartościowych, przeszło 100-letnich tradycji czołowego polskiego producenta słodczy ze światową renomą i doświadczeniem lidera w branży napojów, przekąsek i sieci gastronomicznej. Rosnąca produkcja tradycyjnych wyrobów Wedla uzupełniona nowym asortymentem słonych przekąsek Frito-Lay wymaga sprawnego, nowoczesnego i skutecznego systemu sprzedaży wypracowanego w ramach światowego koncernu PepsiCo. Tworzenie takiego systemu otwiera atrakcyjne możliwości zatrudnienia na stanowiskach:

AKWIZYTORÓW – SPRZEDAWCÓW

w GDAŃSKU

Jeśli jesteś osobą młodą (do 35 lat), pomysłową, dynamiczną i odpowiedzialną; masz łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, dobrą aparację, silną motywację oraz doświadczenie handlowo-akwizycyjne – jesteś człowiekiem jakiego potrzebujemy.

Praca wymaga dobrej kondycji fizycznej, biegłości w rachunkach i umiejętności zwięzłego pisania sprawozdań. Niezbędne prawo jazdy i dobra znajomość Gdańska. Miłe widziany język angielski.

Twoje zadania polegą będą na nawiązywaniu i rozwijaniu dobrych kontaktów handlowych i jednoczesnej sprzedaży gamy naszych wyrobów.

Oferujemy atrakcyjną płacę i możliwości rozwoju zawodowego. Zapewnimy Ci szkolenie przygotowujące do wykonania zadań według wysokich standardów obowiązujących w PepsiCo.

Osoby zainteresowane i spełniające powyższe kryteria proszone są o złożenie listu motywacyjnego wraz z pełnym życiorysem (ze wskazaniem stanowiska) do:

E. Wedel S.A., ul. Zamoyskiego 28/30, 03-801 Warszawa, Dział Spraw Osobowych, tel. 19-50-61 (centrala).

PEPSICO
FOODS INTERNATIONAL

PAPIER KSERO

najwyższej białości
bezdzwonne, bezpyłowe
**MULTILASER,
KARELIASER**
bezpośredni import
minimum hurtowe - 50 ryz.
TOTALEXIM GDAŃSK
31-17-47, 31-25-41 R-595

SUSZARNIE

DO ZBÓŻ, RZEPAKU, KUKURYDZY.

**NOWOCZESNA KONSTRUKCJA
DOGODNE WARUNKI NABYCIA**

PRODUCENT: ARAJ 50-412 WROCŁAW
ul. MAZOWIECKA 17
TEL. 335-30, FAX 30-314, TLX 715484

**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
APTEK I GASTRONOMII
„MAK'S” S.C.**

SYSTEM MAGO

LADY
REGAŁY
AKCESORIA
MEBLE SZKLANE

Ceny producenta

Gd.-Oliwa, ul. Poczty Gdańskiej 9
tel. 52-38-09

**KOSIARKI
DO TRAWY
JAAN**

HURT - DETAL

- Gdańsk - Orunia
ul. Jedn. Robotniczej 223 (ELTOR)
tel./fax 39-02-20 do 29 wew. 230

- Gdynia, ul. Kapitańska 4
tel./fax 20-49-77

**KUPUJĄC U NAS
KUPUJESZ
GWARANCJĘ I SERWIS**

POLAGRAL

**OD 3 LAT PRZETWÓRSTWO
W POLSCE**

Kupimy KAŻDĄ ILOŚĆ OD min. 5 ton
Do końca czerwca.

WARUNKI FINANSOWE DO NEGOCJACJI
Czekamy na poważne oferty Spółek lub Organizatorów

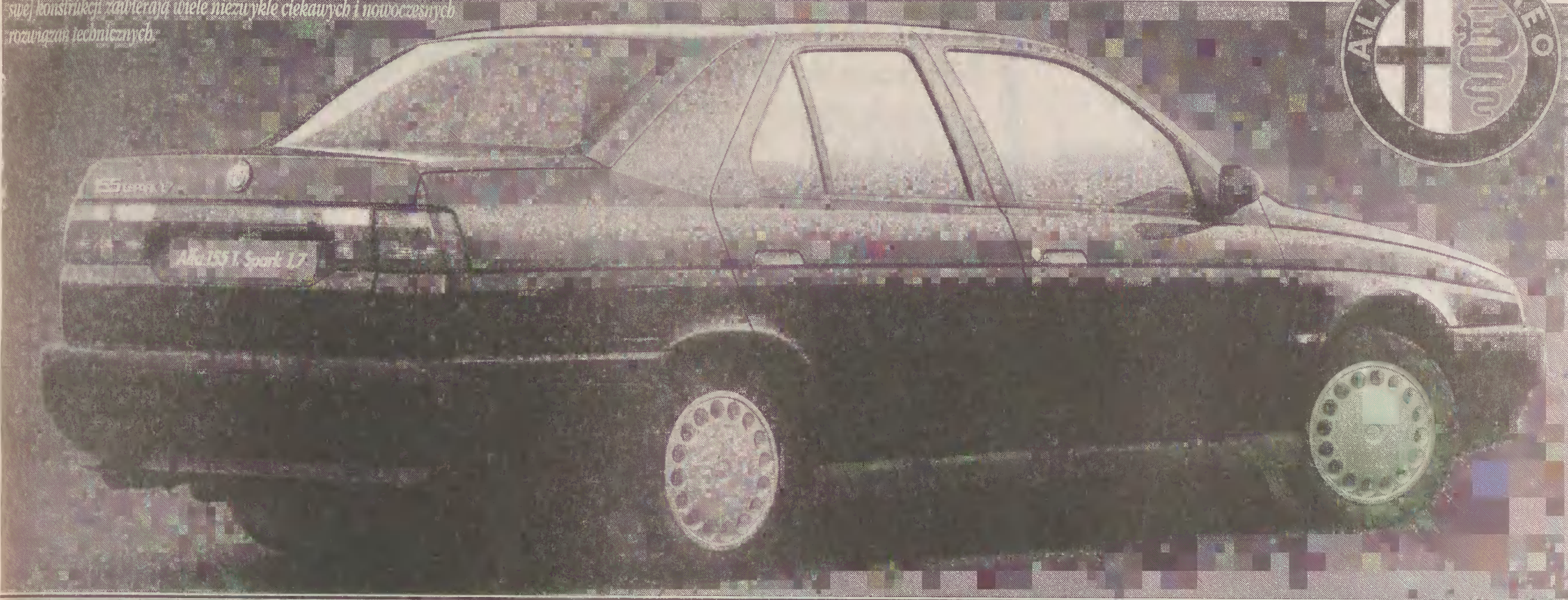
ŚLIMAKI 1993

Spółka z o.o. Józefów k/Nagórzyc
TEL. 64-21, tlx 885507
97-200 TOMASZÓW MAZOWIECKI

11229/W

AUTO SALON

Każdy z modeli alfy cieszy nasze oko elegancją sylwetki oraz lekkością kształtów nadwozia. Pod tym względem wszystkie modele alfy 155 zachowują ciągłość tradycji, a jednocześnie w swej konstrukcji zawierają wiele niezwykle ciekawych i nowoczesnych rozwiązań technicznych.



Każdego dnia w przyrodzie to charakterystyczny przykład obiegu zamkniętego. Pod wpływem ciepła zmienia się ona w parę wodną i unosi do atmosfery, aby potem po skropleniu wrócić na ziemię w postaci deszczu. Również w przemyśle jest wiele przykładów obiegu zamkniętego. Wystarczy wspomnieć o przetwarzaniu makulatury na pełnowartościowy produkt w przemyśle papierniczym, bądź przetapianie złomu różnych metali w hutnictwie. W przemyśle samochodowym na razie trudno mówić o takich materiałowych obiegach zamkniętych. Do niedawna wykorzystywano głównie stal i inne metale ze zużytych samochodów. Teraz, kiedy już stosuje się zasady recyklingu, chodzi o wykorzystywanie w ponownej produkcji przerobionych materiałów ze starych, wycofanych z eksploatacji samochodów.

Dotychczasowe metody odzyskiwania materiałów z wielkich hałd starych samochodów zalegających złomowiska nie były jednak najlepsze. Przede wszystkim samochodowe wraki zajmowały duże powierzchnie składowe i wiele prac wykonywano bardzo powoli, żeby jak najdłużej pozbyć się ich ze złomowiska. Stosowano dość powszechną metodę ich zginięcia z pomocą potężnych pras. Znane są takie obrazy z przygotowania samochodu do

również w innych dziedzinach np. w budownictwie czy w produkcji opakowań. Do tych celów zużywa się aż 46 proc. światowej produkcji tworzyw. Natomiast w produkcji samochodów udział ten wynosi zaledwie 7 proc. Problem jednak wynika głównie stąd, że w budowie aut stosuje się bardzo różnorodne tworzywa sztuczne - często zresztą połączone ze sobą w sposób trwały. Jak je więc oddzielić, posegregować i przygotować do ponownego przetworzenia? Nad tym właśnie głowią się obecnie specjaliści od spraw recyklingu oraz konstruktorzy nowych samochodów.

Wiadomo, że obecnie można ponownie wykorzystywać zaledwie połowę wszystkich tworzyw użytych do budowy samochodów. Niektóre z nich jak np. tworzywa chemoutwardzalne - duroplasty w zasadzie nie mają zastosowania w ponownej produkcji. Podobnie tworzywa PCW nadal są spalane w specjalnych piecach, a uwalniany w trakcie tego procesu chlor wymaga stosowania drogich filtrów chroniących atmosferę.

Inny przykład to szkło z okien samochodowych. Stosuje się różnorodne jego gatunki. Niektóre o różnym zabarwieniu, albo z wbudowanymi antenami czy grzejnikami, jak to wszystko od siebie - potem oddzielić, posortować i użyć w ponownej produkcji, skoro taniej jest wyprodukować po prostu nową szybę

Obieg zamknięty

zgnięcia. Po zdjęciu opon i ewentualnym wymontowaniu niektórych części z pomocą zwykłych młotów wybijano w aucie wszystkie szyby. Następnie wielkie prasy zamieniały pojazd w grabny pakietek zawierający wszystko to, co w nim jeszcze pozostało. W tej właśnie postaci trafiał on najczęściej do hut. Tam pakiet topiono w temperaturze ok. 2000 stopni C, a przy okazji wypalano materiały z gumy, tworzyw sztucznych, tkanin itp. Sposób ten był prosty i miał swoją dodatkową zaletę, bo zużywanie do tego celu trochę mniej ciepła niż zwykle potrzebna do stopienia tej ilości złomu stalowego. Jego wadą było jednak to, że wiele materiałów niszczone bezpowrotnie, a przy okazji zanieczyszczano środowisko np. chłodem powstającym przy spalaniu niektórych tworzyw sztucznych. Ponadto w ten sposób uzyskiwano stał gorszej jakości, która nie mogła być wykorzystywana w przemyśle samochodowym do budowy nowych aut.

Metody recyklingu zakładają natomiast odzyskiwanie wszystkich materiałów używanych w konstrukcji i wyposażeniu samochodu i to wielokrotnie. Jest tych wtórnych surowców w każdym przeciętnym aucie wcale nie mało. Tyle tylko, że aby je odzyskać trzeba dokonywać ostrożnego ich demontażu z jednoczesną dokładną segregacją np. tworzyw sztucznych według ich rodzajów. Jest to proces niezwykle żmudny i pracochłonny. Już pierwsze doświadczenia związane z recyklingiem wskazują, że wydobywanie niektórych materiałów ze starych aut oraz ich powtórne użycie w produkcji samochodów jest niezwykle trudne. Przede wszystkim dotyczy to rozmaitych tworzyw sztucznych, gumy i szkła okienne. Co prawda przeciętny współczesny samochód nadal składa się głównie ze stali i innych metali (ok. 73 proc.). Szkło stanowi zaledwie 3 proc., a tworzywa sztuczne ok. 10 proc., czyli jakis ułamek całej gamy mas, ale w gruncie rzeczy to właśnie one decydują o powodzeniu idei recyklingu.

Przed wszystkim udział tworzyw sztucznych w budowie samochodów z biegiem lat systematycznie rośnie. Oczywiście, to zjawisko obserwujemy

z naturalnego surowca? Wiele kłopotów przysparzają też wyroby gumowe. Dla przykładu opony samochodowe są wykonywane z przeróżnych mieszanek z różnymi dodatkami. Można więc je po przetworzeniu wykorzystywać tylko w innych dziedzinach przemysłu, budownictwa drogowego itp.

Wbrew wcześniejszym raczej pesymistycznym opiniom w sprawach recyklingu, światowy przemysł samochodowy musiał się z tym faktem nie tylko pogodzić, ale i dostosować do nowych wymogów. Intencje recyklingu są najbardziej widoczne w nowych modelach samochodów np. ford mondeo został tak skonstruowany, że po zakończeniu jego eksploatacji uda się wykorzystać ok. 85 proc. materiałów. Jeszcze dalej poszli Francuzi w produkcji renault twingo (ok. 87 proc.). Jednak europejskich producentów aut zdają się wyprzedzać Japończycy. Koncern Toyoty już obecnie wykorzystuje aż 85 proc. materiałów ze starych samochodów. W 1996 r. wszystkie auta pochodzące z tego koncernu umożliwią wykorzystywanie w ponownej produkcji aż 85 proc. materiałów zawartych w ich konstrukcji.

Mimo wszystko, nadal trudno mówić o zamkniętym obiegu materiałów w światowym przemyśle samochodowym. Jest jeszcze na świecie wiele wytwórni aut, które zbytnio recyklingiem się nie przejmują. Nadal części materiałów będzie unieszkodliwiana poprzez spalanie albo w inny sposób. Na szczęście w naszym kraju recykling nie jest jeszcze żadnym problemem. Na szczęście, bo przecież wystarczy wywrzeć u nas przez okno aby dostrzec na przydomowych parkingach, ogródkach i podworkach jakieś szczątki starych samochodów czy poniewierające się po śmietnikach zużyte opony, które jakże skutecznie nie zaśmiecają nasze otoczenie. Można tylko sobie wyobrazić, co by się u nas działo, gdyby podobnie jak np. w RFN przekazywano rocznie na złom 2 mln aut. Czas pracuje na naszą korzyść. Nim problem zagospodarowania olbrzymich ilości starych samochodów u nas wystąpi, świat zapewne już rozwiąże do końca wszystkie problemy współczesnego recyklingu.

Szczepan Kryda

Po kontyngencie

Zamiatanie Europy

Kontyngent bezcłowych aut jest już praktycznie na wyczerpaniu. Spośród 26250 samochodów bez katalizatorów i 5500 z katalizatorami sprzedano niemal wszystkie. Becłową pulę przyznawano w kolejności zgłoszeń wszystkim importerom z EWG, którzy się ubiegali o pozwolenia. Wiadomo jednak, że niektórzy zapobiegliwi dealerzy, którzy zamówili auta na zapas, np. ford, będą sprzedawali w kontyngencie jeszcze w czerwcu.

Kontyngent wpłynął na radykalną zmianę rynku samochodowego. W porównaniu z ub. rokiem, klienci zdecydowanie odstąpili od zakupów aut z Czech i Rosji. Oprócz Fiata największym powodzeniem cieszył się w I kwartale Opel (ponad 2500 aut) i Ford (110 fordów transiów sprzedano jeszcze w styczniu, pod koniec roku powinno dojść do powstania montowni samochodów dostawczych). Zaskakująco słabo radził sobie natomiast Volkswagen - Audi i Peugeot.

Najpoważniejsze kłopoty przeżywają producenci, którzy sprzedają w Polsce pojazdy spoza fabryki i montowni EWG. Blisko pięciokrotnie spadła sprzedaż koreańskiego Hyundai, który w ub. roku

sprzedał 4606 samochodów. Jeszcze gorzej radzi sobie Suzuki Maruti. Popularne na polskim rynku Mazda, Nissan, Toyota, Honda i wspomniane Hyundai i Suzuki sprzedały w I kwartale łącznie na polskim rynku nie więcej niż 9 proc. wszystkich aut. Rok temu ich udział wynosił 42,8 proc.

Wszystko wskazuje na to, że zakończenie sprzedaży kontyngentu nie zmieni tej sytuacji. Już obecnie dealerzy aut z EWG zapowiadają niewielkie zmiany cen, nawet po wprowadzeniu VAT i akcyzy. Sprzedaż aut z kontyngentu pozwoliła im bowiem na sporą akumulację kapitału.

W tej sytuacji, w kuluarach Stowarzyszenia Oficjalnych Importerów Samochodów, skupiającego

16 firm z branży, mówi się nawet o wycofaniu się niektórych, uposledzonych przez kontyngent firm z interesów w Polsce. Zwykle przywołuje się wówczas nazwy producentów japońskich.

Ze strony stowarzyszenia padają propozycje złagodzenia dysproporcji, na przykład poprzez wprowadzenie dla nie objętych kontyngentem aut, średniej stawki celnej ok. 10 proc., z późniejszym odwieszeniem obowiązujących 35 proc. Importerzy argumentują, że skoro i tak jedynie co dziesiąte auto jest sprowadzane bez zwolnienia celnego, to wolna konkurencja i większy popyt dałaby szanse na większe wpływy do budżetu.

Jeśli duże emocje budzi administracyjne sterowanie rynkiem, to równie spore powinna budzić jego struktura. Według szacunków, do końca stulecia znajdzie się w Polsce, tylko tą drogą, ok. 230 tysięcy nowych pojazdów bez katalizatorów i tylko 55 tys. z katalizatorem. Zdarza się nawet, że na zamówienia do Polski przedstawiane są odstawione już linie produkcyjne nieekologicznych pojazdów. Jak z tej perspektywy wygląda ekokonwersja polskich długów?

Pozytywnym efektem dostępu do tańszych aut jest obserwowany przez dealerów rosnący udział

Udział w rynku nowych importowanych samochodów osobowych (1 stycznia - 31 marca 1993)

Fiat	40,3 proc.
Opel	14,5
Ford	10,1
Renault	8,4
Skoda	5,1
Łada	3,2
Volkswagen-Audi	3,0
Peugeot	2,9
Toyota	2,2
Mercedes	2,1
Suzuki Maruti	1,0
Subaru	0,1
BMW nie podał danych	

aut nowych. Niektórzy podają, iż ok. 80 proc. sprzedanych w I kwartale samochodów to nowe maszyny. Inną cechą rynku jest przewaga sprzedaży samochodów za gotówkę. Jeszcze w listopadzie ub. roku, zanim podjęto decyzję o losie kontyngentu, proporcje były dokładnie odwrotne. Już latem sytuacja ma się jednak zmienić. Dealerzy zapowiadają, iż administracyjne sterowanie strumieniem importu spowoduje radykalny spadek zainteresowania nowymi samochodami i powrót do używanych.

Jan Krefit

Fundacja Bezpieczni w Ruchu Drogowym

Konto Fundacji:

Bank Gdański S.A.

I Oddział

Gdańsk-Wrzeszcz

301804-947015-132-3



Fundacja Bezpieczni w Ruchu Drogowym
80-307 Gdańsk
ul. Abrahama 7
tel. 520 264

DEKLARACJA PRZYSTĄPIENIA

1. Deklaruję przystąpienie do Fundacji poprzez:

(przekazanie kwoty - słownie, darowiznę rzeczową,

współpracę w zakresie)

2. Nazwisko i imię:

Reprezentuje:

(zgłoszenie indywidualne, nazwa przedsiębiorstwa)

Adres:

Telefony:

data *podpis*

Członkowie Fundacji otrzymają legitymacje. W zależności od posiadanych środków i możliwości Fundacja będzie podejmować różnorodną działalność na rzecz swoich członków i innych użytkowników dróg.

UWAGA: Darowizny na rzecz Fundacji podlegają odliczeniu od podstawy wymiaru podatku dochodowego na mocy ustawy z dn. 26.07.91 r. (Dz. Ust. nr 80/91)

Jak już informowaliśmy, w Gdańsku rozpoczęła działalność Fundacja Bezpieczni w Ruchu Drogowym. Dodajmy, że jest to działalność bardzo praktyczna i pożyteczna. Na przykład już obecnie ze stosunkowo skromnych środków jakie zgromadzono na koncie fundacji, postanowiono sfinansować pełne oznakowanie pionowe i poziome jednego ze skrzyżowań. Ponadto wyasygnowano kwotę 20 mln zł na zakup alkomatu dla KRP w Rumii.

Fundacja bardzo liczy, że szeregi jej członków oraz osób wspierających ją finansowo będą z dnia na dzień rosły. Uwzględniając prośbę zarządu fundacji zamieszczamy wzór deklaracji przystąpienia do niej.

Ot.

SzK

Zmotoryzowani Czytelnicy pytają - ekspert odpowiada

Mgła a światła

- Czy w czasie mgły można jeździć na światłach drogowych? - pyta Czytelnik z Gdańska, p. Bogusław W.

Odpowiedź udziela nasz ekspert, p. Franciszek Romanowicz, wiceprezes Automobilklubu Gdańskiego.

Ustawodawca określa, że kierujący w czasie jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza spowodowanej mgłą, opadami atmosferycznymi lub innymi przyczynami, obowiązany jest zachować szczególną ostrożność z uwagi na brak dostatecznej widoczności oraz używać światła mijania lub światła przeciwmgłowych przednich albo obu tych światła razem. Dotyczy to jazdy we wszystkich przypadkach złej przejrzystości po-

wietrza, bez względu czy jazda będzie odbywała się w obszarze zabudowanym, czy poza tym obszarem.

Nateżenie mgły jest jednak różne, i jazda może odbywać się też o różnych porach dnia. Dlatego, gdy będziemy jechać poza obszarem zabudowanym w nocy, a mgła będzie mała, możemy używać światła drogowych, bo ustawodawca określa, że poza obszarem zabudowanym od zmierzchu do świtu można używać światła drogowych w czasie mgły. Jednak trzeba pamiętać, że jazda na światłach drogowych w czasie mgły nie polepsza, lecz pogarsza nam widoczność drogi, a tym samym zmusza nas do ograniczenia prędkości jazdy. Pamiętajmy również, że w ciągu dnia włączone światła nie

oświetlają nam drogi lecz powodują, że jesteśmy lepiej widoczni przez innych uczestników ruchu. Włączone natomiast w nocy będą nam oświetlać drogę i dlatego w czasie mgły lepsza widoczność drogi jest w światłach mijania i przeciwmgłowych, gdyż ich ką padania na jezdnię nie powoduje odbijania światła od mgły, jak to jest w przypadku światła drogowych.

Należy też pamiętać, że jeżeli będziemy omijać lub wyprzedzać wolno jadący pojazd, to z uwagi na brak widoczności, należy dawać krótkotrwałe przerywane sygnały dźwiękowe w czasie, gdy znajdujemy się na pasie przeznaczonym dla kierunku przeciwnego.

Ot.

SzK



SOLIDARNOSC CHASE D.T.
BANK

UWAGA SZEFOWIE FIRM!

CORAZ BARDZIEJ POPULARNĄ FORMĄ FINANSOWANIA
NASZYCH KLIENTÓW JEST:

LINIA KREDYTOWA

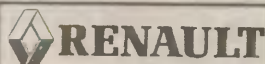
UMOŻLIWIAJĄCA:

- SZYBKI DOSTĘP DO KREDYTU
- SWOBODNE ODNAWIANIE KREDYTU W RAMACH LINII
- OGRANICZENIE PROCEDUR SKŁADANIA WNIOSKÓW
- MOŻLIWOŚĆ ELASTYCZNEGO REGULOWANIA POZIOMU ZADŁUŻENIA, W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEB KLIENTA
- NIŻSZY KOSZT ODSETEK, W PORÓWNIANIU Z TRADYCYJNYM KREDYTEM O STAŁEJ KWOCIE

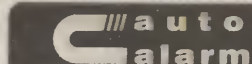
UPRZEMIE ZAPRASZAMY DO NASZEGO DEPARTAMENTU
KREDYTOWEGO OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, W GODZ. 8-14

SOLIDARNOSC CHASE D.T. BANK S.A.

Oddział w Gdańsku, ul. Elżbietańska 2
tel. (0-58) 31 70 31, fax (0-58) 31 31 47



oferuje bezpośrednio z fabryki
RENAULT Clio
RENAULT 19
RENAULT 21
RENAULT SAFRANE
RENAULT ESPACE
RENAULT DOSTAWCZE
TECHNICS Export - Import s.c.
G. Cerkaski
Sopot, al. Niepodległości 645
tel. 51-52-50
RENAULT to pełnia życia



Aktualnie najnowsze, mikroprocesorowe autoalarmy firm amerykańskiej **PRESTIGE** oraz firmy **SCOT i FOX**
36 miesięcy gwarancji!!!
plus bezpłatne znakowanie
Zdalne sterowanie, centralne zamki, blokada zapłonu
ANTYSKANING, czyli blokada przed rozkodowaniem z zewnątrz blokada skrzyni biegów
SOPOT, al. Niepodległości 658
tel. 51-76-97

SZYBY ★JAAN★ SAMOCHODOWE

SPRZEDAŻ MONTAŻ DORABIANIE

Gdańsk-Orunia, Jedności Robotniczej 223 (ELTOR)
tel./fax 39-02-29, tel. 39-02-20 do 28
Gdynia, ul. Kapitańska 4, tel./fax 20-49-77

NISKIE CENY SPRAWDŹ NAS

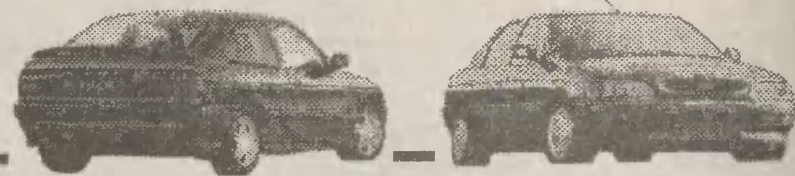
WSZYSCY MÓWIĄ O JAKOŚCI, MY POTRAFIMY JĄ UDOWODNIĆ

Quaker State
oleje silnikowe z NORMA API-CF-4
oleje przekładniowe
oleje hydrauliczne
smary stałe
płynny hamulcowy
filtry
HURT - DETAL

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR NA POLSKĘ PN. **ZDANOWICZ**

80-323 Gdańsk, Kołobrzeska 57 tel./fax 52-32-28

Bez cła!



**NOWY
ESCORT 1.3 CL**

Model

5-cio drzwiowy

199 mln. zł.

Cena

- moc silnika 63 KM
- boczne wzmocnienie drzwi
- wycieraczka tylnej szyby
- lakier metalic

- ogrzewanie tylnej szyby
- składane tylne siedzenie - 69/40
- instalacja radiowa
- różne kolory

Wyposażenie

DO NATYCHMIASTOWEGO ODBIORU



BIG-AUTOHANDEL

Autoryzowany dealer

GDAŃSK, ul. Czarny Dwór 12, tel./fax (0-58) 53-14-82, 53-17-07
Salon Sprzedaży Samochodów, ul. Rajska 14, tel. 31-88-21

NIEMIARYGODNE CHOĆ PRAWDZIWE

MERCEDESY DOSTAWCZE

po konkurencyjnych cenach

100 MB (w leasingu)	33.984 DM
208 DKA	37.800 DM
308 DKA	43.460 DM

NISKIE CENY bo BEZ 35% CŁA

Montaż w Wojskowych Zakładach w Głównie.
GWARANCJĄ JAKOŚCI - MERCEDES-BENZ

Nowa oferta!

DOSTAWCZE - UŻYWANE

Import - z sieci Mercedesa.
Ceny - wyjątkowo przystępne. Już od 15.000 DM.
Stan techniczny - sprawdzony, gwarantowany.

NAJLEPSZE W POLSCE WARUNKI LEASINGU

Wpłata przed odbiorem - tylko 28% wartości pojazdu.

SOBIESŁAW ZASADA CENTRUM S.A.
Oddział: GDAŃSK, Wały Piastowskie 1
tel. (058) 37-46-94 lub 95
fax (058) 31-95-45



Mercedes-Benz

ZAPROSZENIE

WYSTAWA

SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

- ✓ PROFESJONALNY SPRZĘT DO OBSŁUGI FIRM
- ✓ KOMPUTERY: DELL, PC YES, DRUKARKI
- ✓ KARTY DZWIĘKOWE I MULTIMEDIA

ORAZ
OFERTA SPECJALNA KOMPUTERY DLA
DZIECI I MŁODZIEŻY

Z KONTYNGENTU BEZCŁOWEGO
2 LATA GWARANCJI

HOTEL GDYNIA
7-8 05.1993
piątek 10. - 18. -
sobota 10. - 15. -



YES - SERVICE Technical Trade Sp. z o.o.
Gd-Zaspa, ul. Leszczyńskich 9, tel. 57-63-51, 53-82-55

SKUP MAKULATURY

Wysokie ceny

- kartony 800 zł/kg
- gazety 800 zł/kg
- mieszana 700 zł/kg

tel. 31-46-62
Gdańsk, Litewska 11
(na terenie Prefabetu)

Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o.

Gdańsk, ul. Długi Targ 33/34

z dniem 17 maja 1993 r. zmienia swoją siedzibę na
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Zawiszy Czarnego 17 (wejście od ul. Białej), tel. 41-32-34 do 37.

W związku z powyższym wszelką korespondencję należy przekazywać pod nowym adresem. 23035

Hurtownia obuwi TATRY s.c.

połącza obuwi:

- letnie z rypsu
- typu jogging (36-46)
- klapki damskie na koturnie
- sandały damskie, męskie, dziecięce
- półtrampki, tenisówki.

Adres: Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Jaskowa Dollina 78
tel. 41 10 65 od 8.00 - 16.00
41 02 22

W związku ze stwierdzonymi przypadkami naruszenia urzędów wod.-kan. przez osoby do tego nie upoważnione „Saur Neptun Gdańsk” S.A. przypomina, że wyłączne prawo obsługi tych urzędów ma Spółka SNG.

W przypadku stwierdzenia naruszenia tej wyłączności winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przewidzianej przepisami prawa wodnego i Kodeksu Cywilnego.

HURTOWNIA STALI DOBAR

Oferujemy wyroby hutnicze stalowe i aluminiowe
Prowadzimy skup nadwyżek

Klienci niezadowolonym z obsługi udzielamy 4 % bonifikaty

UWAGA: przyjmujemy zgłoszenia w sprawie zakupu taniej stali z Ukrainy
Gdańsk-Kokoski, ul. Budowlanych 31
tel. (058) 411261, 412056, wew. 479, 480

Spółdzielnia Zaopatrzenia i Obrotu Rolnego „Sch” w Straszynie

ul. Starogardzka 44

tanio wypożyczy lub sprzeda
Zakład Budowlano-Montażowy w Pielinie, ul. Strzelnica 5

Powierzchnia gruntu 3 ha, zabudowań 2800 m² w tym:
budynek administracyjny, 4 telefony, warsztatowy i stolarski,
5 garaży, 2 magazyny, 2 wiaty otwarte, hala produkcyjna
Zakład wyposażony w urządzenia, teren ubrojony.
Możliwość oddzielnego wydzierżawienia części budynków.
Kontakt tel. 82-89-63 lub osobiście

AKWA HURTOWNIA PAPIERNICZA

Sopot, Al. Niepodległości 741 a
Tel. 51-45-86

oferuje do sprzedaży wielokolorowe:

- zeszyt 16-kart. kolor 900-1.000zł
- zeszyt 32-kart. kolor 1.600-1.900zł
- zeszyt 60 kart. kolor 2.800zł
- zeszyt 80 kart. kolor 3.600-3.850zł
- blok techniczny 3.300zł
- szkicownik 3.300zł

Oferujemy również do sprzedaży inne artykuły szkolne i biurowe oraz podpaski a 20 szt. w cenie 5 300 zł

PAPIER - śniadaniowy 50 ark. 2.500zł/rol.
- piśmienny A4, 22.000zł/ryza
- kancelaryjny kratka A3, 55.000zł/ryza

SERWETKI duży asortyment

Życzymy miłych i udanych zakupów

LAKIERY SAMOCHODOWE



NUMER 1 NA ŚWIECIE

1 litr akrylu 1-warstw. - 450 000,-
1 litr akrylu 2-warstw. (met.) - 450 000,-
PERŁA - 550 000,-

NISKIE CENY = WYSOKA JAKOŚĆ

SKLEP
GDAŃSK
ul. WĄJ JAGIELLOŃSKIE 1/3
tel. 31 15 20

SKLEP
PRUSZCZ GD.
ul. Grunwaldzka 24
tel. 82 37 85



BANK INICJATYW GOSPODARCZYCH BIG S.A.

Specjalna oferta dla obecnych i przyszłych
klientów Bank OF THE YEAR 1992
IN EASTERN EUROPE

KREDYTY ZŁOTOWE JUŻ OD 38% ROCZNIE
MAKSYMALNE OPROCENTOWANIE NIE WYŻSZE
OD 50% ROCZNIE
KREDYTY DEWIZOWE NA FINANSOWANIE IMPORTU ORAZ
PRODUKCJĘ EKSPORTOWĄ

- w USD od 9.5% p.a
- w DEM od 11.5% p.a

Oddział w Gdańsku ul. Rajska 6
tel. (0-58) 31-20-28, 31-20-60, 31-19-23
fax (0-58) 31-14-76

Elektromontaż Gdańsk S.A.

ZAKŁAD OBROTU MATERIAŁOWEGO

80-612 Gdańsk-Przeróbka, ul. Budzysza 7
tel. 37-39-05, 37-39-61 do 64, fax 37-38-64, ttx 0512779

Oferujemy Państwu:

- Komplektację materiałów wg zleceń Klientów (15 000 pozycji) w tym m.in. aparaturę łączeniową NN i SN, kable i przewody z osprzętem, przemysłowe oprawy oświetleniowe, śruby, kołki rozporowe, płaskowniki Al i Cu, bednarę oc., zamki do rozdzielni.

Duży asortyment materiałów po cenach ewidencyjnych - upłynnienie zapasów.

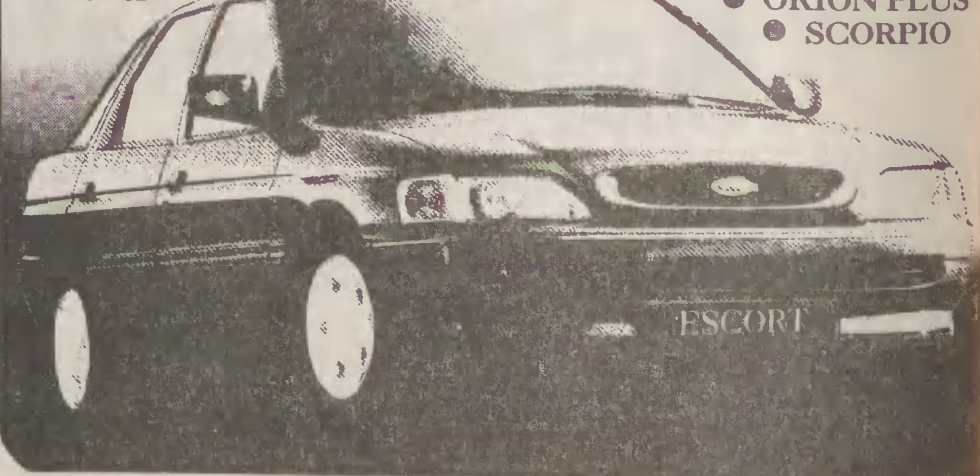
- Pełen asortyment obudów produkcji firmy HENSEL b. niskie ceny - import bezpośredni.
- Rozdzielnice budowlane
- Szafy elektryczne i skrzynki RUO - puste oraz wyposażone
- Kłowniki i płaskowniki perforowane
- Tablice licznikowe dla budownictwa
- Usługi malarskie farbami termo- i chemoutwardzalnymi
- Doradztwo w doborze aparatury

ZAPEWNIAMY MIŁĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ
ZAPRASZAMY w godz. 7.00 - 14.00.

Ford Euro - Car Autoryzowany Dealer

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13
Tel. (4858) 23-68-08
Fax (4858) 23-69-98
Telex 54782

- FIESTA
- ESCORT PLUS
- ORION PLUS
- SCORPIO



inter

tegro

VIENNA

Od dnia 5 maja 1993 r. prowadzi super promocyjną sprzedaż dopóki towaru wystarczy koszułek bawełnianych typu

T-SHIRT

- dla dorosłych rozmiary M-XXL
białe kolorowe

18.800.- 19.800.-

- dla dzieci rozmiary 4-15 lat
od 16.000.-

ceny obowiązują tylko przy zakupie w hurtowni minimalna wielkość zakupu 1 karton

GDAŃSK, ul. Bartnicza 1, tel. 39-08-31

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Gdańsk
przyjmuje oferty na prowadzenie działalności handlowo-gastronomicznej w kapieliśkach Stogi i Osowa.

Szczegóły w sekretariacie ul. Zielonogórska 4 tel. 32-62-74, 32-62-75

PRACA

PHP "Modex" f. Gdańsk zatrudni pracowników do działu handlowego. Kontakt, ul. Jagłowa 2, tel. 43-08-58

POPROWADZĘ księgi przychodów i rozchodów (od 200 000,-). Agencja, tel. 53-00-54

PHP "Elcomp" zatrudni kierownika działu handlowego w Elblągu. Wiadomość, Gdynia, tel. 23-17-31, od 9.00 - 16.00

UKONCZYŁĘ kurs komputerowy, nie masz praktyki, u nas praktyka na komputerze, z informatykiem - 30 godz., tel. 29-00-22

FRYZJERKA damska potrzebna, tel. 32-86-99

UWAGA! Uwaga! Posiadacze samochodów osobowych, zainteresowani zarobkiem 500 tys. zł. dziennie. Prosimy o kontakt M&M International, tel. 52-36-12, poniedziałek - piątek 9.00 - 15.30

AVON Cosmetics, największy światowy koncern kosmetyczny w zakresie bezpośredniej sprzedaży, obecny już w Polsce - oferuje nieograniczone możliwości zarobku przy dowolnym zagospodarowaniu wolnego czasu, tel. 20-81-80, 29-09-04

ZATRUDNIMY renciście - emeryta z kategorią prawa jazdy B, C, tel. 20-17-16, 20-73-18

JESTES młody, ambitny, posiadasz samochód, chcesz zarobić i zmieścić swoje życie, zadzwoni, 32-26-00

ZATRUDNIĘ w Trójmieście na stałe 1 lub 2 osoby z zamieszkaniem do prac domowych. Warunki dobre. Wymagania niekaralne. Oferty z fotografią, zcytorsem proszę składać: Oferty 14379, Biuro Ogłoszeń, Gdynia, Władysława IV/24

SPÓŁKA joint venture, zatrudni sekretarkę. Wymagania: doświadczenie, operatywność, nienaganna aparycja, wiek do 35 lat, tel. 41-43-14

EKSPEDIENTKĘ zatrudnię, Gdańsk, Jedności Robotniczej 20

POTRZEBNĄ wykonawcę żelbetowej wanny i piwnic domku w Gdańsku. Oferta 22797, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7

POTRZEBNĄ fryzjerkę i uczennicę, Legionów 44

JUBILER przyjmie chałupnictwo, 31-13-28, 12.00 - 15.00

MŁODY prawnik szuka dobrej pracy, kontakt - sobota, 52-23-71

MODELKI - poszukujemy, organizujemy kursy hostess. Atrakcyjna finansowo praca. Polonya Art Show, 51-53-51

POLBANK zatrudni pracownika serwisu. Wymagana: znajomość sprzętu biurowego, dobrze widziana: zliczarek banknotów i frankowców, Gdańsk-Oliwa, Bora Komorowskiego 2

PRACOWNIA przyjmie do pracy techników dentystycznych, 32-95-33

AKWIZYTORZY z samochodem, potrzebni, tel. 211-407

CHAŁUPNICZY potrzebni, tel. 21-14-07

ZŁEĆ budowę domu w Orłowie, tel. 22-22-35

HONGKONG, Shanghai JNJ CO. Ltd. zatrudni akwizytorów z całego kraju. Kontakt osobisty: Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 148, p. 215

Do pracy w całorocznym punkcie cukierniczym, młoda, pogodna, energiczną zatrudnię, tel. 41-80-18

FRYZJERKĘ damską, zatrudnię, 39-49-84

BIG-AUTOHANDEL zatrudni sekretarkę z bardzo dobrą znajomością angielskiego. Wykwalifikowanego magazyniera ze znajomością obsługi komputera oraz informatyka do działu obsługi klienta, 53-14-82, 53-17-07

BLACHARSTWO - lakiernictwo zatrudni lakierników i pomocników, Gdańsk, ul. Potokowa 23

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI nad jeziorem, okolice Gdyni sprzedam, 23-40-07

"APEKS" - Agencja Nieruchomości - obrót - poradnictwo - wyceny - geodezja. Matejki 6, Gdańsk - Wrzeszcz, 47-02-22, 47-18-96

KUPIĘ domek, może być do remontu, w rozliczeniu możliwe M-4 z garażem, tel. 24-46-65

SOPOT, dom jednorodzinny z zapleczem biurowo - produkcyjnym (osobny obiekt) na działce 800 m kw., idealny na siedzibę firmy, możliwość rozbudowy, sprzedam, 51-21-31, po godz. 10.00

KUPIĘ domek - Oliwa - Sopot, 57-90-33

SPRZEDAM dom letniskowy, całoroczny, 32 000 USD, 53-17-68

DOM, działkę w Borach Tucholskich sprzedam, Łódź, tel. 34-79-50

PÓŁ bliźniaka - komfortowy, Łęgowo, sprzedam, 32-63-18

ATRAKCYJNY domek letniskowy w Kamieniu, sprzedam, 23-35-30

DZIAŁKI nad jeziorem sprzedam, (0-58) 86-49-96

ZASPA. Własnościowe, 47,7 m kw. oraz hipoteczne 45 m kw., plus 15 m kw. piwnica - zamiennie na dom - może być w budowie. Inne propozycje. Tel. 57-68-63

KOŚCIERCZYNA dom sprzedam, 86-56-56

WŁADYSŁAWOWO, centrum działkę, sprzedam, 21-19-70

KUPIĘ dom w Kościerzynie, tel. 86-31-64

SPRZEDAM działki budowlane Kołeczkowo, 25-13-96

0,5 ha przy szosie na trasie Chwaszczyno-Miszewko, sprzedam, tel. 24-42-22

SPRZEDAM dom (segment skrajny) 180 m kw., mieszkanie 120 m kw., gospodarce w centrum Wrzeszcza, tel. 23-14-07

DOMY, działki, mieszkania - Kancelaria prawnicza J. Abramowski, Gdynia, 10 Lutego 33, 20-34-71

SPRZEDAM dom, 79-12-30

SZEREGOWIEC, stan surowy, Złota Karczma, sprzedam, 30 000 USD, 52-26-17

DOM w Somoninie k. Kartuz, 165 m kw., na działce 600 m kw., sprzedam. Cena 35 000 USD, tel. 84-12-41

SPRZEDAM działki na terenie Gdyni w pobliżu osiedla Dąbrówka, tania, tel. 290-450

PILNIE sprzedam gospodarstwo rolne, 20 ha ornej i 5 ha lasu, zabudowania nowe, 86-17-22, Jakubek Zbigniew, Niedamowo.

SPRZEDAM nowy dom murowany, wolno stojący, 240 m kw., d. gospodarzy, działka 730 m kw. Pruszcz - osiedle, tel. Kielce 31-78-88

DZIAŁKĘ budowlaną 6500 m kw. Łostowice, sprzedam, 32-62-10

PÓŁ bliźniaka w Orłowie, sprzedam, tel. 24-81-77

SPRZEDAM działkę budowlaną koło Chwaszczyna, 818-397, po 16.00

SPRZEDAM działki budowlane Kamień (wyjazd), tel. 72-87-93

DOM letniskowy z działką rekreacyjną, zagospodarowaną - Jezioro Raduńskie - woda, prąd, kanalizacja, sprzedam, 41-19-89

SZANOWNI PAŃSTWO!

TELEWIZJA GDAŃSK

TYLKO DO KOŃCA MAJA SUPEROFERTA TELEWIZJI GDAŃSK!

SUPEROFERTA TO:

- REKLAMA W PROGRAMIE „3”
- 5 EMISJI DZIENNE - OPŁATA ZA 1!
- CODZIENNIE 200 TYS. WIDZÓW
- MOŻLIWOŚĆ ZAPREZENTOWANIA FIRMY PRZY NAJBARDZIEJ POPULARNYCH PROGRAMACH

TYLKO U NAS 5:1!

JUŻ ZA 600 TYS. ZŁOTYCH - 15 sek. REKLAMY 5 RAZY DZIENNIE!

DZIAŁ MARKETINGU TV GDAŃSK
GDAŃSK-WRZESZCZ, UL. SOBÓTKI 15
TEL./FAX 41-66-27 • TEL. 41-00-11 wew. 71, 86

"PRZEKAZ" - Pośrednictwo w obrocie nieruchomościami - Gdańsk, Rajską 6 (NOT) p. 208, 31-28-61 w. 208

MOTORYZACYJNE

WYPOŻYCZALNIA samochodów "JWJ". 52-36-23

AUTO-ZŁOMOWIEC, komis - części. Pomoc drogowa Gdańsk, Uczniowska 52, 43-50-60

SKODA Favorit, raty 2 %, gotówka, ulgi. Gdańsk - Przymorze, Arkońska 2, 52-12-58, w. 45

WYPOŻYCZALNIA "Plast" - osobowe, dostawcze, 52-26-33

WYPOŻYCZALNIA samochodów dostawczych mikrobusew TEX, VW, Mercedes, Transit, 41-24-30

TANIE opony 17,5", 20", 22,5", tel. (0-58) 31-59-22

AUTO-SZYBY, tel. 23-68-88 Gdynia - Cisowa (koło stacji CPN), Morska 306

WYPOŻYCZALNIA Transitów, 53-12-76

LAKIERNICTWO - blacharstwo. Ramowy system naprawy nadwozi. Rumia, Tatrzańska 20, 711-829, zniżka 25 %

WYPOŻYCZALNIA samochodów, al. Zwycięstwa 30, tel. 22-41-28

WYPOŻYCZALNIA samochodów "Daimler", 21-85-12

AUTOHANDEL - skup, sprzedaż, zamiana, 53-19-61

WYPOŻYCZANIE przyczep - lawety, 53-19-61

SPRZEDAM spycharkę Stalnicę, po remoncie kapitalny, tel. 290-450

MERCEDES 260 E, 250 000 przeb., prod. 30.09.87, czarny metalik, klimat., alu. felg., ABS, rejestr. niemiecka, cena 20 500 DM, tel. 51-44-13, 10.00 - 14.00

OPEL Rekord 1,9 benzyna, 81 r., dwudrzwiowy, 25-48-51, 27 000 000, sprzedam

TANIO. Nowe części do tarpana, 25-48-51

SPRZEDAM garaż - Oksywie, 26-41-32

SPRZEDAM dźwąg 4 t, na Starze 28/1988, tania, 71-12-59, 7.00 - 16.00, 23-81-38, 16.00 - 22.00

SKUP - sprzedaż, 32-40-12

CAR-GLASS - auto szyby. Przymorze, Zielona Droga, 53-20-31

WYPOŻYCZALNIA Żuków, 57-61-94

SKODA - Favorit 136 L, 1991 r., sprzedam, tel. 56-51-09

NISSAN Patrol 88, sprzedam, zamienię 052 426-558

LIAZ rok produkcji 1989, w dobrym stanie Spółdzielnia sprzeda, 43-06-52

TANIO Żuki, przyczepy, tel./fax 290-730. Cała doba.

GOLF 1,8 i, 1991, 72-27-89

SKUP, sprzedaż, naprawa samochodów, tel. 390-795

SKODĘ 135 GL, 1988 r., sprzedam, 56-55-36

TOYOTA Corolla, 1992, 1,3 l, po wypadku, sprzedam, 31-75-13

"AUTOGLAS-GDAŃSK" szyby samochodowe, sprzedaż, montaż do samochodów osobowych, ciężarowych, autobusów. Grunwaldzka 487, 52-12-65

KUPIĘ Volkswagena do remontu, po wypadku, 53-93-41, 711-009

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Dostawczych, 41-39-24

MERCEDES 230 E, 1988, 57-07-05

SPRZEDAM 126 p, 1984, garażowa, ny, 57-13-78

KUPIĘ PF 126 p, Polonez po wypadku, tel. 57-09-30

KUPIĘ samochód dostawczy, 48-22-48

AUTOALARMY, 23-12-09

SPRZEDAM Forda Transita 2,5 D, 1991 r., tel. 23-65-01

KUPIĘ samochód 88-89 r. do 1,4. Posiadam ulgę celną, 22-35-95

OPEL Kadett 1.6 D, 83 r. 51-15-77

WYPOŻYCZALNIA, 23-31-48

PRZYJMĘ w dzierżawę naczępę 3-osioową, opłandekowaną do przewozu międzynarodowego, tel. 24-26-42

FSO Combi, sprzedam, tel. 47-69-33

MERCEDES BMW, Audi VW powypadkowe, sprzedam, 41-48-00

SPRZEDAM

AMIGA 500, 22-13-70

RYNNY, rury spustowe oferuje producent 53-63-92

BOAZERIA, tel. 71-45-04

PARAPETNIKI ceramiczne, mozaika parkietowa, tel. 22-40-14

MEBLE skórzane, używane, (0-69) 31-53-96

HURTOWNIA odzieży używanej, 71-37-38

KOMIS komputerowy "Nexus", 31-83-43, Gdańsk, Rzeźnička 2

ODDAM sklep spożywczy z powodu wyjazdu, tel. 39-40-15

TANIO, bar, 24-17-92

2-LETNIA sukę Chow - chow, 31-88-05

JEDWAB - Hurtownia "Look". Szwedki, bluzki, koszule, spodnice, apaszki, bielizna, krawaty, oryginalna biżuteria z Chin oraz inna atrakcyjna odzież importowana. Gdynia, Batorego 8, 20-80-24

SETERY irlandzkie maści mahoniowej, tel. Nowe Miasto Lubawskie, 415-75

WYPOSAŻENIE restauracji sprzedam, 20-10-23, 51-93-82

PAWILON 30 m kw., w zespole pawilonów w Gdyni - Dąbrowie, sprzedam, 20-10-23, 51-93-82

YAMAHA Chappy - skuter, tel. 23-34-20, po godz. 17.00

SPRZEDAM tunele foliowe 6 x 30 m, 39-02-02

PUDEŁKI czarne, rodowodowe, 23-76-40

VIDEO Panasonic F55 (stereo), Amiga 500 + (1 mega), 24-01-07

MEBLE ogrodowe, grille, krasnale - Hurtownia, Sopot, Leśna 10, 51-23-52

PUDEŁKI mini - Ratlerki - Dogi, tania, Gdańsk, Refektarska 1/1

BOAZERIA - mozaika, 57-53-59

VIDEOKAMERA Panasonic, 41-75-31

HOLENDERSKIE meble skórzane, używane, nowe, Gdańsk-Suchanino, Paderewskiego 5, sklep, 32-08-25. Zapraszamy.

OKAZJA! Hurtownia "Dortex" oferuje klientom materiały z całego świata po obniżonych cenach oraz nowe rodzaje tkanin. Gdańsk-Brzeźno ul. Pułaskiego 6, tel. 43-45-55, pon.-pt. 9.00 - 16.00

KALORYFERY żeliwne, używane, stan bardzo dobry, 20-65-95

OWCZARKI kaukaskie, 710-131

SPRZEDAM maszynę do kręcenia waty cukrowej, tel. 56-45-12

HURTOWNIA Funai oferuje najtaniej telewizory, maganetowidy, odwarzacz, anteny satelitarne, 43-45-45, detal.

PRZYCEPĘ N126n, 57-13-78

SPRZEDAM domek rekreacyjny, tel. 39-92-66, 81-53-11 wew. 24

SPRZEDAM działki budowlane przy Kartuskiej, 32-42-21

ULGA celna, tel. 72-02-76

KIOSK typ "Ustka", 26 mln, Słupsk, tel. 43-30-32

PUDLE miniaturowe, srebrne, rodowodowe, sprzedam, tel. 25-31-57

HURTOWNIA Mam Fashion oferuje importowane kapelusze letnie, torby włoskie, stroje kąpielowe, bielizna, Gdynia Grabówek, (Kombet) 23-16-07

SUKIENKI komunijne, suknie ślubne, Gdynia, Władysława IV 1-5, 218-478, Morska 169, 23-49-27. Garnitunki - Morska 169

GARAŻ Batorego, 22-09-26

AUTOMAT do lodów, tel. 710-578

CYKLINIARKĘ, tel. 24-68-17

SPRZEDAM pawilon handlowy o powierzchni 20 m kw., (przenośny), tel. 81-86-65, po 16.00

KSEROKOPIARKĘ kolorową Mita, DC2285, rok produkcji 1992, tel. po 17.00 29-05-36

ANTENĘ satelitarną Uniden, 2,5 mln, 41-04-01

SOLARIUM, 47-97-32

OSOWA - działkę rekreacyjną nad jeziorem - sprzedam, tel. 41-27-85

PRZYCEPĘ gastronomiczną, 374-315, 7.00 - 15.30

DZIAŁKĘ ogrodniczą, tel. 31-75-21

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

SPRZEDAM maszynę do lodów węglerską, stan idealny, 72-20-97, po 17.00

METALOWE rusztowania do pieczarki, 72-82-15

PIASKOWIEC 1 m 200-360 tys., odpad marmurowy 140 tys. Tel. 22-40-14

THOMSON

TV * AUDIO * VIDEO

Oczko wyżej!

1893-1993
THOMSON
działa już 100 lat

THOMSON
CONSUMER
ELECTRONICS
POLAND
tel. 56 23 44
ul. Gen. L. Okulickiego 7/9
Piaseczno

PRESTIGE 2000
OSCAR OF DESIGN

pm/II	
INTERNISTA - wizyty, 41-19-50	13104
BEZOPERACYJNE leczenie kamicy nerkowej, żółciowej, prostaty, hemoroidów. Rejestracja do lekarzy 14.00 - 18.00 (41-11-86)	3477
ALERGOLOG, dermatolog, testy, 20-46-62	22583
GABINET Stomatologiczny Gdynia, ul. Starowiejska 25/7. Codziennie 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00 (21-67-67)	14402
MASAŻ, 20-46-77	21229
LEKARZE specjaliści - pomoc wyjazdowa, 20-54-18, 32-16-37	16892
DEFANT - zespół implantologii stomatologicznej, Gdynia, Syrokomli 4/5, tel. 22-06-26 - przyjmują specjaliści stomatologii ogólnej - protetyki - chirurgii szczękowej. Na miejscu pracownia porcelany, "Marina" - Hotel - Gabinet dentystryczny 53-20-79 wew. 1100, pon. - sob. 10.00 - 18.00. Pełny zakres usług.	20984
LABO-MEDICA - analizy medyczne, Sopot, Kolberga 11, 51-95-39	22913
REHABILITACJA - leczenie blizn przerosłowych, poparzeniowych, naczyńniaków, zaburzeń krążenia kończyn, 51-95-39	22912
PROFESOR Jacek Jassem, choroby nowotworowe, dr med. Ewa Jassem, choroby płuc, astma. Rejestracja 32-29-16 do 15.00, od 15.00 32-60-28	22745
UROLOG - Andrzej Matejczuk, Gdańsk, Kaletnicza 3/7 (przy Ratuszu). Poniedziałek, środa 15.00-17.00	12690
PEDIATRA - wizyty - 24-86-57	144600
DOCENT dr. hab. med. Jadwiga Roszkiewicz - specjalista chorób skóry dorosłych i dzieci. Wtorek, środa 17.00 - 19.00, Oliwa, Jasia i Małgosi 13, rejon hali "Olivia" 52-13-41	11793
GABINET stomatologiczny, RTG, 47-92-21	18198
VITA medicine, 51-19-43, 51-77-11 profesorowie, specjaliści, USG, badania okresowe.	13550
SIGMA gabinet stomatologiczny, Grunwaldzka 32 B/m 6, 41-33-39. W maju 10 % rabatu.	16503
POLIKLINIKA Salon Medycyny Dr Kreps, Gdynia, Starowiejska 23, tel. 20-18-11	14035
WIZYTY domowe internisty, 41-31-02, 24-89-87	14061
NODENT - stomatologia pełen zakres usług, Gdańsk, ul. Kołodziejska 4, "Czarna Sala Teatru", tel. 31-70-21, wew. 62	11804
NORD-MEDICA, USG, 51-05-04	19577
INTERNISTA wizyty domowe, 53-42-59	11806
OKULISTA - 47-91-93	18082
WCZESNIANKI, noworodki - wizyty domowe, 41-26-94	15464
INTERNISTA wizyty domowe, 41-26-94	15483
PEDIATRA - wizyty domowe, 24-86-97	12124
PEDIATRA - wizyty domowe, 47-99-83	12123
SPECJALISTA neurolog dr med. Jan Niznikiewicz, Przymorze, Szczecińska 32, rejestracja, 56-12-49	16710
GABINET Stomatologiczno-Protetyczny Oliwa, Wita Stwosza 50/5, leczenie w znieczuleniu, kosmetyka uzębienia, 52-08-29	20270
BEZOPERACYJNE odmładzanie, 39-96-54	20346
TANIO w ciągu 2 dni wykonuje badania i wystawia świadectwa zdrowia uprawniające do podjęcia zatrudnienia (również kierownik), lekarze różnych specjalności. Przychodnia Lekarska "Senior", Wały Piastowskie 24, tel. 38-43-02, (10.00 - 18.00)	16725
ALKOSAN - profesjonalne domowe leczenie stanów nadużycia alkoholu, 21-91-36	12173
PSYCHOTERAPIA, 22-24-61	20723

Z żalem zawiadamiamy, że 1 maja 1993 r. zmarła była długoletnia Pracownica TP S.A. - Zakłady Telekomunikacji w Gdyni

KRYSTYNA PEPLÓWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 8 maja 1993 r. o godz. 11.00 w kościele NSPJ. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomińskim.

Wyrazy współczucia Rodzinie składają Dyrekcja i Pracownicy TP S.A. - ZT Gdynia.

21643

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1993 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Teści i Dziadek

ś. † p.

ADAM HERNER

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 8 maja 1993 r. o godz. 10.30. w kościele w Gdyni-Obłuzu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Witomińskim.

Pograżona w smutku Rodzina.

21638

"FLUENT" - angielski do FCE i inne poziomy, 41-51-78	22329
USŁUGI	
PREZENTER - przyjęcia, wesela 32-63-81	145141
TANI transport 1,5 t, tel. 32-19-17, 47-67-09	26446
ANTENY, 41-89-97	23058
ANTENY, 31-36-64	26427
ANTENY, 51-40-47	26426
VIDEOFILMOWANIE, 53-76-32	R-754
ANTENY - 23-73-38	8433
ANTENY satelitarne. 23-73-38	8434
VIDEO - naprawa - 248-005, 56-35-97	12732
ŻALUJZE - 23-21-33	10804
PHILIPS, Goldstar, Otake, inne. 32-81-69	6320
DRZWI dodatkowe, harmonijki, 31-70-30	18066
BLACHARSKO-dekarskie, solidnie, gwarancja, tel. 24-40-54, po 18.00	13975
"PRZEKAZ" - Prowadzenie ksiąg handlowych oraz przychodów i rozchodów. Sporządzanie rocznych zeznań podatkowych. Gdańsk, Rajska 6 (NOT) p. 208, 31-28-61 w. 208	R-86
AUTO-ALARM Cerber, 32-48-94, 52-43-11	13093
LODÓWKI, zamrażarki - naprawa - 51-70-91 po 14.00 - 51-47-09	132138
TELEWIZYJNE, 31-85-23	16140
ALARMY - Satel, dwuletnia gwarancja, 53-12-71 wew. 46, 56-33-74	9551
WIDEOFILMOWANIE 57-04-86	13191
ELEKTROINSTALATORSTWO 23-15-18	13777
ANTENY najtaniej 57-08-81, 31-81-49	18513
PRALKI - naprawa, 23-74-27, 22-29-38	13814
TELEWIZYJNE, 32-78-48, 31-07-02, dojazd bezpłatny	11702
SOLIDNY zespół - wesela, zabawy, tel. 23-32-64	13808
USŁUGI stolarskie, 71-23-50	18854
PRALKI automatyczne - naprawa, 41-50-86	9487
ŻALUJZE Sunstop, hurt, taśma, części, 52-73-82	16231
TELEWIZYJNE, 20-32-78, 53-51-01	16352
FIRMA zdurńska, z tradycjami od 1935 r., wykonuje kominki, piece kafilowe, grille, 9.00 - 21.00, 24-22-50	19202
TRANSPORTOWE, 51-72-37	19865
POGOTOWIE telewizyjne, 23-52-42	19475
TANI transport, 25-04-65	19376
TELEWIZYJNE, radzieckie, polskie, przestrajanie, 41-20-10, 41-17-95	1611
FIRMA "Parkietus" - 51-26-04 - układa parkiet (własny, powierzony, kleje, lakiery ekologiczne. Gwarancja. Ra-chunki.	7098
DRZWI dodatkowe, stalowe, tapicerka, kraty, ogrodzenia, 23-26-86, 22-27-97	19480
CYKLINOWANIE, 41-60-94	18086
ANTENY, 52-30-30	11814
TELEWIZYJNE - Neptun, Jowisz, Helios - dojazd bezpłatny, 41-69-66, 41-71-01, 53-79-22	18235
PRZEPROWADZKI meblowozem, 51-53-54, 11.00 - 19.00	14447
INSTALACYJNE (tanio), 72-62-64	14337
DEKARSKIE, ślusarskie, 21-83-19	14331

STANISŁAWOWI MARCINOWI ANDRZEJEWSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy ze Spółki Akcyjnej "POLNORD".

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 7 maja 1993 r. o godz. 9.00 w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego we Wrzeszczu, ul. Gomółki.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 17.00 na cmentarzu Srebrzysko.

23504

GAZOWE, 48-70-18	16399
VIDEOFILMOWANIE, 56-53-95	12066
ALARMY - najtaniej, (raty) 52-07-45	147551
KRATY, bramy, ogrodzenia, 32-66-75	20042
PARKIET eksportowy, roczna gwarancja. Wszystkie wzory, 57-06-69	20074
UWAGA montażyści! Hurtownia poleca: żaluzje polskie 90 tys. Kolorowe 135 tys. Pionowe od 380 tys. "Asta" Gdynia, Kopernika 145, 20-79-21	14008
TAPETOWANIE, malowanie, 56-48-50	12118
PRALKI, 32-80-10	12104
PRALKI, 48-51-79	12105
BEZPRZEWODOWE, antyłamaniowe systemy alarmowe "Inno-tech", 25-20-56	19388
STOLARSTWO, 20-85-20	14199
VIDEOFILMOWANIE, 21-09-70, 71-42-81	19445
DOMOFONY, 31-66-66	16600
PRALKI, 56-15-15	17704
PROFESJONALNE wideofilmowanie, 51-14-45	16841
DRZWI metalowe przeciwyważeniowe pokryte obustronnie boazerią, trzy zamki, bramy, kraty, konstrukcje Zakład Ślusarsko-Produkcyjny, Wrzeszcz, Ceglana 6 A.	20227
ŻALUJZE pionowe, producent, 52-37-36	16612
ELEKTROINSTALATORSTWO, 51-69-05	19568
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-53-95	12065
PRZEPROWADZKI, 56-40-68	16545
KSIĘGĘ przychodów i rozchodów - poprowadzę, 32-56-67	16771
RUSZTOWANIA, wypożyczanie, 71-19-36	16815
CYKLINOWANIE, 53-14-09	16760
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 41-73-09	16782
NEPTUN, Jowisz, 53-22-25	17166
PRZEPROWADZKI - transport, 32-51-31	17149
TAPICERSKIE, 56-38-77	17147
TELEWIZYJNE, 56-30-01	16735
HYDRAULICZNE, 43-17-10	12175
ŻALUJZE - producent, 51-34-35	17655
DOSKONAŁE czyszczenie chemiczne odzieży roboczej oraz kompletny serwis zapewniony komputerowa pralnia chemiczna, tel. 41-43-14	12161
POGOTOWIE Językowe niemieckie-go, 41-43-14	12162
TRANSPORT budowlany, 22-22-66	14386
TRANSPORT, 485-183	16720
CYKLINOWANIE, 56-01-95, 32-06-10	17122
CYKLINOWANIE, 57-26-19	16707
SERWIS systemów alarmowych, 53-29-77	20430
DOMOFONY, alarmy, instalacje, naprawy "Energomont", 51-17-61	20012
ŻALUJZE pionowe, rolety, markizy, sufitu podwieszane, drzwi harmonijkowe. Produkcja, montaż, Gdańsk, Rajska 1, 31-31-23	17783
"ZALLUX." Żaluzje poziome, pionowe, Rolety. Bezterminowa gwarancja, 31-27-84	22825
MALOWANIE mebli, 20-83-95	12181
PRZEPROWADZKI, transport, 57-12-68, 57-28-15	22714
HYDRAULIKA, ślusarstwo, elektryka mieszkaniowa, tanio, tel. 72-81-08	21247
KAFELKOWANIE, 71-12-93	21277

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą ...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 maja 1993 r. po ciężkiej chorobie zmarła nasza Matka, Babcia, Siostra i Ciocia

ś. † p.

BARBARA WIESŁAWA MAJOREK z domu WOJTYRA

żyła lat 61

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja 1993 r. o godz. 16.00 na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie.

Pograżona w smutku Rodzina.

21636

„Nie ścinnie żał nasz, Nie zamilknie ból o Tobie A w sercach naszych Wieczna pamięć zostanie.”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1993 r. zmarła nasza najukochańsza Żona i Mamusia

ś. † p.

STEFANIA CZUBAJ

Wyprowadzenie drogi nam Zwłok odbędzie się w dniu 7 maja 1993 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza Witomińskiego.

O czym zawiadamiają Mąż i Córka, w pamięci których pozostanie na zawsze.

21630

ŻALUJZE, 32-38-96	22470
HYDRAULICZNO-gazowe, malarskie, 39-46-47	22827
HYDRAULICZNE, 32-58-94	23493
CYKLINOWANIE, 53-09-40	22811
SERWIS Sony, Philips, Samsung, Neptun, Colormat, inne, gwarancja, 32-37-30, 23-51-04	22568
HYDRAULICZNE, 51-96-38	20495
CYKLINOWANIE, 48-54-33	26325
KOPANIE - spychanie, transport, grzeźnościowy 39-07-09, po 16.00	26327
ŻALUJZE pionowe, poziome, kompozycje kwiatowe, wystroje wnętrz, Alwil, 32-70-85	26317
TELEWIZYJNE zachodnie, radzieckie, telegazeta, 47-23-95	26332
CYKLINOWANIE, 53-05-98	26334
KAFELKOWANIE, 56-15-78	26225
PARKIECIARSKIE, 32-19-56	22942
CYKLINOWANIE, 37-32-21	17883
DOMOFONY, 53-20-56	17884
CYKLINOWANIE, 20-74-81	21964
ZABEZPIECZENIA przeciwyłamaniowe, tapicerka drzwi, 52-70-04, 41-65-73	17185
TAPICERSKIE u klienta, gwarancja, 23-41-83	21294
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 41-32-01	26260
ŻALUJZE "Dago", 32-18-49	20471
TERMICZNE czyszczenie dywanów, tapicerek, 56-73-13	22839
TRANSPORT, 39-05-11, Star + przyczepa izoltermia, wywrotka.	20499
ALARMY, 23-12-09	21368
CYKLINOWANIE, 23-57-21	21394
ODNAWIANIE nagrobków, 31-71-44	23052
NAPRAWA urządzeń chłodniczych, 23-36-50	21423
CZYSZCZENIE dywanów, 41-46-86	22962
ŻALUJZE - tel. 48-72-61	23482
MATRYMONIALNE	
"LIDO" 24-83-83 - wieczorek 22 maja.	14167
DOMATOR praktyczny - bez nalogów - lubiący przyrodę - opiekunicy - 69 - posłubi, zamieszka u zyczliwej - rodzinie mile widziana. Oferty 19585, "Pionier", Sopot, Westerplatte 2/4	19585
DUŃCZYCY posługują panie od 20 - 60 lat. Oferty ze zdjęciem. Adres: Formand - Związek Polaków. Eblehaven 11. 53-20-Agedrup. Dania.	26328
OFERTY matrymonialne Sandra. 22-24-61	20724
RÓŻNE	
LOKATY - pożyczki - "TechnoMix", 20-57-29	19316
PRZEDPŁATY, tel. 374-216, 374-417	13109
DO uruchomienia rozlewni wody, znającego temat, zaangażuję. Oferty 26243 Gdańsk, Targ Drzewny 12/14	26243
DZIAŁKĘ ogrodniczą 300 m kw., domek, szklarnia, woda, elektryczność, pięknie położoną, blisko Moreny, sprzedam, 48-73-31	26242
POŻYCZKI, lokaty 470-218	26273
POŻYCZKI - lokaty, 41-78-42, 11.00 - 17.00	17878
LOMBARD. Pożyczki pod zastaw, Wały Piastowskie 1, („Zieleniak") pok. 107, I piętro, 374-534, 374-234	13121
CZUŁE słówka. 31-17-37	22818
WESELA - zespół, tel. 56-91-13	3569
LOKATY, pożyczki, solidne zabezpieczenia, 31-63-97	16316
WYNAJEM Limuzyny, 23-40-21	11805
WRÓŻENIE - Tarot, 51-40-51	19557
LOMBARD pożyczki pieniężne, vis-à-vis dworca Wrzeszcz, tel. 41-24-32	12091
KARTY Tarot - wróżka Stefania, 51-81-88	14370
LOMBARD - pożyczki pod zastaw. Lokaty - pożyczki. Gdynia, Morska 171 (Czerwonych Kosynierów) 23-10-54	20431/1
LOMBARD pożyczki pod zastaw, Gdańsk-Przymorze, Obr. Wybrzeża 6 A.	26273
POSZUKUJE do wynajęcia dom lub 2 mieszkania 3-pokojowe, superkomfortowe - na lipiec. Kraków, tel. 55-13-82, ul. Czarnogórska 2/7	R-743
LOMBARD. Komis, usługi RTV, Gdynia, Wawrzyniaka 2, 23-08-41	21420
LOMBARD - pożyczki pod zastaw, Gdynia, ul. I Armii Wojska Polskiego 15	21432
LOMBARD - pożyczki pod zastaw. Sopot, Halfnera 24/1, 51-47-12	23229
UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęć o treści: Firma W&W S.C. Reklama, Szczyt Firan, Sklep Artykuły Wyposażenia Wnętrz Waldemar Majkowski, Waldemar Hołwko, Sopot, al. Niepodległości 797, tel. 51-23-30	23219
LOKATY - kredyty - 47-99-62, 9.00 - 15.00	6976
VIDEO-RONDO wypożyczalnia kasel video, dzierżawa, wymiana. 20-32-86, 20-98-87	8473
KSIĘGI podatkowe, handlowe, deklaracje, zeznania, rozliczenia, inne. BPR "Certyfikat", 56-52-83	23456
TURYSTYKA I PODRÓŻE	
BT "Arkadiusz" organizuje: - Paryż (6 dni) najtaniej w Trójmieście 2.8 mln, - Lourdes, - Włochy, - Hiszpania - Portugalia, - Łazurowe Wybrzeże, - Mecz San-Marino - Polska, 41-73-68, 41-40-02 wew. 43	18815
"OLIVIA" Gdańsk, Rajska 6, Grunwaldzka 78/78, Długi Targ 8/10, Gdynia, Kilińskiego 6, 31-13-24, 31-40-01, 41-12-31 wew. 63. Koncesjonowane przejazdy RFN, Superoferta: Cejlon, Indie, Paryż, Włochy, Londyn. Wczasy, kolonie, kraj.	20986
JURMAŁA - atrakcyjne, całoroczne pobyty wypoczynkowo-sanatoryjne "Balticana", 51-20-74	25034
ANGLIA - wakacje językowe dla młodzieży 11 - 19 lat! Wysyłamy bezpłatny prospekt. Agencja Muza, Gdańsk, Długa 76, tel. 31-76-10	25037
"AUTO-EUROPA". ul. Grunwaldzka 56/9, Gdańsk, tel. 52-32-51. Wybierz z kolorowego katalogu wakacje swoich marzeń. Tylko u nas!	18077
REGULARNE przewozy. Gdańsk - Wiedeń - Wenecja - Bolonia - Florencja - Rzym, 31-12-15, 31-40-42	16621
"EST" - przejazdy autokarowe - Niemcy, 31-55-25 Brama Wyznna (siedziba PTTK) Biuro Brokerów 31-28-61/407 (siedziba NOT)	20964
"SAMIDE" 22-13-47. Przewóz rodzin marynarzy. Wynajem mikrobusów.	13442
"NORD" Gdynia, Jana z Kolna 4, 20-14-05. Tanie, atrakcyjne pobyty wypoczynkowe, wycieczki: Włochy, Hiszpania, Francja, Londyn. Tanie wycieczki szkolne, kolonie, obozy - krajowe, zagraniczne. Wczasy: Kaszuby, Mazury, góry.	20980
"NORD" Gdynia, Jana z Kolna 4, 20-14-05. Ekspozytura Gdańsk, NOT, Rajska 6, pok. 205, 31-28-61 w. 205. Koncesjonowane linie do Niemiec, Belgii, Holandii, Paryża, Londynu. Komfortowe autokary, wc., video, cafebar	20979
MAXITOUR - Bank Przewozów, wczasy, kolonie, ubezpieczenia, 41-21-82	20982
PASZPORTY, wizy do Kanady, Hiszpanii, Australii, Brazylii. Holidays, 41-27-61	22404

Dnia 4 maja 1993 roku odszedł od nas na zawsze, w wieku 76 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek

ś. † p.

STANISŁAW NOSARZEWSKI

Msza święta zostanie odprawiona dnia 8 maja 1993 r. o godz. 8.30 w kościele Gwiazda Morza w Sopocie. Pogrzeb odbędzie się o godz. 12.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pograżona w smutku Żona z Rodziną.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

23468

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 1993 r. zmarła w wieku 84 lat

ś. † p.

FELICJA GORCZYCKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 8 maja 1993 r. o godz. 9.30 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Witomińskim.

Rodzina.

21629

NIEDROGIE wycieczki do Londynu. Przejazdy: Londyn, Leeds, Cardiff, Nottingham. Holidays, 41-27-61	22433
PRZEJAZDY: Amsterdam, Paryż, Madryt, Rzym, Zurich, Lyon. Holidays, 41-27-61	22405
WYPOCZYNEK na Seszelach. Cyprze, Malcie, Maderze. Holidays, 41-27-61	22406
"TURYSTA" - wycieczki Paryż + Zamki Loary - 7 dni bogaty program, luksusowy autokar, tel. 31-44-81, 21-99-11	16247
"EURO-TOUR" Sopot, Helska 11. Ekspresowe przewozy: Paryż przez Lille, Belgia, Holandia, Lyon przez Zurich (comiesięcznie nagroda). Niemcy. Ubezpieczenia. Wynajem mikrobusów, 51-66-60 (10.00 - 17.00)	20962
"AUTOCENTRALA-KONTYNETY". Największy Trójmiejski Bank Przewozów cudzym samochodem, autokarami; Wakacyjne kursy językowe - Anglia. Wycieczki szkolne: Legoland, Paryż; Wczasy - kraj, zagranica; 374-406, 374-664	20973
WŁOCHY, Słowacja - obozy młodzieżowe, kolonie, wczasy krajowe - zagraniczne, Astra, Gdańsk, Wały Jagiellońskie, 31-34-78	20966
MARYLAND obozy językowe, 53-94-82, 53-40-21	16718
KONTIKI. Przewozy, 37-46-54. Zielieniak.	13117
KONTIKI, 37-46-54. Dookoła Alp MT Blanc, Łazurowe Wybrzeże, Włochy, Rzym, Pompeje, 14 dni, 1 600 000 + 90 USD. Wczasy Grado, Włochy 2 780 000	13118
BUS do Hamburga 10 maja 550 tys. 72-03-99	17619
WYNAJEM autokarów - kraj, 81-10-33	26268
HIGH Society - Elżbietańska 10/11, 31-51-11, mikrobus - Koeln - codziennie. Przewozy międzynarodowe. Wczasy. Wycieczki. Legoland.	20987
TOWARZYSKIE	
AGENCJA Towarzyska Panie do towarzystwa całą dobę, tel. 32-60-00	20007
"CLEOPATRA" najatrakcyjniejsze panie. 53-06-63	22751
UROCZE dziewczyny, Sandra, 22-24-61	20725
"FOKUS" Atrakcyjne panie, niskie ceny, 51-62-44	11850
MANDRAGORA. Agencja całodobowa, 23-40-85	19490
"SAMBA" - Agencja całodobowa, 23-32-20	14939
ANIÓŁKI Charlie'go czekają, 56-49-30	16556
CELINA z koleżankami zaprasza, 56-15-97	16557
SUPER CLUB "Pussy Cat", 32-97-60	15554
AGENCJA Towarzyska tel./fax 56-98-96	11847
SALON masażu "Thais", zaprasza Panów, 23-43-21	14110
"DANA", zaprasza Panów, 53-06-48	17816
AGENCJA "Alexis" Towarzystwo Pań, 57-14-38. Zatrudnimy Panie.	18234
AGENCJA Towarzyska Panie, Panowie, 56-37-02	22564

ŚWIETNE FILMY

1 NA NAJBLIŻSZE WIECZORY

Polonia

★
SĘDZIA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

poniedziałek 10 maja

★
OJ, BO SIĘ WKURZYM

środa 12 maja

★
ALFIE

czwartek 13 maja

★
SPRAWIEDLIWOŚĆ W NASZYCH REKACH

poniedziałek 17 maja

★
WYJĘTY SPOD PRAWA

środa 19 maja

★
TARZAN NA MANHATTANIE

czwartek 20 maja

★
STRADIVARIUS

poniedziałek 24 maja, czwartek 27 maja

★
CHARLESTON

środa 26 maja

★
PUCCINI

poniedziałek 31 maja

★
MOSTY TOKO RI

środa 3 czerwca

★
20:00

KAŻDY WIECZÓR Z POLONIĄ 1

SPORT

Lechia przeciw Lechii

Derby w Gdyni!!!

Od czego zacząć? Oczywiście od derbów. W sobotę o godz. 17 na stadionie przy ul. Olimpijskiej w Gdyni Bałtyk zmierzy się z Arką. Czy będzie to potyczka z wojenną dramaturgią, czy też normalny mecz. Jak na razie, wszystko wskazuje na to, że w Gdyni szczykuje się wojna. W obu drużynach mówią tylko o zwycięstwie. W Bałtyku, bo pamiętają jesienną rundę i pechową porażkę na stadionie przy ul. Ejzmond 1:2 i... rolę sędziego w tym wydarzeniu. Arce z kolei zwycięstwo potrzebne jest do tego, aby myśleć o utrzymaniu się w II lidze. W tym kontekście punktowe potrzeby Bałtyku są jakby mniejsze.

W ostatniej ligowej kolejce Bałtyk doznał ciężkiej porażki 0:4 w Poznaniu z Wartą. Wprawdzie za swoją grę podopieczni trenera Krzysztofa Szkioty zebrali zupełnie przyzwoite recenzje, ale przecież to rezultatu nie zmienia. Arka z kolei po dobrym występie pokonała czołowy zespół II ligi, Śląsk Wrocław 2:1. Gdyby więc na tej podstawie oceniać aktualną formę, to atuty są jak gdyby po stronie żółto-niebieskich. Ale wiadomo, derby rządzą się własnymi prawami i najtrudniej prognozować w nich rezultat.

Co słysząc w obozach obu rywali? Gospodarze planują przed derbami dwudniowe zgrupowanie. Menedżer sekcji piłkarskiej, Henryk Filipiak, stwierdził, że liczy na bardzo dobry mecz, a jego piłkarze obiecali mu zwycięstwo. W zespole wszyscy są praktycznie zdrowi, a być może na murawie pojawi się też rekonwalescent Daniel Dubicki.

W Arce - kłopoty kadrowe. Nic nie dało „przedstawienie” w trakcie ostatniego meczu Arka - Śląsk. Jednego z piłkarzy gości faulował Marek Ziółkowski, ale Janusz Jasiński próbował wziąć winę na siebie. Arbitr nie dał się nabrać. Do protokołu, zgodnie z prawdą, wpisał przewinienie Ziółkowskiego.

skiego. Zatem „Ziółek”, a była to jego dziewiąta żółta kartka, ma trzy mecze „z głowy”. Za czerwoną kartkę zawieszony jest też Jacek Ptach. Na szczście wróci do bramki Jarosław Krupski.



Wiestaw Toczek. Kiedyś w Bałtyku, teraz w Arce.

Fot. B. Nieznalski

Do „gier wojennych” przygotowane są służby porządkowe. Niesformowani kibice nie mają co liczyć na taryfę ulgową. Będą odpowiednio silnie oddziały policji i służby porządkowe, które zapewnią organizatorom meczu. W tym miejscu należałoby wrócić się z apelem, w imieniu obu drużyn, aby doping był kulturalny, a widowisko pozostało w pamięci

Bałtyku natomiast wchodzi bramą od ul. Olimpijskiej. Sympatyków obu drużyn organizatorzy proszą o nieprzemieszczanie się na stadionie w trakcie meczu. Dodać jeszcze trzeba, iż bramy stadionu mają być zamknięte na 15 minut przed rozpoczęciem meczu.

Tyle o tym, co w Gdyni. W Gdańsku może też być ciekawie. W sobotę o godz. 11 Lechia kontra Lechia, czyli

gdańszczanie zagrają z zespołem z Dzierżoniowa. Jesienią był remis 2:2. Teraz białozieloni odzyskali jakby formę, wygrali dwa mecze z rzędu i liczą na trzecie zwycięstwo. Motywację do gry mają chociażby z tego powodu, że w tym tygodniu trafiło do ich kieszeni co nieco z finansowych zaległości klubu wobec swoich futbolistów.

W pozostałych meczach grupy pierwszej drugiej ligi grać będą: Stilon - Polonia, Raków - Miedź, Chemik - KP Wałbrzych, Igloopol - Warta, Śląsk - Zagłębie, Naprzód - Tychy, Górnik - Sokół.

W sobotę grać będzie piłkarska ekstraklasa. Szczególnie jeden mecz zasługuje na uwagę. W Warszawie Legia spotka się z Widzewem Łódź. Lider z wiceliderem tabeli, a do tego obie drużyny mają tę samą liczbę punktów. Czy będzie więc wielkie granie? Może tak, może nie, bo przecież jak gra się o przodownictwo w tabeli, to nerwy mogą spaść nogi. Za ciekawe uważam też spotkanie, które odbędzie się w Chorzowie pomiędzy Ruchem i Górnikiem Zabrze. A ponadto spotkają się: Stal - Hutnik, Olimpia - Śląsk, Zagłębie - GKS Katowice, Jagiellonia - Lech, Siarka - Szombierki, ŁKS - Zawisza, Wisła - Pogoń.

W III lidze „Pomorze” aż pięć spotkań na naszym terenie. W sobotę o godz. 12 grać będą Polonia Elbląg z Gopłanią Inowrocław i Wierzyca Starogard ze Stomilem II. Kilka godzin później, bo o godz. 16, Rodło Kwidzyn podejmować będzie Wisłę Tczew. Wreszcie w niedzielę o godz. 12 na boisko wybiegną drużyny Gryfu Wejherowo i Pomorzanka Toruń oraz Bałtyk II Gdynia i Pogoni Lębork. Dodajmy jeszcze, że gdańska Polonia wyjeżdża do Jantarza Ustka, a Pomorzanka Malbork do Chojniczki Chojnice.

Janusz Woźniak

Piłkarskie obrachunki

gic minucie gry Rummenigge zdobył prowadzenie dla Borussii. Ale Juventus to prawdziwi zawodowcy i fachowcy. Dali się rywalom wyszumić, a później sami zaczęli grać, to co sobie zaplanowali. I okazało się, że nie miecka solidność to nieco za mało do artysty, który prezentuje na boisku Roberto Baggio na przykład. Sam strzelił dwie bramki, jedną dorzucił jeszcze Dino Baggio i Juventus zwyciężył 3:1. Przed rewanżem w Turynie można już chyba tylko szykować wielką fetę, bo puchar UEFA powinien trafić do skarbcza Juventusa.

Mieli jednak i swoją radość polscy kibice. Oto w Turcji zbliżają się do finału mistrzostwa Europy juniorów do lat 16. W tym ostatnim, decydującym meczu wystąpią zespoły Polski i Włoch. To duży sukces naszego młodzieżowego piłkarstwa, ba, największy w historii polskiego futbolu. Mielliśmy już z podobnych imprez brązowe medale, ale cenniejszego nigdy. Srebro już Polacy mają, ale z Włochami chcą jeszcze powalczyć o złoto. Po tym, co prezentują na boiskach w Turcji, stać ich także na wygranie finału. Przypomnijmy tylko, iż podpora polskiej drużyny jest bramkarz gdyniński Bałtyku, Andrzej Bledzewski.

(jaw)

Radość na Old Trafford

Na ten dzień kibice Manchester United czekali ponad ćwierć wieku. Wielu z nich nie pamięta nawet czasów, kiedy „Czerwone Diabły” ostatni raz zdobyli mistrzostwo Anglii. I oto po 26 latach na Old Trafford znów zapanała radość. Nieoczekiwana porażka Aston Willi u siebie w Birmingham z broniącym się przed spadkiem Oldham 0:1 sprawiła, że na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek piłkarze Manchester United fetowali zdobycie mistrzostwa Albionu.

„To było to, czego oczekiwaliśmy. Tej chwili nie zapomnimy do końca życia” - wykrzyczał w niedzielę wieczorem kapitan „Czerwonych Diabłów” Steve Bruce na wieść o tytule. Po poniedziałkowym, zwycięskim meczu z Blackburn, na Old Trafford dokonano koronacji nowych



Już w poniedziałek wieczorem (na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek) piłkarze Manchester United otrzymali puchar za zwycięstwo w angielskiej Premier League. Na zdjęciu kapitan zespołu Steve Bruce koronuje Bryana Robsona, najcenniejsze trofeum trzymają wspólnie.

PAP/CAF-AP

mistrzów. Feta trwała do białego rana.

Jedni cieszą się z mistrzostwa, innym zagłada w oczy widmo spadku z Premier League. Rozstają się z nią definitywnie futboliszy Nottingham Forest, a z nimi ich menażer Brian Clough. Pod jego kierunkiem piłkarze Nottingham osiągnęli po najwyższe trofea.

Drugi, bezpośredni spadkowicz wyłoni się z dwójki: Oldham, Middlesbrough.

Gratulacje za awans zbiera już Kevin Keegan. Prowadzony przez niego Newcastle tylko teoretycznie mógłby zostać zdystansowany przez West Ham lub Portsmouth na mecie Division One. Te dwie drużyny rywalizują między sobą o drugie, premiowane awansem miejsce. Jedną z tych drużyn czekać będzie spotkanie barażowe z Oldham lub Middlesbrough.

(sus)

Gianluigi Lentini:

Staram się być zawsze spokojny...



Centralną postacią nie tylko włoskiej ligi, ale także całego światowego piłkarstwa, był przez kilka miesięcy liczący sobie dziś 24 lata Gianluigi LENTINI. Ze względu na horrendalną wręcz sumę transferową równowartości 32 milionów franków szwajcarskich. Jak wiadomo, przeszedł z Torino do AC Milan, w którym za grę otrzymał roczną gażę w wysokości około 2,5 mln fr. szw. Ma idealne parametry: mierzy 1,72 cm, waży 72 kg, nieokrątki, zaprzęgnięty z moderatorką telewizyjną

Simoną Ventura. Jeździ białym porsche w przeciwnolennych okularach, ze złotym łańcuszkiem. Ten rasowy napastnik nie ma jednak łatwego życia na piłkarskiej murawie. Jest pieczołowicie pilnowany i nieznacznie ostro atakowany, gdyż rywale wiedzą, że z jego strony - jeśli zostanie mu swoboda ruchu i poczyni - grozi ich bramce spore niebezpieczeństwo. Na długą rozmowę z reporterem zuryjskiego „Sportu” przybył z grubymi okładami lodowymi na maltretowanych na murawie ścięgniach i mięśniach

- Jak wielka jest różnica w grze w średnim klubie, jakim jest Torino i w takim gigancie jak Milan?

- Inna. Rola przypadała mi w Torino tam, gdzie grałem z kolegami z drużyny i kibiców. Tam mogłem grać na różnych pozycjach i to, co podpowiadał mi instynkt: na lewej stronie, na prawej, ofensywnie, mniej ofensywnie, jako „druga szpica”, albo w środku pola w pomocy. Miałem dużo swobody. Natomiast tu w Mediolanie wpisany jestem w schemat, opracowany przez trenera dla drużyny. Oczywiście z chwilą podpisania umowy na przejście do AC Milan wiedziałem, że tak będzie i musiałem się dostosować do owego schematu i dlatego nie narzekać. Staram się spełniać powierzony mi rolę jak najlepiej. Uważam Milan za doskonały zespół. Ko do stał się zaskoczył gry w nim, ten jest na świeżym powietrzu. Wyżej jest w klubowym futbolu nie można zająć.

- Niektórym pańskim występow towarzyszą jednak gwizdy. Czy nie byłoby praktyczniej i logiczniej gdyby pan pozostał w Turynie, tyle że przeszedł do Juventusa, który jest także renomowaną, czołową drużyną Serie A?

- Szkoda mi turyńskich przyjaciół, pożegnanie z tym środowiskiem przyszło mi ciężko. Ale prezydent Torino nie podpisał umowy w meczu z Juventusem, lecz z Milanem. Mogłem pozostać jeszcze w Torino, z którym mój kontrakt nie wygasł. Prawa rządzące włoskim calcio są jednak twarde i co miałem zrobić jako zawodnik? Musiałem i muszę je akceptować, podporządkować się im. W końcu otrzymuję za to masę pieniędzy.

- I ciągle więcej pieniędzy. Jak długo będzie trwało to śrubowanie spirali pieniężnej, zabijającej resztki spontaniczności w futbolu?

- Tego nie można tak ujmować. Dla niektórych jest to złe, dla innych dobre, zależnie od każdego z osobna.

- Wobec tego niech pan nam powie, jak pan żyje z tym ciśnieniem spirali?

- Do tej pory bez większych problemów. Staram się być zawsze spokojny obojętnie o jaką stawkę toczy się mecz. O gwizdach zapominam. Problemem staje się dla mnie natomiast zmęczenie w końcówce sezonu.

- Jak pan się wyłącza?

- Tak, jak wszyscy inni w moim wieku. Idę coś zjeść,

pochodzę z moją przyjaciółką, odwiedzam od czasu do czasu dyskotekę.

- Niech pan na zakończenie rozmowy powie, co pan sądzi o uregulowaniach, dotyczących liczb zawodników zagranicznych we włoskich klubach?

- To nie jest problem regulacji. Według mnie, powinna się zezwalać tak jak dawniej, na posiadanie tylko trzech strażników w jednym klubie. Bezsensowne wydaje mi się ściąganie pieniędzy, sześciu graczy, z których połowa „grzeje ławę”.

Osobiście nie obawiam się konkurencji obcokrajowców, choć można spojrzeć na problem z dwóch punktów widzenia. Istnieje zagrożenie, że strażnicy wyrugują włoskich graczy z ważniejszych pozycji w drużynach. Z drugiej strony my włosi też uczymy się od niektórych obcokrajowców. Nie należy zapominać, że system gry Milanu był możliwy do wprowadzenia i jest wcielany w życie także dzięki trzem świetnym Holendrom - Van Bastenowi, Coemantowi i Hulstowi.

Opr. Paweł Kowalski

DZIENNICZEK

Redaguje Z. JUJKA



ZE ZGŁOŚZIŁEŚCIE ?!

ONI PEWNIŁE TEŻ TUTAJ MAJĄ OSIE DŁOWYCH PIŁACZKÓW



NA POZATKU BYŁ CHAOS...



TYDZIEŃ DLA CIAŁA I DUSZY

BARAN 21III - 20IV

WAGA 23IX - 23X

BARAN: Wzrosnąć w tym tygodniu Twoja aktywność życiowa. Może nawet zaczniesz planować trochę na wyrost? Cokolwiek postanowisz, zachowaj w tajemnicy. Wkrótce poczujesz wyraźną poprawę materialną, niewykluczone, że będziesz ją zawdzięczał jakimś przypadkowi - może wygranej?

WAGA: Nie pomagaj pigułki. Musisz sam(a) zadbać o swe zdrowie. Dużo spacerów i trochę gimnastyki, a przede wszystkim racjonalna dieta sprawią, że szybko znikną dolegliwości. Trzeba się wzmocnić! Przed Tobą bowiem duże szanse zawodowe i awanse. Bądź jednak rozważny(a). W miłości czekają Cię chwile szczęścia - prawdziwą radość przyniesie Ci Strzelec.

BYK 21IV - 21V

SKORPION 24X - 22XI

BYK: Tydzień upłynie pod znakiem vitalności, przepływu energii. Dzięki temu osiągniesz znakomite wyniki w przedsięwzięciach zawodowych. Nie zapomnij w tym ferworze zajęć o kimś bliskim - należy się ukochać! (e) okazać więcej delikatności. Możesz liczyć na zyciowość Ryb.

SKORPION: Zaczyna się ciekawy okres, który może potrwać długo. Otwierają się nowe perspektywy, które ogromnie Cię wzbogacą wewnętrznie i umysłowo. Dobrych rezultatów możesz oczekiwać w pracy. Choć zanosz się na poprawę stanu Twoich finansów - to niektóre Skorpiony będą narażone na niespodziewane wydatki. Miłość jednak rozjaśni Wam pochmurne niekiedy dni.

BLIŹNIĘTA 22V - 21VI

STRZELEC 23XI - 21XII

BLIŹNIĘTA: Niestety, odczujesz w tych dniach duże osłabienie fizyczne i zniechęcenie. Jednak już pod koniec tygodnia odzyskasz stopniowo formę. Praca przyniesie Ci pełne zadowolenie i całkiem wymierne wyrazy czystego uznania. W domu staraj się być gołębkiem pokoju, ponieważ ktoś bliski będzie przeżywał silne napięcie.

STRZELEC: Działaj zgodnie z planem - to co sobie zaplanujesz w tym tygodniu będzie miało skutki w dalszej perspektywie. W dziedzinie zawodowej zanosz się na lepsze, na finanse też nie powinienes(a) narzekać. Życie uczuciowe Strzelca będzie bogate i pełne sympatycznych wrażeń.

RAK 22VI - 22VII

KOZIOROŻEC 22XII - 20I

RAK: Sporo interesujących wydarzeń. Wreszcie nastąpi krystalizacja Twoich długofalowych planów. Rykuje się ciekawa propozycja współpracy - może za granicą? Stan finansów również się polepszy. Ale w domu - panuj nad nerwami! Sympatyczne kontakty z Panną.

KOZIOROŻEC: Nie szafuj z nadmiernymi siłami i nie przeceniaj odporności organizmu. Osłabienie lub choroba mogą pokrzyżować Twoje plany zawodowe. A szukasz się wiele miłych niespodzianek! Z pieniędzy nieco gorzej - czekają Cię dodatkowe wydatki. Trudno, za to wiele miłości okaże Ci najbliższa sercu osoba.

LEW 23VII - 22VIII

WODNIK 21I - 20II

LEW: W pracy - pochwały za Twoją pracowitość i rzetelność. Uważaj jednak na swą kondycję fizyczną i zadbać o siebie, bo mogą się objawić Twoje skłonności do wiosennych przebiegów. Choć niespodziewany przypływ gotówki bardzo Cię ucieszy, to sprawy osobiste „przyciśną” tę radość. Unikaj więc konfliktów i posłuchaj rady zyciowego Strzelca.

WODNIK: W tym tygodniu dominować będą sprawy zawodowe, które po pewnych zmianach, mogą Ci przynieść konkretne korzyści. Grożą Ci kłopoty ze zdrowiem, ale więcej snu i spokoju, a także ruchu na świeżym powietrzu poprawi nadwątłone siły. W trudnych dniach szukaj towarzysztwa Barana.

PANNA 23VIII - 22IX

RYBY 21II - 20III

PANNA: Przejściowe depresje szybko miną i już w połowie tygodnia „stanieś na nogi”. Nie lekceważ zmian w miejscu pracy. W domu atmosfera zrozumienia i harmonii. Radosna niespodzianka sprawi Ci dzień. Unikaj Ryb.

RYBY: Nadchodzą dobre dni, niosące poprawę zdrowia i samopoczucia. W pracy możliwości awansu. nie obędzie się jednak bez oznak zazdrości wśród Twoich współpracowników. Prawdziwą oazę ciepła i spokoju znajdziesz teraz w domu. Twoje życie wewnętrzne bardzo się wzbogaci dzięki bliskim kontaktom ze Skorpionem.